

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja X



# Sprawozdanie Stenograficzne

z 1. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 6 grudnia 2023 r.  
(siódmy dzień obrad)

Warszawa  
2023



## SPIS TREŚCI

### 1. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 6 grudnia 2023 r.)

<b>Wznowienie posiedzenia</b>		
<b>Komunikaty</b>		
Sekretarz Poseł Jolanta Niezgodzka . . . . .	387	
<b>Zmiana porządku dziennego</b>		
Marszałek . . . . .	387	
<b>Sprawy formalne</b>		
Poseł Ryszard Wilk . . . . .	388	
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . .	388	
Poseł Mirosław Suchoń . . . . .	389	
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	390	
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi		
Anna Gembicka . . . . .	390	
Poseł Stefan Krajewski . . . . .	390	
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi		
Anna Gembicka . . . . .	391	
<b>Punkt 27. porządku dziennego: Ślubowanie</b>		
<b>członka Państwowej Komisji do spraw</b>		
<b>przeciwdziałania wykorzystaniu seksual-</b>		
<b>nemu małoletnich poniżej lat 15</b>		
Członek Państwowej Komisji		
do spraw Przeciwdziałania Wykorzystaniu		
Seksualnemu Małoletnich Poniżej Lat 15		
Karolina Maria Bućko . . . . .	391	
<b>Punkt 28. porządku dziennego: Pierwsze</b>		
<b>czytanie rządowego projektu ustawy</b>		
<b>o zmianie ustaw w celu wsparcia</b>		
<b>odbiorców energii elektrycznej, paliw</b>		
<b>gazowych i ciepła oraz niektórych</b>		
<b>innych ustaw</b>		
<b>Punkt 29. porządku dziennego: Pierwsze</b>		
<b>czytanie poselskiego projektu ustawy</b>		
<b>o zmianie ustaw w celu wsparcia</b>		
<b>odbiorców energii elektrycznej, paliw</b>		
<b>gazowych i ciepła oraz niektórych</b>		
<b>innych ustaw</b>		
Minister Klimatu i Środowiska		
Anna Łukaszewska-Trzeciakowska . . . . .	392	
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	394	
Poseł Waldemar Buda . . . . .	397	
Poseł Janusz Kowalski . . . . .	398	
Poseł Tomasz Piotr Nowak . . . . .	399	
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	401	
Poseł Ireneusz Zyska . . . . .	401	
Poseł Paulina Hennig-Kloska . . . . .	402	
Poseł Andrzej Grzyb . . . . .	403	
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	405	
Poseł Krzysztof Mulawa . . . . .	406	
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . .	407	
Poseł Jarosław Wałęsa . . . . .	408	
Poseł Bartosz Romowicz . . . . .	408	
Poseł Ireneusz Raś . . . . .	408	
Poseł Roman Fritz . . . . .	408	
Poseł Andrzej Gawron . . . . .	409	
Poseł Aleksander Miszański . . . . .	409	
Poseł Ewa Szymanowska . . . . .	410	
Poseł Jacek Tomczak . . . . .	410	
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	410	
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	411	
Poseł Ewa Kołodziej . . . . .	411	
Poseł Sławomir Ćwik . . . . .	411	
Poseł Zbigniew Sosnowski . . . . .	412	
Poseł Paweł Rychlik . . . . .	412	
Poseł Karolina Pawliczak . . . . .	412	
Poseł Michał Gramatyka . . . . .	413	
Poseł Andrzej Grzyb . . . . .	413	
Poseł Paweł Hreniak . . . . .	414	
Poseł Michał Szczerba . . . . .	414	
Poseł Marcin Skonieczka . . . . .	414	
Poseł Sebastian Kaleta . . . . .	414	
Poseł Małgorzata Gromadzka . . . . .	415	
Poseł Zaneta Cwalina-Słiwowska . . . . .	415	
Poseł Zbigniew Dolata . . . . .	415	
Poseł Iwona Karolewska . . . . .	416	
Poseł Izabela Bodnar . . . . .	416	
Poseł Piotr Müller . . . . .	417	
Poseł Agnieszka Pomaska . . . . .	417	
Poseł Ewa Schädler . . . . .	417	
Poseł Małgorzata Golińska . . . . .	418	
Poseł Zbigniew Bogucki . . . . .	418	
Poseł Cezary Tomczyk . . . . .	418	
Poseł Piotr Paweł Strach . . . . .	419	
Poseł Robert Gontarz . . . . .	419	
Poseł Michał Kołodziejczak . . . . .	419	
Poseł Rafał Komarewicz . . . . .	420	
Poseł Marcin Porzucek . . . . .	421	
Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak . . . . .	421	
Poseł Wioleta Tomczak . . . . .	421	
Poseł Jan Warzecha . . . . .	421	
Poseł Urszula Sara Zielińska . . . . .	422	
Poseł Ireneusz Zyska . . . . .	422	
Poseł Tomasz Piotr Nowak . . . . .	422	
Poseł Radosław Fogiel . . . . .	423	
Poseł Krzysztof Gadowski . . . . .	423	
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	423	
Poseł Krystyna Skowrońska . . . . .	424	
Poseł Paweł Szrot . . . . .	424	
Poseł Artur Jarosław Łacki . . . . .	425	
Poseł Jacek Ozdoba . . . . .	425	

Poseł Małgorzata Pępek .....	425
Poseł Małgorzata Golińska .....	426
Poseł Lucjan Marek Pietrzczyk .....	426
Poseł Barbara Bartuś .....	426
Poseł Henryk Szopiński .....	427
Poseł Mateusz Bochenek .....	427
Poseł Piotr Głowski .....	428
Poseł Marcin Gwóźdź .....	428
Poseł Jakub Rutnicki .....	428
Poseł Łukasz Schreiber .....	428
Poseł Witold Zembaczyński .....	429
Poseł Anna Kwiecień .....	429
Poseł Mirosław Nykiel .....	429
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko .....	430
Poseł Grzegorz Rusiecki .....	430
Poseł Paweł Sałek .....	431
Poseł Patryk Jaskulski .....	431
Poseł Marek Sowa .....	432
Poseł Stanisław Lamczyk .....	432
Poseł Dariusz Joński .....	432
Poseł Adrian Witzak .....	433
Poseł Mirosław Suchoń .....	433
Poseł Marek Suski .....	433
Poseł Ireneusz Zyska .....	434
Minister Klimatu i Środowiska	
Anna Łukaszewska-Trzeciakowska .....	434
Poseł Krzysztof Gadowski .....	436

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

##### **Sprawy formalne**

Poseł Jacek Ozdoba .....	436
--------------------------	-----

#### **Punkt 28. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

##### **Głosowanie**

Marszałek .....	436
-----------------	-----

#### **Punkt 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

##### **Głosowanie**

Marszałek .....	436
-----------------	-----

#### **Punkt 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

Poseł Monika Wielichowska .....	437
Poseł Kazimierz Smoliński .....	437
Poseł Jarosław Urbaniak .....	438
Poseł Łukasz Osmalak .....	439
Poseł Michał Pyrzyk .....	439
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	440
Poseł Michał Wawer .....	441

Poseł Grzegorz Braun .....	441
Poseł Jarosław Wałęsa .....	442
Poseł Grzegorz Rusiecki .....	442
Poseł Grzegorz Braun .....	442
Poseł Kazimierz Smoliński .....	443
Poseł Łukasz Schreiber .....	443
Poseł Andrzej Gawron .....	443
Poseł Marcin Porzucek .....	444
Poseł Barbara Bartuś .....	444
Poseł Sylwester Tułajew .....	444
Poseł Jarosław Urbaniak .....	444
Poseł Krystyna Skowrońska .....	445
Poseł Michał Szczurba .....	445
Poseł Marek Jakubiak .....	445
Poseł Monika Wielichowska .....	446

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

#### **Punkt 31. porządku dziennego (cd.)**

##### **Głosowanie**

Marszałek .....	446
Poseł Łukasz Schreiber .....	447
Poseł Kazimierz Smoliński .....	448
Poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski .....	448
Poseł Łukasz Osmalak .....	449
Poseł Michał Pyrzyk .....	449
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	449
Poseł Michał Wawer .....	450
Poseł Grzegorz Braun .....	450
Poseł Marek Jakubiak .....	450

##### **Oświadczenia**

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek .....	451
Poseł Łukasz Kmita .....	452
Poseł Jarosław Wałęsa .....	452
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	452
Poseł Patryk Gabriel .....	453
Poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński .....	453
Poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak .....	453
Poseł Grzegorz Braun .....	454
Poseł Bartosz Zawieja .....	454
Poseł Zbigniew Bogucki .....	455
Poseł Grzegorz Adam Płaczek .....	455
Poseł Waldemar Andzel .....	456
Poseł Klaudia Jachira .....	456
Poseł Szymon Giżyński .....	456
Poseł Paweł Bliźniuk .....	456
Poseł Barbara Bartuś .....	457
Poseł Henryk Szopiński .....	458
Poseł Bartosz Romowicz .....	458
Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk .....	459
Poseł Ewa Leniart .....	459
Poseł Piotr Uruski .....	459
Poseł Dariusz Matecki .....	460
Poseł Wioleta Tomczak .....	460
Poseł Michał Kołodziejczak .....	460
Poseł Anna Kwiecień .....	461

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Załącznik – Teksty wystąpień niewygłoszonych**

Poseł Grzegorz Lorek .....	463
----------------------------	-----

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 03)

*(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Piotr Zgorzelski, Krzysztof Bosak, Dorota Niedziela i Włodzimierz Czarzasty)*

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Dzień dobry państwu.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Roberta Gontarza i Jolantę Niezgodzka.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pan poseł Robert Gontarz.

Posłowie zajęli już miejsca przy stole prezydialnym. Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Jolanta Niezgodzka:**

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

— Etyki Poselskiej – godz. 9.30,

— Infrastruktury – godz. 9.30,

— Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – godz. 11,

— do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych wspólnie z Komisją Finansów Publicznych – godz. 14.30,

— Spraw Zagranicznych – godz. 17.

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów:

— Parlamentarnego Zespołu do spraw Równouprawnienia Społeczności LGBT+ – godz. 10,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Uregulowania Ustawowego Polityki Górskiej – godz. 10,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Polski Wschodniej – godz. 10.15,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Reparacji, Odszkodowania i Zadośćuczynienia Należnych Polsce od Niemiec oraz Oszacowania Wysokości Odszkodowań Należnych Polsce od Rosji za Szkody Wyrządzone w trakcie II Wojny Światowej – godz. 11,

— Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Regionu Świętokrzyskiego – godz. 13.30,

— Pomorskiego Zespołu Parlamentarnego – godz. 16.15.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Drodzy państwo, w związku z powołaniem członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt: Ślubowanie członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

To ślubowanie odbędzie się za chwilę. Dzięki temu będziemy mogli uruchomić procedurę, która – mam nadzieję – w dniu jutrzejszym doprowadzi do wyboru przewodniczącego komisji i efektywnego wznowienia jej prac.

Drodzy państwo, informuję, że właściwe podmioty przedłożyły projekty ustaw:

— o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw, druk nr 71,

— o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw, druki nr 72 i 72-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące pierwsze czytania tych projektów ustaw.

Prezydium Sejmu przedłożyło projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, druk nr 77.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący pierwsze czytanie tego projektu.

Ten punkt dotyczy zmiany sposobu głosowania w drugim kroku, jeżeli do niego by doszło, przy powoływaniu prezesa Rady Ministrów. Chodzi o przejście z głosowania właściwego, mam wrażenie, bardziej dla XIX w., czyli kart, urn i tym podobnych rzeczy, na głosowanie elektroniczne, które również jest głosowaniem imiennym i zapewnia pełną informację o tym, kto w jaki sposób głosował.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na skrócenie terminu, o którym mowa w art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.



**Marszałek**

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Komisja Ustawodawcza przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Śledczej do zbadania legalności, prawidłowości oraz celowości działań podjętych w celu przygotowania i przeprowadzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2020 roku w formie głosowania korespondencyjnego, druk nr 78.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania. Miałoby się to odbyć w dniu jutrzejszym.

Proponuję, aby w tym wypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał:

— 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła w łącznej dyskusji w pierwszych czytaniach projektów ustaw dotyczących wsparcia odbiorców energii elektrycznej,

— 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła w dyskusji nad sprawozdaniem komisji dotyczącym projektu uchwały w sprawie powołania komisji śledczej.

Prezydium Sejmu proponuje także, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła w dyskusjach nad pozostałymi punktami porządku dziennego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Informuję, że planowany punkt 30. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego nie zostanie rozpatrzony w dniu dzisiejszym.

Przystępujemy do wniosków formalnych, do analizy wniosków formalnych.

Mam cztery zgłoszenia.

Jako pierwszy pan poseł Ryszard Wilk z Konfederacji.

Bardzo proszę.

**Poseł Ryszard Wilk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polacy z wielkim entuzjazmem zareagowali na zapowiedź wprowadzenia nowych standardów w tej Izbie, tymczasem zamiast tego mamy stare, paskudne nawyki. Otóż do ustawy o zamrożeniu cen prądu została do-

łączona paskudna wrzutka dająca możliwość wywłaszczania Polaków w celu stawiania turbin wiatrowych. Co gorsza, pani Hennig-Kloska stwierdziła, że to nie jest wrzutka, tylko że ustawa wygląda dokładnie tak, jak wyglądać powinna, co mówi nam o tym, że zapis o wywłaszczaniu Polaków w celu budowy turbin wiatrowych jest tam od samego początku i został zamieszczony z premedytacją. Jako projektodawcę tych przepisów wskazała Platformę Obywatelską, a pana Borysa Budkę jako osobę, która tę ustawę przyniosła.

W związku z tym składam wniosek formalny o zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji i uzupełnienie dzisiejszego porządku obrad o 5-minutowe oświadczenie pana przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej Borysa Budki, aby z tej mównicy sejmowej powiedział Polakom (*Dzwonek*), skąd przyniósł tę ustawę i kto jest jej autorem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Panie pośle, to pana wystąpienie – cenię je, bardzo się cieszę, że zabrał pan głos – nie spełnia... (*Poruszenie na sali*) Chwileczkę. Nie spełnia kryterium wniosku formalnego. W związku z tym nie widzę też możliwości dopuszczenia sprzeciwu wobec tego wniosku.

(*Głos z sali*: Uuu...)

Znacie państwo regulamin lepiej niż ja i wiecie, w jakim trybie odbywa się uzupełnianie porządku obrad Izby w trakcie trwania posiedzenia.

(*Głos z sali*: Głosujemy.)

(*Głos z sali*: To są dobre chęci.)

Pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Dawaj, dawaj.)

Jakie gorące okrzyki zachęty w stronę pana posła. Dawaj, Zbychu, dawaj.

Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na podstawie art. 184 regulaminu Sejmu wnoszę o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i uzupełnienie porządku obrad o projekt ustawy dotyczącej wakacji kredytowych. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha!)

Panie Marszałku! Pan zdecydował, że pierwsze czytanie obydwu projektów ustaw, rządowego i przygotowanego przez tworzącą się większość parlamentarną, odbędzie się na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Rzeczywiście pan przewodniczący zaproponował takie posiedzenie, ale wczoraj z niejasných powodów, a w zasadzie bez powodu, je odwołał i nie poinformował posłów, kiedy posiedzenie w tej sprawie się odbędzie.

(*Głos z sali*: Skandal!)

### Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk

Można więc odnieść wrażenie, że po zapewnieniu pana marszałka o likwidacji zamrażarki w pana gabinecie taka zamrażarka pojawia się u przewodniczących komisji sejmowych. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Igloo.)*

Panie Marszałku! *(Dzwonek)* Pan doskonale wie, że ten projekt ustawy jest niesłychanie pilny. Za chwilę będziemy mieli 1 stycznia 2024 r. Ta ustawa powinna być uchwalona już.

*(Poseł Jan Grabiec: 3 miesiące temu powinna być uchwalona.)*

Ponad 1 mln gospodarstw domowych, które korzystają z kredytów mieszkaniowych i korzystają z wakacji kredytowych, jeżeli tej ustawy nie uchwalimy, zostanie po prostu na lodzie.

Panie Marszałku! To jest sytuacja niedopuszczalna, dlatego jeszcze raz w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości wnoszę o uzupełnienie porządku obrad tego posiedzenia Sejmu. Jak wiadomo, kończymy to posiedzenie, zdaje się, jutro o 15, nic nie szkodzi na przeszkodzie, aby ta sprawa została włączona do porządku obrad. Państwo przygotowaliście projekt, wydawałoby się, konkurencyjny ale on dotyczy tylko 50-60 tys. gospodarstw domowych. Widać, jak państwo traktujecie młodych ludzi, którzy pożyczili pieniądze na swoje pierwsze mieszkanie. Co państwo powiecie mieszkańcom Wilanowa i Jagodna, którzy z tych kredytów korzystają...

### Marszałek:

Panie pośle, przekroczył pan czas już o 1,5 minuty. Dziękuję bardzo.

*(Głos z sali: Skandal!)*

### Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:

...a którzy państwa, jak rozumiem, wsparli w wyborach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Zadał pan w trybie publicystycznym pytanie – bo był też wniosek formalny – co stało na przeszkodzie. Pytanie brzmi też, co stało na przeszkodzie – i pytam o to jako obywatel, który po raz pierwszy zasiada w tym Sejmie – żeby uchwalić wakacje kredytowe w czasie, kiedy Sejm nie pracował od 30 sierpnia do 13 listopada. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Uuu...)*

Droży państwo, przeprowadzę oczywiście na wniosek pana posła kontrolę sprzętu AGD, zamrażarek, chłodziarek we wszystkich komisjach sejmowych *(Oklaski)*, abyśmy mieli pewność, że nic nie jest tam chłodzone ani mrożone.

*(Głos z sali: Ooo...)*

*(Głos z sali: Skandal!)*

Natomiast proszę wybaczyć, komisja to jest organ Sejmu, jedna i druga komisja w tym samym stopniu. One zabierają w sposób autonomiczny głos w sprawach, które są do nich kierowane. Taką decyzję podjęły komisje, z taką decyzją dzisiaj siadamy tutaj, na sali plenarnej. Natomiast pan poseł zgłosił wniosek formalny i on oczywiście zostanie przegłosowany.

Pan jest z wnioskiem przeciwnym?

*(Poseł Mirosław Suchoń: Tak.)*

Proszę bardzo, pan poseł Suchoń.

*(Poseł Barbara Bartuś: Ale to już wniosek przeciwny został wygłoszony.)*

### Posel Mirosław Suchoń:

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No to jest właśnie całe Prawo i Sprawiedliwość. Mieliście państwo rok na to, żeby przygotować tę ustawę. Mieliście rok na to, żeby przeprowadzić ją przez Sejm. *(Poruszenie na sali)* Ale spokojnie, spokojnie. Mieliście rok na to, żeby przeprowadzić tę ustawę przez Sejm, ale postanowiliście 30 sierpnia wyłączyć parlament, przestać pracować i zająć się tym, co lubicie najbardziej, czyli lokowaniem swoich znajomych w spółeczkach, lokowaniem swoich znajomych w urzędach, zapewniając im pracę. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Kłamstwo!)*

I to jest skandal. Zamiast zająć się sprawami najbliższymi ludziom, dbaliście wyłącznie o swój partykularny, partyjny interes.

Polska 2050 jest oczywiście za tym, żeby chronić obywateli przed wysokimi ratami. *(Poruszenie na sali)* Złożyliśmy ten projekt, czekamy na opinie BAS-u w tej sprawie. To jest poważna decyzja *(Dzwonek)*, to są poważne pieniądze. Do tej pory traktowaliście budżet państwa bez należytej powagi. My to zmieniamy, wprowadzamy wysokie standardy. I nauczcie się wreszcie pracować, bo jak na razie to tylko przeszkadzacie. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Jeszcze raz podkreślę, że ta ustawa, w ogóle kwestia wakacji kredytowych, bez żadnej wątpliwości jest fundamentalnie istotna dla milionów Polaków.

*(Głos z sali: No to już.)*

Z całą pewnością zasięgnę dzisiaj w komisji informacji, dlaczego jeszcze nad nią nie procedujemy i co zrobić, żeby była procedowana w przyszłym tygodniu. Wierzę, że tak się stanie.

Głos... Albo jeszcze chwila, przegłosujemy najpierw wniosek formalny o przerwę w obradach, który złożył pan poseł Kuźmiuk.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

**Marszałek**

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Co nie działa? Nie działa?

Działa? Nie działa.

Zaraz sprawdzimy to z Sekretariatem Posiedzeń Sejmu.

Już... Działa? Jest okej? Dobrze.

Kto jest przeciw, już pytałem? Pytałem.

A więc kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za wnioskiem – 166, przeciw – 227, wstrzymało się 13 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek formalny odrzucił.

Jako następny wniosek formalny chce zgłosić pan poseł Jarosław Sachajko z koła Kukiz'15.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Prosiłbym pana marszałka, żeby nie bagatelizować wniosków formalnych i przyjmować te wnioski formalne. Mój wniosek formalny jest o przerwę, zwołanie Konwentu Seniorów i uzupełnienie porządku obrad o informację pana premiera dotyczącą wieloletniego wydzierżawienia małej czy średniej prywatnej firmie nabrzeża portowego w Gdyni. Martwią się rolnicy, martwi się samorząd, czyli izby rolnicze. Chcą państwo wydzierżawić na 30 lat nabrzeże portowe firmie, która będzie znacząco wpływała na rynek zbóż w Polsce.

Wysoka Izbo! Eksportujemy 30% naszej produkcji i teraz średnia firma z niewielkim kapitałem, bo 100-tysięcznym, może naprawdę ten nasz rynek zabić. *(Dzwonek)* Gdynia to jest okno na świat, panie marszałku, i bardzo proszę o to, aby pan premier wyjaśnił, dlaczego Ministerstwo Infrastruktury uparło się, żeby uderzyć w polskich rolników i prywatnej firmie dać polskie okno na świat do zarządzania i do wpływania na opłacalność produkcji. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Co do wniosku formalnego art. 184 regulaminu Sejmu bardzo wyraźnie mówi, że wniosek formalny nie może być zgłoszony, jeśli wniosek z nim tożsamy został już odrzucony przez Sejm.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Za chwilę.

O tym, czy wniosek jest tożsamy z wnioskiem odrzuconym, rozstrzyga ostatecznie marszałek Sejmu. Wniosek o przerwę jest tożsamy z wnioskiem o przerwę, natomiast rozumiem, że...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale ja wiem, o co chodziło w pana wniosku, dlatego bardzo proszę, żebyście państwo w normalnym trybie, na piśmie, złożyli wniosek o informację Rady Ministrów w sprawie, którą pan przedstawił, a postaram się zadbać, żeby ten wniosek był możliwie szybko procedowany. Od przyszłego posiedzenia będziemy już mieli regularny tryb informacji w sprawach bieżących, natomiast teraz, jeżeli to jest sprawa, która rzeczywiście jest dla państwa ważna, proszę – procedowaliśmy już nad tym w kwestiach transportu – o jasny, konkretny wniosek do mnie na piśmie i porozmawiamy o nim konkretnie, dobrze? Bardzo serdecznie dziękuję.

Pani minister Gembicka? Rozumiem, że w trybie informacji na temat...

*(Poseł Barbara Bartuś: Zgłoszonej.)*

*(Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka: W trybie... Chciałabym zabrać głos jako minister.)*

Dobrze, tylko czy zechce pani mnie poinformować, czy chce pani zabrać głos w obszarze, który dotyczy pani kompetencji? Odnieść się do tego, co teraz było mówione, w bezpośredni sposób, tak? Świetnie, bardzo proszę. Tylko jeżeli mogę, proszę o zwięzłą wypowiedź, będę zobowiązany. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Vice versa, panie marszałku.)*

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Anna Gembicka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja po wiem krótko, sprawa musi być rozwiązana tak, żeby to było zgodne z interesem polskiego rolnictwa, bo bezpieczeństwo żywnościowe to jest sprawa strategiczna dla nas wszystkich. Dzisiaj mamy kolejne spotkanie w tej sprawie. Będziemy robić wszystko, żeby do tego nie doszło. Operatorem powinien być podmiot z udziałem większościowym Skarbu Państwa i jako ministerstwo rolnictwa też takie oficjalne stanowisko przedstawiliśmy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Jako ostatnio wniosek formalny chciał zgłosić pan poseł Stefan Krajewski z klubu Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cieszę się, że poseł Jarosław Sachajko zauważył w końcu, że obecny rząd nie działa na rzecz polskich rolników. W końcu to dostrzegł. Jarku, dzięki za to.



**Posel Stefan Krajewski**

Kontynuując ten wątek – wszyscy posłowie PiS-u, poczynając od pana prezesa Kaczyńskiego, obiecywali dopłaty do zboża. Dzisiaj rolnicy otrzymują negatywne, odmowne decyzje, bo agencja nie zabezpieczyła środków. Pani minister, chciałbym się dowiedzieć, co było przyczyną, bo mam nadzieję, że nie kampania wyborcza, nie zajęcie się swoimi tematami i zapomnienie o sprawach ważnych i kluczowych dla polskich rolników. Pani minister dzisiaj – jak Duży Lotek: miliard w środę, miliard w sobotę – wszystkim wszystko obiecuje, ale rozliczcie się i wypłaćcie pieniądze, które polskim rolnikom się należą. Czas zacząć pracować, a nie tylko obiecywać (*Dzwonek*), pani minister. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Nie odnajduję – dziękując za wystąpienie – w wystąpieniu pana posła znamion wniosku formalnego sensu stricto. Natomiast rozumiem, że pani minister w trybie polemiki...

Drody państwo, ja rozumiem istotę wniosków formalnych, rozumiem, że to jest ten moment, kiedy możemy wypowiedzieć się w pałacach dla nas sprawach. Zaproponuję Prezydium, żebyśmy na początku każdego dnia obrad mieli oświadczenia klubów i koła w sprawach bieżących, tak żeby każdy mógł zabrać głos w tych pałacach sprawach, a nie twierdzić, że wnioskiem formalnym jest coś, co wnioskiem formalnym nie jest. Myślę, że to mogłoby usprawnić nasze procedowanie. Taką propozycję złożę, bo, widzicie państwo, to się zamienia w debatę tematyczną, którą możemy mieć jako osobny punkt porządku dziennego.

Pani minister, proszę o krótkie odniesienie się i zakończmy ten temat.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Anna Gembicka:**

Szanowni Państwo! To krótko: jak najbardziej rolnicy dostaną te pieniądze, one będą wypłacone do 15 grudnia. Wymagało to zmian, przesunięcia środków. To kwestia formalna. W momencie gdy skończyły się środki unijne na to działanie – bo ono akurat było finansowane częściowo ze środków unijnych – konieczne było przesunięcie środków krajowych. My te środki krajowe mamy zapewnione i rolnicy nie muszą się obawiać. Wszystkie te pieniądze zostaną wypłacone.

Natomiast, panie pośle, ja bym chciała, żeby pan zamiast na takiej, przepraszam za kolokwializm, politycznej nawalance skupił się na kwestiach systemowych. Oczywiście pomoc doraźna dla rolnictwa jest bardzo ważna, bo mamy trudną sytuację, ale najważniejsze są rozwiązania systemowe, to, żeby w długiej perspektywie zbudować opłacalność, zbudować dy-

wersyfikację. I dlatego zaproponowałam osiem projektów ustaw systemowych. Zachęcam do tego, żeby się z nimi zapoznać i dyskutować merytorycznie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Marszałek:**

Dziękuję państwu bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Ślubowanie członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.**

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: Siadaj.*)

Ale tu nie było wniosku formalnego, panie pośle, więc nie może być wobec niego wniosku przeciwnego. (*Poruszenie na sali*)

Rozpoczęliśmy kolejny punkt porządku dziennego. Bardzo państwa proszę o spokój. To jest ważny punkt. Bardzo państwa proszę o spokój w tej chwili.

Ślubowanie członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.

Zgodnie z art. 8 ust. 4 ustawy o Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 przed przystąpieniem do wykonywania obowiązków członkowie komisji składają przed Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej ślubowanie.

Stwierdzam, że członek komisji pani Karolina Maria Bućko zgłosiła się w celu złożenia ślubowania.

Proszę panią Karolinę Marię Bućko o zbliżenie się do stołu prezydyjnego.

A panie i panów posłów proszę o powstanie.

(*Zebrani wstają*)

Obecnie odczytam rotę ślubowania:

„Ślubuję uroczyście, że przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15 dochowam wierności Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, będę strzec praw dziecka, kierując się przepisami prawa, dobrem dziecka i dobrem rodziny. Ślubuję, że powierzone mi obowiązki będę wypełniać bezstronnie, z najwyższą sumiennością i starannością, że będę strzec godności powierzonego mi stanowiska oraz dochowam tajemnicy prawnie chronionej”.

Pani Karolina Maria Bućko.

**Członek Państwowej Komisji  
do spraw Przeciwdziałania Wykorzystaniu  
Seksualnemu Małoletnich Poniżej Lat 15  
Karolina Maria Bućko:**

Ślubuję.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

**Członek Państwowej Komisji  
do spraw Przeciwdziałania Wykorzystaniu  
Seksualnemu Małoletnich Poniżej Lat 15  
Karolina Maria Bućko:**

Dziękuję.

**Marszałek:**

Stwierdzam, że pani Karolina Maria Bućko złożyła ślubowanie członka Państwowej Komisji do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15. *(Oklaski)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 28. i 29. porządku dziennego:**

**28. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw** (druk nr 71).

**29. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw** (druki nr 72 i 72-A).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pana Ireneusza Zyskę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy z druku nr 71.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Czy jest pan minister Zyska? Jest, tak?

*(Głos z sali: Jest, jest.)*

Będzie pan minister Zyska, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czyli pani minister.

Droży państwo, poprawka ze strony Rady Ministrów, zamiast pana sekretarza stanu Ireneusza Zyski wystąpi pani minister klimatu i środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska.

Bardzo proszę, pani minister. *(Oklaski)*

**Minister Klimatu i Środowiska  
Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie Posłanki! Szanowni Panowie Posłowie! Bezpieczeństwo energetyczne Polaków jest sprawą kluczową, szczególnie w dobie wojny energetycznej, która trwa cały czas. My trochę o niej zapominamy, ale ona cały czas jest z nami.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej swoimi działaniami w ostatnich dwóch kadencjach wskazał, że bezpieczeństwo energetyczne Polaków jest dla niego kluczowe jako podstawa wszystkich innych bezpieczeństwa. Dlatego też skoncentrował się na zapewnieniu odpowiednich mocy źródeł wytwórczych energii

elektrycznej poprzez wynegocjowanie i wprowadzenie mechanizmu rynku mocy, który nas zabezpieczał w zeszłym roku i który pięknie zadziałał. Ostatnie lata to również okres historycznego rozwoju odnawialnych źródeł energii w Polsce. Od 2015 r. zainstalowana moc wzrosła trzykrotnie, osiągając 27 GW. To efekt odpowiednich rozwiązań prawnych oraz szerokich mechanizmów wsparcia.

Obserwujemy również widoczny wzrost zainteresowania gwarancjami pochodzenia, o czym świadczą liczba wniosków wpływających do prezesa URE. Polska staje się coraz bardziej atrakcyjnym krajem do inwestycji w OZE, czego dowodzą nie tylko przytoczone statystyki. Nasz sukces jest dostrzegany na świecie. W rankingu prowadzonym od ponad 20 lat przez firmę konsultingową EY jesteśmy jednym z najbardziej atrakcyjnych do inwestowania krajów. Nie można też pominąć bezprecedensowego rozwoju energetyki prosumenckiej oraz postępów w poprawie efektywności energetycznej. Sztandarowym programem wsparcia, który przyczynił się do historycznego rozwoju prosumenckich rozwiązań, jest program „Mój prąd”.

W zeszłym roku zmierzaliśmy się z agresją Rosji na Ukrainę, z wojną energetyczną, która była przygotowywana dużo wcześniej i która objawiła się z całą mocą po fizycznym ataku na Ukrainę, co spowodowało, że musieliśmy reagować szybko i dynamicznie. Rząd był zmuszony podjąć środki nadzwyczajne, ograniczające wysokość cen energii, cen ciepła, cen gazu. Przyjęte ustawy zapewniły najbardziej wrażliwym grupom odbiorców kompleksową ochronę, która niwelowała efekty tej wojny, a jednocześnie zdejmowała z przedsiębiorstw, które dostarczały bądź produkowały energię elektryczną, wojenną dywidendę. Tą dywidendą przedsiębiorstwa podzieliły się z obywatelami w ramach obniżenia rachunków i rekompensat.

Przypomnę państwu, że wszystkie gospodarstwa domowe korzystają ze wsparcia w postaci zamrożonych cen energii na poziomie roku 2022, zamrożonych cen gazu, ceny maksymalnej po przekroczeniu limitu. I co bardzo ważne, ochroną objęte są również podmioty wrażliwe: szkoły, przedszkola, domy dziecka, szpitale, ale też małe i średnie przedsiębiorstwa, które generują... *(Gwar na sali)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Szanowna pani minister, momencik, jeśli pani pozwoli.

Chciałem zwrócić się do obecnych na sali posłów o wyciszenie dyskusji lub przeniesienie ich poza salę sejmową. Pani minister ma prawo do przedstawienia w spokoju i skupieniu uzasadnienia projektu ustawy.

Proszę bardzo.

## Minister Klimatu i Środowiska Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:

Ochroną i ceną maksymalną objęte są również małe i średnie przedsiębiorstwa, które generują 50% naszego PKB. Ta ochrona pozwoliła wszystkim nam relatywnie suchą stopą przejść przez kryzys energetyczny i się sprawdziła. Kompleksowe uregulowania, które zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego w zeszłym roku, okazały się skuteczne, adekwatne i sprawiedliwe. Wyłączały one efekt uderzenia agresji rosyjskiej w polską gospodarkę, co widzimy w wynikach ekonomicznych.

Te regulacje, które są sprawdzone i które wszyscy państwo dobrze znacie, bo korzystamy z nich wszystkich również w zakresie ciepła systemowego, tym projektem, który został do Wysokiej Izby złożony, przedłużamy na kolejny rok, tak aby wszyscy obywatele, a także małe i średnie przedsiębiorstwa, podmioty wrażliwe i samorządy, mieli pewność, że przez cały 2024 r. są chronieni i mogą planować swoje budżety domowe, ale również budżety w ramach swoich małych i średnich przedsiębiorstw. Chodzi o to, by wszyscy mogli być pewni, ile zapłacą za energię elektryczną, za ciepło, za gaz, i że na pewno nie zapłacą więcej, niż płacili do tej pory.

To jest kluczowe w tych niespokojnych czasach, po tylu latach niespodziewanych zdarzeń, żeby całe nasze społeczeństwo miało pewność, że gospodarka przez cały rok 2024 jest chroniona, w związku z czym można w spokoju planować działania zarówno w zakresie swoich własnych budżetów domowych, jak i w zakresie budżetów samorządowych, budżetów szpitali, szkół, ośrodków zdrowia, domów dziecka, a także małych i średnich przedsiębiorstw, jak zakłady fryzjerskie, pizzerie, apteki, zakłady mechaniczne, zakłady wulkanizacyjne. Chodzi o wszystkich z naszego otoczenia gospodarczego, w którym funkcjonujemy w większych i mniejszych miejscowościach na co dzień.

Szacowane koszty realizacji projektu złożonego Wysokiej Izbie, który dotyczy kontynuacji ochrony całego rynku z wykorzystaniem tych samych mechanizmów, które są dobre, dobrze przygotowane, rzeczowe, profesjonalne, sprawdzone i będą obowiązywać przez cały rok 2024, to łącznie 31 mld zł, z czego 17 mld zł dotyczy energii elektrycznej, 10 mld zł – gazu, 4 mld zł – ciepła.

Źródła finansowania to – tak jak w poprzednim roku – odpis gazowy, odpis elektryczny oraz, uzupełniając, budżet Skarbu Państwa. Po zamknięciu prac nad projektem w Sejmie, jeżeli zyska on akceptację Wysokiej Izby, o co apeluję i o co bardzo proszę, możliwe będzie przygotowanie do projektu ustawy budżetowej precyzyjnej poprawki, która będzie dotyczyła przesunięcia wydatkowania środków, które zapewnią finansowanie tego mechanizmu.

Pozwolę sobie jeszcze raz podkreślić, że rozwiązanie, które przygotował rząd, to sprawdzone rozwiązanie, z którego korzystamy my wszyscy, samorządy,

obywatele, gospodarstwa domowe, podmioty wrażliwe, małe i średnie przedsiębiorstwa. To rozwiązanie było sprawdzone i jest kontynuowane. Wszyscy wiemy, jak ono działa. Rozwiązanie się sprawdziło, istnieje z nim praktyka, są obie strony równania – zarówno wydatki, żeby chronić nas wszystkich i te podmioty, ale również przychody. Chodzi o dokładnie taki sam mechanizm jak do tej pory, zbieranie wojennej dywidendy. Sytuacja się stabilizuje, ale wojna za naszą wschodnią granicą cały czas trwa, a wojna hybrydowa obserwowana jest w Europie i na całym świecie. Sytuacja, w której jest Ukraina przed zimą... Ukraina znowu przygotowuje się na ataki na infrastrukturę energetyczną. To pokazuje, że poczucie bezpieczeństwa, pewności podczas planowania domowych budżetów, budżetów małych i średnich przedsiębiorstw, budżetów samorządów, budżetów szpitali, budżetów szkół przez cały rok jest cały czas kluczowe.

Pozwolę sobie na jeszcze jedną uwagę dotyczącą projektu, który wpłynął ze strony poselskiej. On na pewno będzie prezentowany. 28 listopada w mediach społecznościowych pojawiła się informacja, że długo – do późnych godzin – i bardzo merytorycznie pracowaliście państwo nad projektem, który został złożony. Projekt okazał się, mówiąc delikatnie, kontrowersyjny i nieprzemyślany. Zawiera dziką amerykańkę wiatrakową, jest zagrożeniem dla sieci PSE, są tam wyłączenia, odległości 300 m, parki krajobrazowe, które mają być zabudowane...

(Poseł Jakub Rutnicki: Nie kłam.)

(Poseł Paweł Zalewski: To nieprawda.)

...chaos urbanistyczny, serwis wiatraków bez certyfikacji Urzędu Dozoru Technicznego. Pomija się w nim wpływ na gminy sąsiednie. Zawiera również kontrowersyjne zapisy dotyczące Prawa energetycznego, umów między przedsiębiorcami, które miały być wygaszane z mocy prawa...

(Poseł Paweł Zalewski: To wszystko nieprawda.)

(Poseł Jakub Rutnicki: Proszę nie kłamać.)

...czy rynku mocy, gdzie zniesiono podwójną certyfikację.

Wczoraj wieczorem, po godz. 21, wszystkie te kontrowersyjne zapisy zostały z tego projektu usunięte autopoprawką. Autopoprawka do 52 stron projektu dodaje kolejne 69 stron. Bardzo dobrze, że zostało to usunięte.

(Poseł Paweł Zalewski: Będziemy konsultować te wszystkie poprawki ze społeczeństwem.)

Bardzo dobrze również, że przepisaliście państwo z rządowego projektu szereg rozwiązań. Szkoda, że nie wszystkie (*Oklaski*), bo wtedy ten projekt byłby kompletny, dobrze przygotowany, praktyczny, sprawdzony i rzeczywiście chroniłby Polaków i polskie gospodarstwa domowe, polskie przedsiębiorstwa, polskie szpitale, polskie szkoły i polskie samorządy.

Z żalem mówię o tym, że zostawiliście w tym projekcie rozwiązanie niebezpieczne i niedobre dla gospodarki i dla polskich gospodarstw domowych. Dołożyliście dodatkową 3,5-procentową dopłatę do ra-



**Minister Klimatu i Środowiska**  
**Anna Łukaszewska-Trzeciakowska**

chunku, ale to jest margines. Najbardziej problematycznym rozwiązaniem, które jest w państwa projekcie poselskim, jest ograniczenie wsparcia tylko do pół roku. Proszę państwa, to wzbudza niepokój w polskich rodzinach. Rolnicy w trakcie żniw nie będą wiedzieli, jakie zapłacą rachunki. Rodzice w wielodzietnych rodzinach planujący kolonie czy obozy dla swoich dzieci nie będą wiedzieli, jakie rachunki zapłacą po powrocie. Osoby niepełnosprawne będą się zastanawiać, ile zapłacą za wspomaganie oddechu we wrześniu, w październiku, w listopadzie. To wszystko jest w państwa projekcie, to wywołuje strach. Po COVID, po wojnie znów wzbudzamy emocje w polskich rodzinach. Czy będą w stanie zapłacić rachunki za energię elektryczną? To jest do poprawy. To jest nieakceptowalne. (*Oklaski*)

Unia nie zabrania wspierania odbiorców wrażliwych przez cały przyszły rok, proszę państwa. Uprzedzam takie argumenty. Nie ma takich rozwiązań. W swoim kraju można wprowadzać i stosować dowolne regulacje.

(*Posel Paweł Zalewski*: To dlaczego nie załatwiliście zgody Unii...)

To jest, proszę państwa, pierwszy bardzo niedobry i bardzo groźny zapis. Bezpieczeństwo energetyczne i walka z ubóstwem energetycznym to są tematy paneuropejskie i państwowe. W czasie szczytu klimatycznego COP mówiono o dwóch rzeczach – o energetyce jądrowej i o walce z ubóstwem energetycznym w ramach mechanizmu just transition, czyli przez sprawiedliwe rozłożenie kosztów.

Państwo znowu wzbudzają niepokój w polskich rodzinach, ale wzbudzacie go gdzieś jeszcze i to jest jeszcze ważniejsze. Proszę państwa, wzbudzacie go również wśród małych i średnich przedsiębiorstw, które dostarczają nam 50% PKB. Tak jak mówiłam, chodzi o fryzjerów, kosmetyczki, zakłady wulkanizacyjne, pensjonaty, małe sklepy, o tych ludzi, którzy dostarczają towary i świadczą usługi wszystkim naszym gospodarstwom domowym, wszystkim nam. Państwo zostawiają im wybór oferty, ale też ryzyko. Oni nie będą chronieni, oni nie będą wiedzieć, ile zapłacą za energię elektryczną – a my wszyscy nie będziemy wiedzieć, ile w związku z tym wzrosną ich koszty – czy w ogóle utrzymają się na powierzchni, a jeżeli tak, to jaką część tego przeniosą na podwyżki cen usług i towarów dla nas wszystkich, czy nie znikną z naszych małych miast i miasteczek. A jeżeli nie znikną, to ile więcej będziemy musieli im płacić, bo te koszty im wzrosną.

Chciałabym również powiedzieć, i żeby to zabrzmiało bardzo jasno: jeśli chodzi o projektowaną dyrektywę i rozporządzenie EMD, można chronić małe i średnie przedsiębiorstwa. To nie jest prawda, że nie wolno tego robić. Jest to absolutnie dozwolone, a Parlament Europejski rozmawia teraz – i to jest duża dyskusja – na temat chronienia również dużych

firm. W całej Europie się to robi, to jest bezpieczeństwo otoczenia gospodarczego i przewidywania w swojej działalności gospodarczej, planowania jej w trakcie całego roku.

Jeszcze jedna uwaga, proszę państwa. To samo rozporządzenie i ta dyrektywa pozwalają cały czas zbierać inframarginalne przychody od OZE – to, co państwo usunęli ze swojego projektu. Unia Europejska mówi: zbierajcie nadzwyczajne dochody, zbierajcie nadzwyczajne zyski, jest to dozwolone, powinniście to robić, właśnie z tych, którzy cały czas korzystają na tej niestabilnej sytuacji.

W państwa projekcie zaskakujące jest też zmuszanie do zmiany taryf URE, jeżeli zmieniają się koszty. Jak one mogą się zmienić, skoro koszty są projektowane i już poniesione przez przedsiębiorstwa obrotu. Oni już zakontraktowali energię w pasku na przyszły rok, to jak ona może się zmienić? To jest narracja, która jest z gruntu fałszywa i to jest nieprawda, że po czerwcu te ceny będą jakoś niższe, bo zmieni się taryfa. One nie będą niższe, proszę państwa, będą wyższe rachunki gospodarstw domowych, szkół, szpitali, domów dziecka, samorządów i małych i średnich przedsiębiorstw, tego krwiobiegu, kręgosłupa polskiej (*Dzwonek*) gospodarki.

Bardzo proszę o przyjęcie projektu rządowego i wycofanie niedobrego, niedobrze przygotowanego projektu poselskiego. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Teraz zapraszam pana posła Krzysztofa Gadowskiego, który przedstawi uzasadnienie projektu ustawy z druku nr 72 wraz z autopoprawką. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Autor! Autor!)

(*Głos z sali*: Kto to napisał?)

(*Głos z sali*: Zielone ludziki.)

(*Głos z sali*: W poszukiwaniu wiatraków.)

(*Głos z sali*: Dajesz, dajesz.)

**Posel Krzysztof Gadowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Posłowie! Bezpieczeństwo energetyczne jest ważne i w trakcie wojny, i w trakcie COVID-u, i w trakcie pokoju i o to bezpieczeństwo energetyczne każdy rząd Rzeczypospolitej powinien dbać. Przez 8 lat waszych rządów obserwujemy, jak jest realizowana polityka energetyczna Polski.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Katastrofa.)

Zostawiliśmy wam w 2015 r. Polskę bezpieczną, przygotowaną na stabilne źródła energii, przygotowaną na odnawialne źródła energii, przygotowaną na bezpieczeństwo energetyczne, położyliśmy wam ustawę o odnawialnych źródłach energii. Przypomnę, że wybudowaliśmy bloki energetyczne o bardzo dobrej sprawności, w Opolu, w Koźlenicach, i rozpoczę-



**Posel Krzysztof Gadowski**

liśmy budowę w Jaworznie. Wy przez 2 lata nie potrafiliście tego zrobić, a mówiliście o wielkiej energetyce opartej na węglu.

(*Posel Jakub Rutnicki: Ostrołęka.*)

Jechaliście na Śląsk i co mówiliście tym górnikom? Co wasz premier, prezydent opowiadali? Mamy zasoby węgla na 200 lat. A okazuje się, że w waszej polityce energetycznej tego węgla brakuje na co dzień, że trzeba go sprowadzać z zagranicy. W trakcie wojny mówicie o tym, że trzeba go ściągnąć z zagranicy, a wcześniej 4, 8, 13 mln t węgla ściągnano z Rosji. O jakim bezpieczeństwie energetycznym wy mówicie?

(*Posel Anna Kwiecień: O ustawie.*)

O jakiej polityce energetycznej wy mówicie?

(*Posel Radosław Fogiel: Coś o ustawie.*)

Wybudowaliśmy wam gazoport w Świnoujściu. Budowaliśmy kopalnię gazu, budowaliśmy magazyny gazu, to wszystko zostało po nas. Przygotowaliśmy ustawę o odnawialnych źródłach energii. Liczyliśmy na to, że pochylicie się na tym, pójdziecie dalej. A wy co? W 2016 r. przyszliście do rządu i zablokowaliście budowę wiatraków. Budowę wiatraków, które dają Polakom tanią energię.

(*Głos z sali: Wasz człowiek to wszystko zrobił.*)

Każdy z nas mógł sięgnąć po tę energię. W jakiej wysokości? Nie 600, nie 700 za 1 MWh, tylko ok. 200 zł za 1 MWh. Mówicie o bezpieczeństwie? Wy zostaliście zaskoczeni przez prosumentów, przez Polaków, bo oni wam nie uwierzyli. Ponad 1300 tys. prosumentów zbudowało elektrownie na dachu. Ale nie zrobili tego dzięki wam, zrobili to tylko dlatego, że wam nie wierzyli, że usłyszeli od nas, że cena energii będzie rosła. To się sprawdziło. Cena energii rosła. Pamiętacie te wartości? 1400, 1600, 1700 zł. To skutek czego? To skutek – tak, zgadzam się z wami – w części rzeczywiste agresji Rosji na Ukrainę, ale w dużej części waszego zaniedbania.

Dobłą praktyką jest zapobiegać chorobom, a nie jedynie eliminować ich skutki. A wy cały czas chcecie eliminować skutki. (*Oklaski*) Praktycznie od 2018 r. staracie się wychodzić z jakimiś rekompensatami – albo tak, albo tak. Dzisiaj mrozicie ceny. Od roku 2021, 2022, 2023...

(*Głos z sali: Trzeba było przekonać...*)

...przepraszam, zaczęliście mrozić ceny. A coście zrobili, żeby na rynek trafiła tania energia, żeby trafiła energia do Polaków? (*Oklaski*) W tym jest właśnie clou działalności, o tym powinniście pamiętać w odniesieniu do polityki energetycznej Polski. A wy co? Wy odbijacie się od ściany do ściany. Przecież te osiem ustaw, o których pani minister przed chwilą mówiła, to były ustawy wrzucane w ostatnim momencie, w ogóle w wielkim chaosie, pod osłoną nocy, wnoszone wieczorem. O godz. 15 po południu posiedzenie komisji i rano musieliśmy dać sprawozdanie, dopychane kolanem.

(*Głos z sali: Proszę nie atakować pani...*)

Bez żadnych konsultacji, bez żadnych konsultacji społecznych. Przychodziliśmy tu, wnosiliśmy poprawki, a dziś pani minister mówi, że tak wspaniale działaliście. Wy nawet tego nie potrafiliście zrobić. Knociliście to.

Moi Drodzy! Cały czas próbujecie obrażać Polaków, a zwłaszcza mieszkańców Śląska. W 2015 r. przyjechał prezes Kaczyński z przyszłą panią premier, z przyszłym ministrem energii pod kopalnię Pokój – w 2015 r., przed objęciem przez was władzy. I co słyszeliśmy na Śląsku? Nie będziemy likwidować żadnej kopalni. Przyszła premier, poszła dalej: otworzymy te, które pozamykali wcześniej. Co się okazało? Chichot historii – ta sama kopalnia, przed którą stali, została zlikwidowana, przekazana do likwidacji w 2018 r.

(*Posel Jakub Rutnicki: PiS – grabarze polskiego górnictwa.*)

W 2016 r. pomoc publiczna dotycząca likwidacji kolejnych 14. To oczywiście był wasz pomysł, a dzisiaj staracie się tym górnikom, energetykom cały czas wtłaczać, że ta energetyka jest konwencjonalna.

(*Głos z sali: Może coś o ustawie?*)

A 2 dni temu wasz były wicepremier, minister aktywów państwowych stwierdził: my stawiamy na OZE i atom. Moi drodzy, to jest opowieść z mchu i paproci.

(*Głos z sali: Coś o ustawie.*)

To jest taka sama opowieść, jak przed wyborami do Jastrzębia przyjechał premier Morawiecki.

(*Głos z sali: O ustawie.*)

Tam wybudowano szyb na kopalni, przy kopalni dzisiaj ponoć nazwanej kopalnia Bzie. Wybudowano szyb, a on przed wyborami przyjechał i ogłosił światu, że otwiera nową kopalnię. Do dziś prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej szuka węgla dla tej kopalni. (*Oklaski*)

Co przez ten rok, od 2019 r., w tej sprawie się wydarzyło?

(*Głos z sali: Może coś o projekcie, bo czas się panu kończy.*)

Moi Drodzy! Taka jest wasza polityka energetyczna. Tak cierpią z tego powodu Polacy, że właściwie nie wiedzą, co będzie jutro, jaka będzie cena.

Moi Drodzy! Mówicie o energetyce odnawialnej?

(*Głos z sali: O tarczy energetycznej.*)

Za chwilę będą padały wypowiedzi, w których będziecie pokazywać, jakie działania wykonaliście, ile przybyło mocy z energetyki odnawialnej.

(*Głos z sali: Przybyło.*)

A nawet jak dołożyliście tam mało, przyłożyliście do tego rękę, to przecież były to drobne dopłaty – 3 tys., tak, które spadły.

(*Głos z sali: 5 tys.*)

Jeszcze rok temu, w kwietniu zmieniliście ustawę prosumentom. Mało tego, oni wyciągali własne pieniądze z kieszeni, żeby budować swoje małe elektrownie. A wy co? Skoro jesteście tacy świetni, to czemu im nie zmodernizowaliście sieci dystrybucyjnych i przesyłowych? Oni dzisiaj mają problem, bo jak produkują na dachu energię, to nie mogą jej gdzieś wypchać, bo od razu jest blokada. To wyście powinni

**Posel Krzysztof Gadowski**

o nich zadbać, żeby energia, która płynie, była tania. Mało tego – żeby nie trzeba było do nich dopłacać, bo oni ją wrzucają do sieci i Polacy będą mogli z niej korzystać. Ale nie, wy macie te swoje molochy energetyczne, które w okresie kryzysów co?

*(Głos z sali: Polskie spółki pomagają.)*

*(Głos z sali: Tak jest.)*

Nabijały kasę, wyciągały kasę z kieszeni podatników, z kieszeni Polaków, ponoć srebra rodowe. Taki Orlen – co robił? W sytuacji kiedy szalała drożyzna, kiedy była inflacja, on podnosił Polakom ceny paliwa. Ale kiedy trzeba było wesprzeć partię matkę w wyborach, to znalazła się obniżka cen paliwa.

*(Głos z sali: O projekcie.)*

Znalazła się obniżka cen paliwa, na to było stać. Było stać te firmy energetyczne na billboardy w całej Polsce? Kto za to płacił? Kto dziś płaci za tę informację, która dociera do każdego gospodarstwa domowego w rachunkach za energię elektryczną? Cały czas pojawia się jedna kartka, na której jest mowa o tym, jak wy fajnie wspieracie, pomagacie, ile milionów. Powiedźcie Polakom, napiszcie, ile tych środków zostało zmarnowanych, napiszcie, co zrobiliście z Ostrołką, ile miliardów poszło.

*(Posel Jakub Rutnicki: Tak.)*

To jest wasza polityka energetyczna, to jest to bezpieczeństwo energetyczne Polaków.

Tak, dziś przedstawiacie projekt ustawy. Powiem: dobrze, że przedstawiacie, tylko pytanie, czemu dziś. Czemu zgłosiliście go tak późno?

*(Głos z sali: Ale pan ma mówić o swojej...)*

Czemu ten projekt trafił dopiero 23 listopada? Przecież mieliście przygotowane instrumenty prawne. A wy do końca napinacie tę strunę między Polakami, cały czas trzymacie Polaków w napięciu.

*(Głos z sali: Do rzeczy.)*

Pani minister troszczy się o to, co będzie w lipcu 2024 r., troszczy się o rolników, którym ponoć zabraknie pieniędzy. Pani minister, to czemu pani tego im wcześniej nie powiedziała? Czemu pani Polakom nie powiedziała, że przygotowujecie ustawę i kładziecie ją w miesiącu – którym? A mogliście ją składać nawet w sierpniu, powiedzieć Polakom, że składacie taki projekt i że będziecie ich chronić.

*(Głos z sali: ...nie wy składacie.)*

Ale nie, trzeba było prężyć muskuły i pokazywać, jacy jesteście fajni.

A co zrobiliście z środkami, które trafiają do budżetu, z przychodami z CO<sub>2</sub>? Co zrobiliście z tymi miliardami, dziesiątkami miliardów złotych? Gdzie środki z KPO na modernizację sieci, na modernizację energetyki?

*(Głos z sali: Pan przewodniczący miał je załatwić.)*

Gdzie te pieniądze? Czemu ich nie podnosicie?

Tak, złożony dopiero w listopadzie, 23 listopada br. wasz projekt ustawy mrozący ceny wymusił na nas, a właściwie sprowokował nas do tego, aby położyć obok swój wniosek, żeby położyć swój projekt usta-

wy, który będzie chronił Polaków, bo wy się w ogóle nie zastanawialiście. *(Oklaski)* Wy się w ogóle jeszcze nie zastanawialiście. Dlatego pojawił się projekt poselski, który podpisali posłowie z większości demokratycznej.

*(Głos z sali: Ale kto to stworzył?)*

Do 11 grudnia mimo większości na tej sali opozycji demokratycznej nie może powstać rząd, bo blokuje powstanie nowego rządu. Gdyby powstał ten rząd od razu po wyborach, my jako posłowie nie musielibyśmy przygotować tego projektu ustawy.

*(Głos z sali: Ale kto to napisał?)*

Ale skoro eksperci i prezes URE, m.in. wybierany przez was, z którym macie cały czas kontakt, mówią, że ceny energii elektrycznej dla zwykłych Polaków mogą podskoczyć prawie do 70%, a wy nie reagujecie, to my wnosimy taki projekt. Skoro słyszymy, że cena gazu może skoczyć nawet do 48%, to my reagujemy. Skoro słyszymy, że cena ciepła systemowego dla milionów Polaków może się wahać, podskoczyć w granicach ponad 30%, a właściwie do 196%, to my kładziemy ten projekt ustawy. My go kładziemy.

*(Głos z sali: Już się położył.)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Dlaczego na pół roku?)*

Tak, położyliśmy ten projekt ustawy. Położyliśmy ten projekt ustawy. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Położyliście. Dokumentnie.)*

Dlatego złożyliśmy ten projekt ustawy u marszałka Sejmu, żeby chronić Polaków przed waszą polityką energetyczną *(Oklaski)*, przed podwyżkami, które zafundowaliście wy, bo wy przez 8 lat nie potrafiliście chronić Polaków.

Tak, Wysoka Izbo, to prawda, że od złożenia tego projektu poselskiego odbyła się szeroka debata na ten temat. Dobrze, że się odbyła, że ten nasz projekt podlegał szerokiej konsultacji.

*(Głos z sali: Jaka debata? Z kim?)*

Z Polakami. Oni mieli możliwość zerknąć w ten projekt, mieli możliwość zgłaszać nam uwagi i dobrze, że to zrobili. My naprawdę szanujemy ich głos, naprawdę szanujemy ich uwagi i poprawki. Dlatego wczoraj złożyliśmy autopoprawkę do tego projektu. Uważamy, że Polacy zasługują na to, żeby wysłuchać ich uwag, żeby te zapisy i te uwagi wpisać do projektu ustawy, może nie jednego, może do kilku, które będą realizowane przez rząd większościowej koalicji demokratycznej. Tak, tam będziemy realizować ten projekt, projekt, który będzie budował bezpieczeństwo energetyczne Polski. Będziemy realizować swoje zobowiązania wyborcze, a mówiliśmy o energetyce rozproszonej, a mówiliśmy przede wszystkim o zielonej energii. Projekt, który przedstawiamy, moi drodzy, chroni Polaków w zakresie zamrożenia cen energii, gazu i ciepła.

*(Głos z sali: Dlaczego pół roku ochrony?)*

Pani minister mówiła, że rzeczywiście my skorzystaliśmy z tych aktów prawnych, które właściwie, gdybyśmy tego projektu nie złożyli, byłyby nieaktualne. Chcemy chronić Polaków. Tamte procedury

## Posel Krzysztof Gadowski

będą funkcjonowały. Uważamy, że trzeba te ceny zamrozić (*Dzwonek*) na poziomie tego roku, że trzeba zachować te zasady.

(*Głos z sali*: Dlaczego na pół roku?)

Bazujemy na tych projektach, które były wcześniej, po to, żeby projekt był przejrzysty, żebyście nie dyskutowali nad tym. Mówimy o tym, że projekt będzie... To zamrożenie będzie obowiązywało przez pół roku. Czemu? A to dlatego, że przejęcie przez nas władzy... Nagle okazało się, że wskaźniki ekonomiczne i gospodarcze zaczęły rosnąć po wyborach, że cena energii przez was mrożona, przez was mrożona również do tej pory, praktycznie jest martwa dla przedsiębiorców.

(*Głos z sali*: Czas.)

Bo dzisiaj rynek wyznacza już cenę mniejszą. Nie trzeba stosować zamrażania cen. Mówimy o maksymalnej... A za ile oni dziś mają tę kilowatogodzinę? Za 500, 600, w takich przedziałach? A ile wy im proponujecie? 693.

(*Głos z sali*: To po co ta ustawa?)

(*Głos z sali*: A wy nic.)

(*Głos z sali*: No właśnie.)

A my mówimy, że w maju... Podchodzimy do tematu roztropnie. Mówimy o tym, że dziś nie wiemy, co będzie za pół roku. Rząd większościowej koalicji demokratycznej będzie cały czas monitorował ten proces, będzie wkraczał i mówił Polakom prawdę.

(*Głos z sali*: Panie marszałku, czas.)

Będzie mówił prawdę, że rzeczywiście trzeba to zrobić, że na to są pieniądze. Te pieniądze będziemy ściągać, czy z KPO, czy wykorzystywać te z emisji CO<sub>2</sub>.

(*Głos z sali*: Jeszcze rok będziecie ściągać.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówimy też w swojej ustawie o sposobie, bo za to mrożenie rzeczywiście...

(*Głos z sali*: Nie masz nic do powiedzenia.)

(*Głos z sali*: Zaczyna mówić o ustawie, uwaga.)

Myślę, panie pośle, że gdyby pan słuchał... O tym już dawno powiedziałem.

(*Głos z sali*: Nic nie powiedziałeś.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zmieniamy również sposób sięgnięcia po pieniądze do zapłacenia za to całe mrożenie. Tak, są spółki, które czerpały zyski z prosperity. Mówimy o tym wyraźnie.

(*Głos z sali*: A dlaczego wskazujecie tylko jedną?)

Nie, mówimy o spółkach gazowych, a że doprowadziście do monopolu gazowego, no to tak, to będzie to obejmowało. Działamy w ramach rozporządzenia Unii Europejskiej, tam są zapisane ustawy. Wyście z tego też skorzystali. Skorzystaliście z tych środków na bazie zysków z którego roku? Z 2023 r.! A dokumenty unijne mówią o tym, że możemy sięgać po te pieniądze z 2022 r., wtedy kiedy te molochy ściągały jak najwięcej kasy od Polaków. Wtedy kiedy osiągały miliardowe zyski. Tak, mówimy o solidarności między Polakami a ponoć „srebrami rodowymi”, które miały chronić Polaków.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Panie pośle, zmierzamy do konkluzji.

## Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wnoszę w imieniu posłów wnioskodawców, w imieniu demokratycznej większości sejmowej o przyjęcie rozwiązań przedstawionych w omawianym projekcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Zatem otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Waldemar Buda, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

## Posel Waldemar Buda:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To wyjątkowo trudna rola i sytuacja pana posła Krzysztofa Gadowskiego. Pani poseł Hennig-Kloska wystraszyła się i nie wystąpiła. Nie firmuje już tego projektu.

(*Głos z sali*: Nie kłam!)

Wystawiła pana Gadowskiego, no i musiał bronić czegoś...

(*Posel Paweł Zalewski*: To nie jest prawda, pan poseł Gadowski od początku...)

...co jest nie do obrony, szanowni państwo, co jest nie do obrony. (*Oklaski*) Czegoś takiego polski parlamentaryzm nie pamięta.

(*Posel Urszula Sara Zielińska*: Żarty pan sobie robi, żarty.)

Szanowni Państwo! To klasyczna ustawa o mrożeniu cen prądu. Rząd Prawa i Sprawiedliwości kilka tygodni wcześniej przedstawił rozwiązania, które działały już przez cały rok. Nie było najmniejszych wątpliwości, ulżyły milionom gospodarstw domowych. Ale tu nagle pojawia się przepis, projekt...

(*Posel Paweł Zalewski*: 23 listopada.)

...który nieudolnie kopiuje nasze rozwiązania, ale do tego dołożone są przepisy, które – skąd się wzięły? Do tej pory tego nie wiemy. Pani Hennig-Kloska bardzo ciężko nad nimi pracowała, ale kiedy okazało się, że to jest bubel lobbystyczny, to dokładnie nie wie, kto je tutaj do ustawy wprowadził, i dokładnie nie wie, kto za nie ponosi odpowiedzialność.

(*Posel Paweł Zalewski*: Niech pan nie kłamie, to są poważne zarzuty.)



**Posel Waldemar Buda**

Być może pan Borys Budka – ale dzisiaj go nie ma – sam odpowiedział, że niekoniecznie się pod tymi przepisami podpisuje. Pan poseł śledczy Szczerba pytany był o to: Podpisał się pan pod projektem, czy wie pan, kto go napisał, czy wie pan, kto go sporządził, co tam w tym projekcie jest? – Nie do końca wiem, nie interesowałem się, być może to wnioskodawcy wyjaśnią.

(Poseł Krystyna Skowrońska: KPO, pieniądze europejskie – kiedy?)

Szanowni Państwo! Pani poseł Hennig-Kloska to jest Rywin w spódnicy tej kadencji. Rywin w spódnicy! (Oklaski)

(Poseł Paweł Zalewski: To jest skandal! Skandal! Odpowie pan za to.)

Już widać, że każdej waszej ustawie trzeba się przyglądać słowo po słowie, bo lobbyści kręcą się wokół was i chcą swoje interesy załatwiać. Pani Hennig-Kloska uległa pierwsza, ale będą kolejne projekty. Trzeba będzie pilnować, w czym interesie działacie.

(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Przepraszam, co mi pan dokładnie zarzuca?)

Szanowni Państwo! Mamy projekt rządowy, który mówi, że wszyscy mają się zrzucić na to, żeby mrożenie cen prądu dla gospodarstw domowych było możliwe. Firmy zagraniczne, firmy polskie – również Orlen. Wpada projekt pani Hennig-Kloski – wyłącznie Orlen, firmy zagraniczne będą z tego zwolnione, łącznie z Siemensem i innymi firmami. To jest wasz interes. To jest wasz interes – spłacie swoje długi.

(Poseł Paweł Zalewski: Orlen tuczył się na Polakach, dlatego.)

Ale szanowni państwo, ważniejsze jest meritum tej sprawy. Wiatraki upadły, bubel prawny, prokuratura i CBA będą to wyjaśniały, dlaczego chcieliście wywłaszczać Polaków...

(Poseł Paweł Zalewski: Nikt nie chciał wywłaszczać Polaków, niech pan nie kłamie.)

...dlaczego chcieliście stawiać wiatraki 300 m pod oknami zwykłych Polaków. Wszystkie małe miasteczka i wsie o tym mówią. Jedźcie na wieś, jedźcie do małych miasteczek, dowiecie się, co o was myślą dzisiaj. Natomiast szanowni państwo, ten projekt o mrożeniu cen energii ma zasadniczą wadę, zasadniczą merytoryczną wadę. On pomija przedsiębiorców, 2 mln przedsiębiorców, polskich przedsiębiorców, którzy nie mogą liczyć na maksymalną cenę prądu. Dlaczego? – pytam. Dlaczego nie chcecie wesprzeć przedsiębiorców? Rozmawiałem tu przed chwilą z panem posłem Hetmanem. Przejmuje odpowiedzialność za gospodarkę – tak donoszą media – i dzisiaj chce takim strzałem w plecy powitać przedsiębiorców?

(Poseł Paweł Zalewski: Dlaczego nie przedłużyliście wcześniej?)

Proponowaliśmy maksymalną cenę: 693 zł za MWh. Nie ma tego w waszym projekcie. Pytam się, dlaczego. Bo niemieccy przedsiębiorcy mają na tym zyskać? Polscy przedsiębiorcy mają stracić konkurencyjność? Na tym wam zależy?

(Głos z sali: Skandal!)

Tak to dokładnie wygląda, szanowni państwo. (Oklaski)

(Głosy z sali: Skandal!)

Doskonały projekt, pan marszałek Hołownia mówi: Były tylko błędy w komunikacji, projekt jest dobry. Pani marszałku, proszę przekazać panu marszałkowi Hołowni: brakło uczciwości, brakło transparentności, brakło odpowiedzialności za kraj, a nie transparentności i komunikacji. To jest bubel, o którym będą książki pisać.

(Głos z sali: I kto to mówi?)

I wy dzisiaj, po 4 dniach mówienia o tym, że to jest doskonały projekt, składacie poprawkę, uwaga, na 69 stron. Taki doskonały był to projekt. 69 stron poprawek jest potrzebnych. (Oklaski)

Pani Minister! Wstyd. Tak jak pani zaczyna, to żaden minister, przyszły minister nigdy nie zaczął, a nawet nie kończył. Pani się zapisała do polskiego parlamentaryzmu naprawdę fatalnymi zgłoskami. I szanowni państwo, to jest troszkę pokaz tego, co może się w przyszłości dziać. Mamy dwie zasadnicze ustawy: ustawę wiatrakową, czyli interes dużych zagranicznych przedsiębiorców kontra przedsiębiorcy, i mamy wakacje kredytowe, interes banków po jednej stronie i interes kredytobiorców.

(Poseł Krzysztof Gadowski: Nie mamy, nie mamy.)

W przypadku każdej z tych ustaw państwo stoją po stronie interesu zagranicznych firm i banków, a my po stronie kredytobiorców i zwykłych ludzi. Tym się właśnie różnimy, o tym były te wybory 15 października. (Oklaski)

(Poseł Jakub Rutnicki: No i przegrałeś, bo się nie interesowałeś zwykłymi ludźmi.)

Prawo i Sprawiedliwość wygrało te wybory.

Szanowni Państwo! Jako klub Prawa i Sprawiedliwości wnosimy o to, ażeby odrzucić projekt z druku nr 72 i tę gigantyczną poprawkę z druku nr 72-A oraz procedować nad projektem z druku nr 71, który jest sprawdzony, który pisano w ministerstwie, a nie na stołach agencji lobbystycznych. Dzisiaj można powiedzieć: miała być Koalicja Obywatelska, a jest agencja lobbystyczna. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

(Głos z sali: Pan kłamie.)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję.

Pozostały czas klubowy wypełni swoją wypowiedzią pan poseł Kowalski.

**Posel Janusz Kowalski:**

Szanowni Państwo! Kiedy rozmawiamy o kosztach energii, trzeba rozmawiać o liczbach. Wczoraj poprosiłem pana prof. Władysława Mielczarskiego o przedstawienie kosztów, kosztów wytwarzania energii, kosztów 1 MWh po to, żebyśmy wszyscy w polskim Sejmie



**Posel Janusz Kowalski**

czytali z jednej kartki. Kiedy spojrzymy, z czego jest w Polsce wytwarzana energia i jaka energia jest najtańsza, to wygląda to tak: koszt produkcji 1 MWh z węgla brunatnego to 225 zł. Nałożony unijny podatek EU ETS wynosi 310 zł, więc łącznie wychodzi 535 zł. Podatek wynosi 310 zł, a koszt produkcji 225 zł. Węgiel kamienny – 352 zł, podatek EU ETS wynosi 258 zł, a więc łącznie jest to 610 zł. Jaki jest z tego wniosek? Podwyżki są w Polsce planowane dlatego, że podatek EU ETS o ponad 100% przekracza koszty wytwarzania energii z polskiego węgla. To jest główny powód podwyżek cen energii.

Jeśli natomiast rozmawiamy o odnawialnych źródłach energii, to żaden rząd nie zrobił dla OZE tyle, ile rząd Zjednoczonej Prawicy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Był konsensus w sprawie wiatraków na morzu, był konsensus w sprawie biogazowni rolniczych. Chciałbym, żebyśmy rozmawiali też o liczbach. Poprosiłem pana prof. Mielczarskiego również o informacje, żeby przedstawić je tutaj, z tej mównicy, jaki jest dla odbiorcy końcowego koszt wytwarzania energii z odnawialnych źródeł energii, których jestem zwolennikiem jako uzupełnienia, ale nie jako podstawy, bo nie ma żadnego państwa na świecie, które utrzymuje się tylko i wyłącznie z pracy instalacji fotowoltaicznych i wiatraków. Nie ma takiego państwa na świecie.

Czytamy: jeżeli chodzi o farmy wiatrakowe, to koszt całkowity dla odbiorców, uwzględniając koszty bilansowania rynku mocy, koszty rozwoju sieci, rozliczenie dodatniego salda, wynosi 754 zł. Jeżeli chodzi o farmy paneli fotowoltaicznych, to koszt wynosi 819 zł. Co to oznacza? Oznacza to, że pani Hennig-Kloska kompletnie nie zna liczb, bo mówienie, że energia z wiatru jest najtańszą energią, podczas gdy poza energią fotowoltaiczną, uwzględniając wszystkie subsydia, jest najdroższą energią, nie wytrzymuje krytyki. Energia z wiatru może być uzupełnieniem i powinna być uzupełnieniem, ale nie może być podstawą, ponieważ jest najdroższa.

Szanowni Państwo! Chcecie tańszej energii? Chcecie, szanowni państwo, tańszej energii dla milionów Polaków? Chcecie, szanowni państwo, tańszej energii dla polskich przedsiębiorców? W tej sprawie powinniśmy mówić jednym głosem. Kluczem jest EU ETS, kluczem jest sporządzenie racjonalnego bilansu EU ETS.

Powiem o was jedną pozytywną rzecz, ponieważ w waszej umowie koalicyjnej zapisaliście, że chcecie wydawać środki z EU ETS na transformację energetyczną. Jestem za, ale żeby wydawać te środki, potrzebne jest stworzenie bilansu EU ETS. Ile Polska zarabia lub traci na unijnym systemie handlu emisjami? Portal Wysokie Napięcie – to już ostatnie zdanie – obliczył koszty ponoszone przez polskie firmy takie jak PGE w związku z bilansem EU ETS w zeszłym roku. PGE wydało w tym roku 23 mld zł na zakup tych unijnych uprawnień na giełdach w Lipsku

i w Londynie, 23 mld zł. Jestem przekonany, że jeżeli zapytam was, czy chcecie, żeby te 23 mld zł zostały przeznaczone na transformację energetyczną, to powiecie, że tak, więc zrobimy wszystko, żeby te pieniądze zostawały w polskich firmach i były wydawane na transformację, a nie, żeby wypływały za granicę. To była jedna kwestia, kwestia kosztów.

*(Posel Krystyna Skowrońska: A zboże?)*

Jeśli chodzi o kwestię dochodów, to mamy oczywiście dochody budżetu państwa i część tych uprawnień, które są bezpłatnie przydzielane polskiemu biznesowi, przemysłowi. Problem polega na tym, że jeżeli zestawimy koszty versus dochody, to będziemy mieli dziurę bilansową. Portal Wysokie Napięcie obliczył, że w zeszłym roku było to 30 mld zł. W tym roku, szanowni państwo, będzie to 40 mld zł.

Szanowna Pani Posel! Jeżeli *(Dzwonek)* będzie pani ministrem, to będzie to najważniejsza kwestia do załatwienia. Jako merytoryczna opozycja będziemy w tej sprawie wspierać, bo nie chcemy, aby polska gospodarka ponosiła koszt w wysokości 40 mld zł, które wypłyną bezpowrotnie za granicę i nie wrócą do polskiej gospodarki. Mamy z tego powodu stratę. Nie chcemy tego. W przeciwieństwie do was nie jesteśmy w przypadku tej sprawy totalną opozycją, ale merytoryczną opozycją. To jest clou, to dlatego ceny energii są wysokie. Mówmy prawdę, mówmy o liczbach.

Jeżeli pani Hennig-Kloska – to ostatnie zdanie – chce na ten temat zrobić debatę, to możemy zrobić debatę z profesorami, z ekspertami, ale czytamy liczby, a nie lobbystyczne wrzutki różnych firm, które chcą zarobić na subsydiach, jeśli chodzi o wiatraki czy fotowoltaikę. Na tym polega prawdziwa, uczciwa debata. Do tego jesteśmy zobowiązani. Będziemy was wspierać. Obniżmy koszty energii i ciepła. Mówmy jednym, polskim głosem. Wspierajmy obniżenie kosztów wynikających z unijnego systemu handlu emisjami. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi pan poseł Tomasz Piotr Nowak.

Po jego wystąpieniu w trybie sprostowania zabierze głos pan poseł Gadowski.

**Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed chwilą mieliśmy do czynienia z dwoma wystąpieniami. Jedno wystąpienie udowodniało, że jeśli PiS myśli o jakimkolwiek projekcie, to myśli o nim jako o projekcie lobbystycznym. Myśli, że na pewno ktoś, coś tam... Bo myśli o sobie. *(Oklaski)* Drugie wystąpienie to było wystąpienie kogoś, kto idzie w PiS-ie bardzo węglową drogą. Jeśli nawet mówi, że jest zwolennikiem OZE, to przecież wszyscy wiemy, że pomysł Suwerennej Pol-

**Posel Tomasz Piotr Nowak**

ski na niezależność energetyczną to węgiel na 200 lat, to zwiększone podatki od emisyjności związanej z węglem, bowiem wszędzie będzie ślad węglowy. To wszystko, co będzie w przyszłości jakimkolwiek produktem, będzie obciążone śladem węglowym.

Jeśli byśmy myśleli tak jak Suwerenna Polska, to mielibyśmy w Polsce taki skansen gospodarczy i takie ceny na nasze produkty, że bylibyśmy zupełnie niekonkurencyjni. To po prostu pułapka, w którą chce nas wprowadzić PiS.

*(Posel Urszula Sara Zielińska: Już mamy skansen.)*

Halo, tu Ziemia. I rozmawiamy, PiS-ie, o tym, co jest w rzeczywistości w tych dwóch projektach. A oto te dwa projekty są z gruntu różne w intencji i w powadze stanowienia prawa, ponieważ projekt rządowy to PiS-owska próba pozornie merytorycznego uzasadnienia istnienia rządu na godziny. *(Oklaski)* No bo po co to jest? Po to, żeby premier Morawiecki mógł pomachać ustawą: tak, walczymy o interes Polski. Tylko zapomniał, że rzeczywiście mógł to zrobić do 15 października. I po co to wydłużenie o 2 miesiące waszego istnienia? Tylko po to, żebyśmy musieli, niestety, ratować Polaków, sięgając po prace, które są pracami pozarządowymi, po projekt poselski, który co do zasady nie powinien dotyczyć takich spraw, ale nie ma wyjścia. Bowiem w co wy chcecie nas wprowadzić swoim projektem? Ano chcecie nas wprowadzić w prawo unijne, które w 2024 r. już nie istnieje. Chcecie nas wprowadzić w rzeczywistość, w której będzie nadmierne wydawanie pieniędzy z budżetu państwa na pomoc, która powinna być dla Polaków, ale wy mówicie, że to nie będzie z budżetu, bo my się wszyscy... Wszystkie firmy elektroenergetyczne, będą odpisy... My się na to wszystko zrzucimy i będzie pomoc. Ale ta pomoc jest nierealistyczna z tej perspektywy, bowiem wszyscy wiemy, co się dzieje na rynku energii. Wasze koło zamachowe, gdzie zamykaliście, to było takie perpetuum mobile, że ściągaliście pieniądze z firm energetycznych, po czym je przerzucaлиście do firm, spółek obrotu, i te spółki obrotu z tego miały rekompensatę. Tylko to było takie koło, w którym były te nadzwyczajne zyski, których już w tej chwili nie ma, bo nie mamy kryzysu na poziomie roku 2022–2023. Ceny energii spadają, rzeczywiście spadają i takich nadmiarowych zysków nie będzie.

Co mówicie w związku z tym? Ano mówicie, że w związku z tym budżet państwa poniesie przede wszystkim konsekwencje. Ale ten budżet... My już nie wiemy, jaki jest ten budżet, ile tam jest zaszytych braków, jakie tam są dziury, jaka jest naprawdę dziura Morawieckiego. My tego nie wiemy. Wy może wiecie. Podejrzewam, że wy tego też nie wiecie. *(Oklaski)* Dziura Morawieckiego jest olbrzymia.

*(Posel Jakub Rutnicki: Gigantyczna.)*

I wy chcecie do dziury Morawieckiego dorzucić jeszcze większą dziurę.

*(Głos z sali: O projekcie mów, o projekcie.)*

Jednym słowem wasze myślenie o gospodarce to jest po prostu życie i bycie na kredyt.

Rządowy projekt PiS przewiduje mrożenie cen energii elektrycznej, gazu i ciepła na dotychczasowych zasadach do końca 2024 r. Pani minister mówi o strachu, bo my robimy to do połowy roku 2024, ale robimy dlatego, że właśnie nie mamy pełnych danych, nie mamy pełnej informacji, co tak naprawdę się dzieje. Nie mamy tej informacji, ale kiedy ją pozyskamy, podejmiemy odpowiednie kroki analityczne. My nie chcemy dzisiaj wyjść i powiedzieć, tak jak wy w tej chwili robicie: hura, będzie dobrze, my tutaj wam zagwarantujemy 32 mld. Skąd wy weźmiecie te 32 mld? My znaleźliśmy 16,5 mld i to są konkretne pieniądze. *(Oklaski)* My te konkretne pieniądze znaleźliśmy. Dla was to jest może coś niesamowitego, tak, ale my znaleźliśmy w spółce, która w 2022 r. zanotowała zysk na poziomie ponad 40 mld zł. Ta spółka to jest Orlen. Tę spółkę chroniliście, mimo że zgodnie z prawem unijnym można było zastosować mechanizm nadzwyczajnych zysków i ten mechanizm nadzwyczajnych zysków mógł dotyczyć również tarczy, która w tej chwili u was funkcjonowała, ale funkcjonowała właśnie w taki sposób jak perpetuum mobile. Można było to zrobić, nie zrobiliście tego, zostawiliście te pieniądze w Orlenie. W związku z tym my mówimy: w imię społecznej odpowiedzialności biznesu i zgodnie z prawem unijnym możemy, korzystając z prawa unijnego, do 31 grudnia 2023 r. wykorzystać ten mechanizm. I go wykorzystamy, sięgniemy po 16,5 mld z zysków nadzwyczajnych. Uruchoмимо to po to, żeby Polacy mieli tanią energię i zrazem, żeby nie byli zadłużeni w budżecie państwa.

To zadłużenie przecież spada na nauczycieli, którzy nie daliście podwyżek, spada na samorządowców, którzy nie mają podwyżek, spada na społeczeństwo polskie, które z powodu waszych działań... Na pewno będzie komisja śledcza. Doprowadziliście do wzrostu inflacji, która pożera nasze wszystkie dochody.

Bo to, że my z jednej strony mrozimy ceny energii, jest czymś bardzo ważnym, ale drugą bardzo ważną sprawą jest to, żebyśmy myśleli o obywatelu, który nie będzie poddany presji hurainflacyjnego działania rządu, hurainflacyjnego działania Narodowego Banku Polskiego, hurainflacyjnego działania tych ministrów.

W związku z tym, że ta ustawa, którą proponujecie, jest ustawą niezgodną z prawem unijnym, jest ustawą, która w gruncie rzeczy jest nieodpowiedzialna w swoim kształcie, wnioskujemy o jej odrzucenie, o odrzucenie rządowego projektu ustawy w pierwszym czytaniu i o pochylenie się przez posłów i posłanki nad poselskim projektem ustawy całej koalicji demokratycznej, całej koalicji, która myśli propaństwowo i odpowiedzialnie. Sięgnięcie po te 16,5 mld zł jest bardzo ważne. *(Oklaski)*

Chcielibyśmy także wprowadzić mechanizmy zabezpieczające nas wszystkich przed wzrostem ceny energii, zarówno jeśli chodzi o energię elektryczną, jak i ciepła czy gazu. Dbamy także o dodatek osłono-



## Posel Tomasz Piotr Nowak

wy, dbamy o najuboższych, zachowując też kwestię zwrotów z VAT, czyli zachowujemy część waszych rozwiązań, które funkcjonowały wcześniej. Zachowujemy je z bardzo prostego powodu: baza, na której operujemy, jest bazą z rządu, który odchodzi. Z wyliczeń, które mamy, wynika, co rząd mówi i co rząd robi.

Ale mamy też rozbieżności. Popatrzcie: rząd z jednej strony mówi, że cena energii wzrośnie o 73% dla odbiorców indywidualnych, o 20% dla jednostek samorządu terytorialnego, cena gazu wzrośnie nawet o 48%, a cena ciepła może wrosnąć o od 31% do nawet 196%. I uznajemy, że skoro mówi tak rząd, to pewnie ma wiarygodne dane, więc wprowadzamy osłonę przed takimi cenami, które są wpisane w analitykę wynikającą z obliczeń tego rządu. Ale z drugiej strony dane z rynku energii mówią też coś innego, bo wiem mówią o obniżkach, które następują na rynku energii. Okazuje się, że w tej chwili spadają ceny zarówno na rynku gazu, jak i na rynku energii elektrycznej. Średnio ważona cena na rynku dnia następnego kształtuje się w IV kwartale na poziomie ok. 500 zł za MWh. *(Dzwonek)* Na rynku terminowym średnia cena kontraktu rocznego z dostawą na rok 2024 wyniosła we wrześniu 629 zł za MWh, w październiku 2023 r. wyniosła 600 zł za MWh, a na dzień 30 listopada – 522 zł. Więc widzimy, że te ceny już się kształtują poniżej 693 zł, o których mówimy, wbrew temu co – halo, ziemia – mówią posłowie PiS-u. I wiemy, że ten rynek będzie ewoluował, ale będzie pozytywnie ewoluował z bardzo prostego powodu: bo nie będziecie już rządzić. Wszystkiego najlepszego. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania pan poseł Gadowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szkoda, że na sali nie ma już pana ministra Budy, bo chciałbym sprostować jego wypowiedzi.

*(Głos z sali: Swoją prostuj, a nie...)*

Pan minister Buda zaczyna nas tu bowiem okłamywać w kwestii tego, skąd wzięła się ustawa, skąd wzięły się zapisy ustawy, z jakich projektów. Ale jest na sali pan minister Zyska. Proszę państwa, w lipcu 2022 r. w Senacie była prowadzona debata nad projektem ustawy o wiatrakach, o uruchomieniu tej procedury, o uruchomieniu ustawy. Zajmowały się tą ustawą trzy komisje w Senacie. Odbyła się debata z uczestnictwem przedstawicieli różnych stowarzyszeń, w obecności ministra Zyski, który zarówno na posiedzeniu komisji, jak i na posiedzeniu Senatu za-

bierał w tym temacie głos. Znajdowali się również na posiedzeniach tych komisji i Senatu przedstawiciele ministerstwa pana ministra Budy. Jak widzimy, minister, jak rządzi, to rządzi, ale nie wie, co robią jego pracownicy. *(Dzwonek)*

Projekt, który przedłożyła Polska 2015, również pojawił się w 2022 r. w Sejmie.

*(Głos z sali: 2015?)*

Został złożony w Sejmie i można się do niego odnieść. Projekt senacki został przyjęty w głosowaniu i uchwała została skierowana do Sejmu. Zerknijcie, czytajcie dokumenty.

*(Głos z sali: Trzeba umieć czytać.)*

Bądźcie normalnie rozsądni i miejcie trochę honoru. Odejdźcie godnie i oddajcie tę władzę, nie próbujcie robić tego i mówić o tym, czego przez 8 lat nie zrobiliście. Nie kłamcie. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pani poseł, momentik, bo nazwisko pana posła faktycznie było w wypowiedzi.

Zatem bardzo proszę.

## Posel Ireneusz Zyska:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Przede wszystkim to był nie lipiec 2022 r., a luty 2023 r.

Natomiast co do meritum: projekt rządowy w zakresie realizacji inwestycji wiatrowych na lądzie zakładał odległość 500 m. Ten projekt został bardzo szeroko i gruntownie skonsultowany ze środowiskami zawodowymi, organizacjami pozarządowymi, ale przede wszystkim z polskim społeczeństwem, a także uzgodniony w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. To również projekt powszechnie przez wszystkich chwalony.

*(Poseł Krzysztof Gadowski: Ja mówiłem o Senacie, panie ministrze.)*

W Sejmie została wprowadzona poprawka odległościowa, dotycząca zwiększenia odległości do 700 m, ale ona wynikała z konsensusu politycznego i nikt tego nie ukrywa.

Chcę powiedzieć też o jednej bardzo ważnej rzeczy, o której państwo zapominają. Tutaj mam wielki żal do większości senackiej z ubiegłej kadencji, minionej kadencji. *(Dzwonek)* Otóż, proszę państwa, Senat przyjął wniosek, poprawkę senatora Prawa i Sprawiedliwości pana Wojciecha Piechy w zakresie instytucji cable pooling, ale odrzucił permeating. Proszę państwa, chodzi tu o przepisy terminowe, przepisy europejskie, które obowiązują do połowy tego roku. Większość senacka odrzuciła propozycję skrócenia czasu realizacji inwestycji z 460 dni do 167 dni. Państwo mówią o wsparciu rozwoju OZE? To jest nieporozumienie. Z zawiści politycznej odrzuciliście dobre roz-

**Posel Ireneusz Zyska**

wiązania. Natomiast my, proszę państwa, przyłączyliśmy w tej kadencji ponad 20 GW mocy z OZE i to jest wielki sukces rządu Prawa i Sprawiedliwości. Fakty, liczby nie kłamią. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga przedstawia pani poseł Paulina Hennig-Kloska oraz pan poseł Rafał Komarewicz. *(Oklaski)*

**Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! To jest piąty raz z rzędu, kiedy w grudniu wszyscy w Polsce emocjonują się gigantycznym kryzysem dotyczącym poziomu cen energii, ciepła i gazu. To jest piąty rok, kiedy Sejm zbiera się w grudniu, by próbować ustawą i dopłatami z budżetu państwa przeciwdziałać niezwykle trudnej sytuacji związanej ze wzrostem cen, z którą musimy mierzyć się od 1 stycznia kolejnego roku.

Przypomnę: pierwszy raz było to 28 grudnia 2018 r., kiedy poseł Suski w panice wbiegał do Sejmu, zwołując jego nadzwyczajne posiedzenie, żeby przed wyborami 2019 r. nie wybuchły wam gigantyczne wzrosty cen energii. Jaka jest sytuacja dzisiaj? Zostawiacie Polskę w sytuacji, w której od nowego roku Polakom grożą wzrosty cen energii dla gospodarstw domowych o 76%...

*(Poseł Paweł Zalewski: To skandal.)*

...gazu o 48%, a ciepła w zależności od tego, kto z jakiego źródła korzysta, od 31% do 196%. To jest niebezpieczeństwo ekonomiczne, na które narażacie obywateli, zostawiając władzę i przekazując ją w ręce kolejnego rządu. Również jednostki samorządu terytorialnego są w bardzo podobnej sytuacji: o 20% podwyżki cen energii elektrycznej, o 48% cen gazu, też maksymalnie o 196% cen ciepła.

To, co powiedziała nam dzisiaj pani minister, jest zatrważające. Nie wiem, pani minister, czy pani zdaje sobie sprawę z tego, co pani dzisiaj tu powiedziała. Jest 6 grudnia, a pani przyznała dzisiaj z mównicy sejmowej, że nie jesteście w stanie powiedzieć, jakie taryfy będą dla małych i średnich przedsiębiorstw od 1 stycznia przyszłego roku. Tak prowadzicie państwo, że nie potraficie Polakom powiedzieć, jakie to będą ceny. *(Oklaski)* A wiecie, komu podlega URE? Komu, pani minister, podlega URE? Bo mnie się wydaje, że premierowi. A więc kto powinien dzisiaj Polakom, polskim przedsiębiorstwom powiedzieć, jakie ceny będą od 1 stycznia? Wy. A wy nie potraficie na to pytanie odpowiedzieć. *(Oklaski)* My chcemy dostarczyć Polakom tani i czysty prąd.

*(Głos z sali: Drogi prąd.)*

Pan poseł Kowalski mówił o tym, że dużym obciążeniem dla polskiego systemu produkcji energii są certyfikaty ETS. Tak, panie pośle, ma pan bezwzględnie rację. Ale powiem tak. Tyle się mówi o wietrze na lądzie w ostatnich dniach. Tak statystycznie do 5 lat do przodu biznes robi swoje plany inwestycyjne i przyjmuje swoje założenia. Przez 5 lat, korzystając z możliwości inwestycyjnych średniego tempa, mogliśmy wybudować w Polsce elektrownię wiatrową o mocy 10 GW. Te 10 GW mocy dałoby dziś rocznie 30 TWh czystej energii nieobciążonej ceną emisji, jeśli chodzi o ETS. Mogliśmy zaoszczędzić, bo nie potrzebowalibyśmy tego, 24 mln t, jeśli chodzi o prawa do emisji CO<sub>2</sub>. Wiecie, jaki to jest koszt dla gospodarki i gospodarstw domowych? Pani minister, pani powinna to umieć przeliczyć. Dzisiaj za 1 t mamy 70 euro, więc to jest jakieś 1680 mln euro, w przeliczeniu po dzisiejszym kursie – nie wiem, jaki dokładnie jest – to pewnie jest powyżej 7 mld zł. Tylko dlatego, że zablokowaliście rozwój turbin wiatrowych na lądzie, musimy więcej płacić za certyfikaty ETS – ponad 7 mld przy dzisiejszej cenie. Ta cena potrafiła być wyższa.

Mówicie o źródle finansowania. Bardzo wiele kłamstw i takich, można powiedzieć, informacji zmanipulowanych serwujecie Polakom. Jaka jest prawda na temat źródła, które wy zaprezentowaliście? Po pierwsze, nikt po lewej stronie tej sali plenarnej nie zwolnił producentów OZE z tego podatku, bo to wyście skonstruowali ten podatek tak, że on wygasa z końcem tego roku. Dlaczego tak zrobiliście? Bo do brze wiecie i pani minister też to wie, że on nie da już takich wpływów do budżetu państwa w przyszłym roku, jakie dał w roku ubiegłym. Mało tego, ponad połowę tego podatku w zakresie OZE płać spółki Skarbu Państwa. A więc kto na tym najwięcej zyska? Spółki Skarbu Państwa zyskają najwięcej na tym, że tego podatku w przyszłym roku nie będzie, pani minister, i tego już nie potraficie pokazać.

Jeśli chodzi o zmanipulowane dane, które pokazał pan poseł Cieszyński, to mam wrażenie, że to dane wrażliwe. Sprawdźmy źródło, z których pan w ogóle je pozyskał, bo nie wolno tak po prostu udostępniać informacji wrażliwych.

*(Głos z sali: My też sprawdzimy źródło.)*

Orlen. Tak, Orlen zarabiał, dorabiając się na biedzie Polaków w ciężkich czasach wojny. Pan premier Morawiecki kiedyś apelował, mówił, że nie wolno zarabiać na wojnie, na rozchwianym rynku paliwo-energetycznym. Tak, panie premierze, nie wolno, ale nie tylko w Norwegii, w Polsce też. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

I to nie jest tak, że my zrobimy jakiś skok na kasę Orlenu. To wyście dali mu uprzywilejowaną pozycję. Podczas gdy JSW zapłaciła za 2022 r. potężny jak na swoje możliwości podatek, Orlen pozostał w pozycji uprzywilejowanej i tym podatkiem nie został obciążony. Dlaczego? Bo dwie panie, które dzisiaj siedzą w ministerstwie, kiedyś były pracownikami pana Obajtka. Czy to jest prawda?

*(Głos z sali: To skandal.)*



### **Posel Paulina Hennig-Kloska**

Ale spójrzmy na ceny (*Oklaski*) akcji Orlenu. Bo krzyczenie tak mocno, że przez nas teraz Orlen upada, akcje lecą w dół itd. No to przywołajmy znowu pewne fakty i liczby – ja lubię się nimi posługiwać. Więc na parę dni przed wyborami, kiedy prezentowane były ostatnie wyniki sondaży, zanim nastąpił ten przechył na stronę opozycji, wskazujący, że w końcu stracie władzę, cena akcji Orlenu wynosiła – żeby nie pomylić – 54,60 zł, kapitalizacja: 63,39 mld. Wiecie, ile akcja Orlenu skoczyła do góry po ogłoszeniu wyników wyborów?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: Proszę pozwolić przemawiać.*)

(*Głos z sali: Ale boli, co?*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Chwileczkę.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Jeszcze raz, żeby było jasne. Jeszcze raz...

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Głos z sali: Się pomyliła, no.*)

Nie, akcje Orlenu – nie potraficie znieść prawdy – przed wyborami to 54,60 zł, po wyborach to 67,46 zł.

(*Posel Jakub Rutnicki: Można zrobić dobrą zmianę?*)

Tak, rynek zareagował pozytywnie na wygrane przez nas wybory. Wiecie, dlaczego? (*Oklaski*) Bo oznaczamy stabilizację gospodarczą. Tak samo złoty był najszybciej umacniającą się walutą na świecie po ogłoszeniu wyników wyborów w Polsce. (*Oklaski*) Dzisiaj – sprawdziłam przed chwilą – kurs akcji Orlenu to 67,46 zł.

(*Głos z sali: A kurs Simensa jeszcze?*)

On jest, szanowni. (*Gwar na sali*)

Nie, przepraszam, panie marszałku, ciężko się skupić.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Momencik, pani poseł.

Każdemu posłowi i każdej posłance występującej na mównicy staram się stworzyć komfort wypowiedzi i do wszystkich uczestników tej debaty zwracam się o uszanowanie występującej w tym przypadku pani poseł.

Proszę bardzo.

### **Posel Paulina Hennig-Kloska:**

Prostuję: dzisiaj ten kurs akcji Orlenu to 60,73 zł, co oznacza, że dziś po opodatkowaniu Orlenu za 2022 r. kurs akcji jest wyższy o 6 zł w stosunku do kursu przed wyborami. Orlen zyskał na naszym zwycięstwie

(*Oklaski*), a jego udziałowcy mają dzisiaj wyższą wycenę, ich akcja jest warta więcej niż za waszych rządów.

(*Głos z sali: Brawo! Brawo!*)

Dlaczego wycofaliśmy się z części ustawy? Nie możemy pozwolić na to, by dać pretekst panu prezydentowi Dudzie, by zawetował ustawę, a wy byście robili wszystko, żeby to się wydarzyło, bo wtedy Polacy zapłaciliby więcej za swoje rachunki, za energię elektryczną, za gaz, za ciepło. Nie możemy: dobro Polek i Polaków jest dla nas najważniejsze, w przeciwnieństwie do was. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ale nie ma żadnych waszych rządów przecież.*)

Ale w przeciwnieństwie do was odbudujemy też suwerenność energetyczną Polski. Powiem wam tak: w ubiegłym roku na importowane paliwa kopalne wydaliśmy poza granicami 193 mld zł, przez ostanie 10 lat to było 964 mld. Wiecie, ile z tego trafiło do portfela Putina, którego czasami lubię przywołać? 594 mld zł trafiły do budżetu Rosji z 964 mld.

(*Głos z sali: Skandal!*)

Raport Forum Energii, warto zajrzeć. Pytam się, szanowni państwo, kogo interesy...

(*Głos z sali: „Czyje”, a nie „kogo”.*)

...reprezentują na tej sali ludzie, którzy chcą dalej wstrzymywać transformację energetyczną w naszym kraju. Niech każdy Polak i każda Polka odpowiedzą sobie na to pytanie osobiście. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo! Brawo! Brawo!*)

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo posłowie, jeszcze raz proszę o zachowanie powagi.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawi pan poseł Andrzej Grzyb.

### **Posel Andrzej Grzyb:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy dwa projekty i mamy wielkie emocje, które nie dotyczą w dużej mierze sedna sprawy. Bo przecież istotą tych dwóch projektów powinno być zapewnienie odbiorcom energii elektrycznej, w szczególności obywatelom, konsumentom, ale też jednostkom budżetowym, które są w zarządzie z samorządów, takim jak szpitale, jak obiekty oświatowe, jak również domy pomocy społecznej, energii, która jest akceptowalna z punktu widzenia z jednej strony portfela naszych obywateli, a z drugiej strony również budżetów tychże jednostek samorządowych.

Uwagę, tę część rozmowy poświęcamy oczywiście również przedsiębiorcom, przede wszystkim małym,

## Posel Andrzej Grzyb

średnim, mikroprzedsiębiorcom, jak również gospodarstwom rolnym. Myślę, że kwestia zagwarantowania im pewnej maksymalnej ceny energii to nie jest rzecz, która jest nam obojętna na tej sali. Uważam, że nie powinniśmy poprzez tę dyskusję wprowadzać jakiegoś zamieszania, które sprawi, że oto będą oni przekonani, że Wysoka Izba nie chce, że tak powiem, uwzględnić ich interesów.

7 października 2022 r. wprowadzono właśnie rozwiązania, które mają działać osłonowo, w postaci ustawy – jeżeli chodzi o odbiorców energii elektrycznej, gazu, ciepła – w postaci subsydiowania. W tej chwili pani minister powiedziała, że to subsydlum według projektu rządowego miało wynieść ponad 31 mld, w tym część z budżetu. Przy czym w projekcie budżetu, który został złożony we wrześniu na rok następny, nie ma tej kwoty (*Oklaski*), więc wymagałoby to noweli złożonego projektu.

Przygotowując się do dzisiejszej debaty, starałem się też posłuchać tych, którzy w sprawach dotyczących energii, również w takim publicystycznym zacięciu, oceniają obecną sytuację. Jeden z ważnych publicystów i znawców rynku energii powiedział tak: Mrożenie cen energii to leczenie rany tętnicy przez naklekanie plasterka. Jaka jest wartość tego plasterka? 31 mld. Musimy zatem zdawać sobie sprawę z tego, że jest to rozwiązanie doraźne, które w efekcie musi prowadzić do tego, żeby ceny wytwarzania energii w Polsce, niezależnie od sytuacji zewnętrznej, COVID-owej i związanej z wojną Rosji przeciwko Ukrainie, stały się rynkowo akceptowalne. To powinno być naszym głównym zadaniem, żeby obciążenia budżetu – a obciążenia budżetu to są podatki, które płacimy jako obywatele, które płacą polskie firmy – nie krążyły jak ta przysłowiowa krążąca moneta.

Koszty energii są ważące w koszyku wydatków domowych. Mamy również trudny problem ubóstwa energetycznego i to nie może schodzić z naszego pola widzenia. Niezależnie od tego, czy obniżymy te ceny energii, czy rynkowo te ceny energii zostaną obniżone m.in. poprzez inne systemy wytwarzania, ze zjawiskiem ubóstwa energetycznego będziemy mieli do czynienia w sposób trwały. I to nie jest specyfika Polski, to dotyczy wielu krajów. Tam nawet wcześniej zauważono zjawisko ubóstwa energetycznego niż my czasami na tej sali sobie to uświadamiamy.

Koszty energii w dużej mierze obciążają, tak jak powiedziałem, budżety jednostek samorządowych i to też powinniśmy mieć na uwadze, bo budżety jednostek samorządowych to są budżety lokalnych społeczności, a więc również naszych obywateli. Koszty te oczywiście możliwie, akceptowalnie z punktu widzenia zarówno funduszu rekompensaty cen, jak i budżetu, powinny być rekompensowane. Projekt rządowy modyfikuje systemy wsparcia w ten sposób, że z ośmiu regulacji, które mieliśmy do tej pory, przenosi przepisy do nowego projektu ustawy, projekt poselski z kolei

pięć obowiązujących do tej pory ustaw przenosi do projektu poselskiego.

Oprócz energii elektrycznej, która jest głównym punktem tego naszego dyskursu parlamentarnego, jest kwestia cen gazu, tego, aby wprowadzić czy utrzymać cenę maksymalną gazu w roku 2023, oczywiście z rekompensatą dla tych, którzy są jego dostawcami, bo oni przecież pracują na cenach rynkowych, poprzez fundusz czy mechanizm z odpisu firm wydobywczych. I jest jeszcze ciepło, które ma być utrzymane w akceptowalnych społecznie cenach.

Projekt poselski wprowadza, jak powiedziałem, tożsamy katalog uprawnionych, tylko w krótszym okresie, poprzez włączenie w ten system uprawnionych z pięciu ustaw, które do tej pory funkcjonowały w zakresie kompensowania wzrostu cen energii, jednocześnie z zastrzeżeniem, które padło na tej sali, że względu na brak wiedzy, jaki jest stan budżetu i ile z tego budżetu należałoby wyłożyć po to, aby utrzymać te pełne rekompensaty. Tutaj dodaje się również mikroprzedsiębiorstwa, małe firmy i gospodarstwa rolne. Zdajemy sobie sprawę z tego, że to powinno być przedmiotem rzetelnej debaty, a niekoniecznie wzajemnych oskarżeń, bo to leży w interesie obywateli, w interesie przedsiębiorców, w interesie samorządów, również w interesie rolników.

W grudniu 2022 r. zrezygnowaliśmy z obliga giełdowego. To oblige giełdowe sprawiło, że mogliśmy obserwować, jak układają się trendy rynkowe w zakresie obrotu energią. Wydaje się, że przywrócenie tego obliga byłoby jednym z elementów, które by pokazały, jak te trendy rynkowe się układają, bo obecnie część energii jest sprzedawana wprost drugiemu odbiorcy, bez konieczności lokowania jej na giełdzie energii. Wydaje się, że również szereg zmian o charakterze formalnoprawnym pomogłoby w tej sytuacji, a widzimy przedstawione dane, w jaki sposób kształtują się obecnie ceny energii na rynku. One już teraz w niektórych miesiącach są poniżej cen maksymalnych, które zostały zagwarantowane dla odbiorców takich jak małe i średnie przedsiębiorstwa czy gospodarstwa rolne. Ale czy to oznacza, że powinniśmy zrezygnować z gwarancji dla tych firm i gospodarstw, mówiąc, że jeżeli cena nie przekroczy tej ceny maksymalnej, to oczywiście nie będzie żadnego wsparcia, ale gdyby miała przekroczyć, to gwarantujemy tym przedsiębiorcom i gospodarstwom rolnym, że w finalnym odbiorze ta cena nie przekroczy tej wartości? Wydaje mi się, że to nie jest kosztowne. To nie jest kosztowne z punktu widzenia mechanizmu gwarancyjnego, a jednocześnie jest to pewna, że tak powiem, solidność ze strony państwa, że oto jesteśmy w stanie dać tym podmiotom gospodarczym pewną gwarancję stabilności na najbliższy czas.

Chcę poruszyć jedną kwestię szczegółową. Otóż wprowadzając te zmiany w grudniu 2022 r., zapomnieliśmy o tym, a to był projekt rządowy, że oprócz taryfy dla obywateli G11 mamy również taryfę G12. Taki jest odbiór społeczny, że ustawodawca zapomniał o taryfie G12. Dlaczego? Dlatego że zrównane zostały ceny pomiędzy G11 a G12. A przecież istotą taryfy G12 jest

**Posel Andrzej Grzyb**

tańsza energia, która przed wprowadzeniem tych zmian wynosiła 24 gr za 1 kWh w godzinach między 13 a 15 oraz od 22 do 6 rano. I to był też mechanizm, który bronił wielu odbiorców, w tym prowadzących mikroprzedsiębiorstwa, w tym również prowadzących gospodarstwa rolne.

W chwili obecnej, po wyczerpaniu górnego limitu energii, okazuje się, że np. gospodarstwa rolne wpadną w cenę energii, która – i tutaj państwu przytoczę – w tej niskiej taryfie wzrasta o ok. 350%. No nie powinniśmy takich zaskoczeń fundować obywatelom. A łącznie z taryfą niską i taryfą wysoką ten wzrost będzie wynosił 430%. Ja uważam, że jeżeli podpisaliśmy umowę, a to podpisały spółki obrotu z obywatelami (*Dzwonek*), na dostawę energii w tym okresie, to nie powinniśmy poprzez zmiany ustawowe łamać tych umów, które zostały zawarte. Dotyczy to również pracowników energetyki, którzy mają tzw. taryfy pracownicze. Jeżeli cena według tego, co przedstawili mi zainteresowani, interesariusze, w tym również pracownicy sektora energetycznego, będzie wynosiła 1,62 zł za 1 kWh, to te rachunki, które będzie trzeba zapłacić, będą płacone w przyszłym roku, w I kwartale. Kto będzie obciążony odpowiedzialnością za tak wysokie ceny w tej drugiej taryfie? Może się okazać, że niektóre podmioty, niektóre gospodarstwa po prostu tego nie wytrzymają. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek przedstawi stanowisko klubu parlamentarnego Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Rzeczywiście mamy dzisiaj kolejny projekt ustawy i kolejny pożar, który trzeba gasić, bo prawda jest taka, że te 8 lat rządów PiS-u to było regularne wywoływanie pożarów i później ten sam PiS próbował je gasić.

(*Głos z sali:* Przecież to wy wywołaliście pożar.)

Przecież te 8 lat to była polityka, którą krótko można podsumować w kilku słowach: żeby lud w Polsce darzył ich miłością, zabierali nam pieniądze po cichu, a rozdawali głośno. I dokładnie w każdej sytuacji tak jest. Proszę zwrócić uwagę na to, co się stało od 2015 r. W 2015 r. koncerny energetyczne, jeszcze niezmopolizowane w 100%, tak jak to się później stało, miały podpisane umowy przyłączeniowe na odnawialne źródła energii, na różne rodzaje tych odnawialnych źródeł energii, na poziomie 9 GW mocy. 9 GW. Co robi ten rząd, który dzisiaj... Ja sobie to zapisałem. Pani minister mówi: niepokój w polskich

rodzinach wzbudzacie. Co robi ten rząd? Powiedział tak: stawiamy tylko na węgiel, w związku z czym te wszystkie umowy idą do kosza. Koncerny energetyczne niech po cichutku idą do tych prywatnych przedsiębiorców i niech odkupują od nich te wszystkie projekty. Może przyjdzie taki czas, to sami sobie będziemy wtedy te wiatraki stawiali. Przecież gdybyście tej decyzji nie podjęli, to prawda jest taka, że już dzisiaj mielibyśmy 5 GW energii chociażby z farm stawianych na morzu, bo przez 8 lat przecież tego w ogóle nie realizowaliście. Nagle w zeszłym roku mieliście wielkie przyspieszenie i mówiliście: tak, dzisiaj trzeba to robić. Ale dlaczego trzeba to robić? Bo doskonale wiecie, że i Unia Europejska, i sytuacja na rynku energii w Polsce to na was wymusiły.

Dużo, jak zwykle, pan poseł Kowalski mówił o podatku ETS. Prawda jest taka, że gdybyście rzeczywiście ten podatek wykorzystywali do celów, na które był przeznaczony, to nie mielibyśmy tego typu problemów. Przez 8 lat nie inwestowaliście tyle, ile trzeba, w sieci elektroenergetyczne, w sieci dystrybucyjne, w sieci przesyłowe, po prostu w tym zakresie robiliście naprawdę bardzo, bardzo mało, a pieniądze ze sprzedaży właśnie tych certyfikatów wykorzystywaliście na cele społeczne, czyli ustalaliście, że dobrze, trzeba dać trzynastą, czternastą emeryturę i z tego płaciliście te pieniądze. I żeby była jasność, dobrze, trzynasta, czternasta emerytura powinny być, ale inwestycje są kluczową sprawą, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo energetyczne Polaków.

Jaką politykę prowadziliście przez 8 lat? Mówiliście tak: dobrze, trzeba dla odbiorców indywidualnych utrzymywać niskie ceny energii, ale będziemy łupić w takim razie przedsiębiorców, samorządy. I tam te koncerny ustalały ceny energii dużo, dużo wyższe, bo przecież na czymś musiały zarabiać. Jaki był tego efekt? Oczywiście wyższe ceny towarów i usług, za to i tak Polacy płacili, no bo musieli za to płacić. W związku z tym przestańcie mówić, że cokolwiek dajecie, bo wy nic nie macie. Żaden rząd nic nie ma, to są wszystkie nasze pieniądze, które lekką ręką próbujecie sobie dzisiaj rozdawać. (*Oklaski*)

Mówicie coś o Orlenie. Tu już wielokrotnie to padało. Pan prezes Obajtek – wielkie wzburzenie, nagle spadają ceny akcji na giełdzie. Przypomnę, że jak ten sam pomysł miał premier Sasin, który tutaj wyszedł, pamiętam, na tę mównicę i mówił: tak, Unia Europejska mówi, że od tych nadmiarowych zysków będziemy musieli płacić podatki...

(*Głos z sali:* Pomysł to miała Unia Europejska.)

...to wtedy wszystkie koncerny energetyczne w Polsce straciły na giełdzie 50 mld zł i jakoś nie było problemu, nie robiliście z tego jakiegos wyjątkowego kłopotu.

Jak jeżdżicie po Polsce, widzicie bilbordy, które ten sam pan Obajtek za nasze pieniądze wywiesza w całej Polsce. Oczywiście sprawdzimy to wszystko, sprawdzimy, na co te fundacje orlenowskie, Enei, PGE wydawały pieniądze, i ci ludzie odpowiedzą za to, że w rachunkach za energię i paliwa myśmy na te wasze głupoty musieli wydawać pieniądze. Ale wra-



**Posel Dariusz Wieczorek**

cając do billboardów – przecież na tych billboardach jest jak wół napisane: Orlen pomógł, na fundusz różnicy cen 14 mld zł w roku 2023, my pomagamy polskim rodzinom, Orlen jest taki dobry. Dzisiaj, jak robimy dokładnie to samo, co wy zrobiliście, to nagle się okazuje, że nie, nie może tak być, teraz Orlen straci, przecież to wszystko w ogóle będzie wielka porażka.

A więc chcę wam powiedzieć tak: Doprowadziliście do takiej sytuacji, że w Polsce nie ma rynku energii. Doprowadziliście do absolutnego monopolu. Przecież pani minister z panem ministrem doskonale wiecie, co się dzieje w tych koncernach energetycznych. Przecież doskonale wiecie, że tam nie ma w ogóle żadnego oddzielenia dystrybucji od obrotu energią elektryczną. Przecież doskonale wiecie, że nie ma wolnego rynku energii elektrycznej. Doskonale wiecie, że to wszystko doprowadziło do tego, że prezesi koncernów energetycznych siadają sobie i przy whisky i cygarze ustalają, jaka będzie cena. Doskonale wiecie, i powiem to słowami pani premier Szydło, że wystarczyło nie kraść, czyli, mówiąc krótko, wystarczyło nie podnosić cen energii, nie podnosić cen gazu, nie podnosić cen paliwa i nie byłoby tego całego problemu i tego napędzania inflacji. To jest wasza wina, po prostu to jest wasza wina. *(Oklaski)* Bo czy możecie mi powiedzieć, jaki był cel podnoszenia cen energii w Polsce o 300 czy 400%?

*(Głos z sali: Niech pan zapyta Putina.)*

Jakiego Putina? O czym pan mówi? Jakiego Putina? Tak, wy tylko zwalacie na Putina i na COVID,

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Chcę wam powiedzieć, że w Polsce 70% energii jest produkowane z polskiego węgla – w Europie produkuje się energię z węgla tylko w Polsce, nigdzie indziej, w żadnym innym kraju europejskim już nie produkuje się energii elektrycznej z węgla. I jak pan tak pokrzykuje, to proszę, niech mi pan powie, co ma wojna w Rosji do ceny węgla w Polsce. Czy Putin wpływa na to, że ta cena w Polsce nagle rośnie? O czym wy w ogóle mówicie? Wykorzystaliście panikę na rynku do tego...

*(Głos z sali: Przyjaciele Putina.)*

...żeby uzasadnić podwyżkę cen energii w Polsce, po to żeby łupić Polki i Polaków. *(Oklaski)* Bo pozostałe 28% energii jest produkowane z wiatru i ze słońca.

*(Głos z sali: Putin się cieszy.)*

Jaki Putin ma wpływ na cenę energii z wiatru i ze słońca? O czym wy w ogóle mówicie?

Chcę jeszcze raz wam powiedzieć: Manipulowaliście cenami na rynku gazu, na rynku energii...

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Tak, na całym świecie.)*

...i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Wykorzystywaliście ceny w swojej grze politycznej. Ceny paliwa spadały przed wyborami, po czym po wyborach rosły. Ceny energii w 2018 r. były zamrożone, bo w 2019 r. były wybory. W 2019 r. wprowadzaliście obowiązek giełdowy, bo mówiliście: Ceny energii muszą spaść. Po czym w 2022 r. mówiliście: Nie, po to

żeby tam można było manipulować, to zdejmujemy obowiązek giełdowy, żeby ceny za bardzo nie rosły.

*(Głos z sali: Wojna.)*

Co wy w ogóle robiliście?

*(Głos z sali: Pracowaliśmy.)*

Nikt do tej pory tak nie zepsuł rynku energii elektrycznej i surowców w Polsce jak wasza polityka.

*(Głos z sali: I wtedy weszliście wy cali na biało.)*

Dzisiaj potrzeba niewątpliwie zmiany polityki energetycznej i myślę, że to jest absolutnie pierwsze zadanie dla nowego rządu. Trzeba znowu tę politykę napisać od nowa...

*(Głos z sali: Już pokazaliście...)*

...i trzeba przywrócić przede wszystkim wolny rynek. Trzeba uczciwie powiedzieć, jak te ceny będą wyglądały, trzeba sprawdzić, jak te ceny są kształtowane, trzeba zobaczyć, co robiły do tej pory zarządy koncernów energetycznych, jakie informacje przekazywały do Urzędu Regulacji Energetyki, na jakiej podstawie kalkulowały w ogóle te wszystkie ceny, ile w tych swoich kosztach było na te różne nietrafione inwestycje. To wszystko trzeba będzie sprawdzać. Natomiast dzisiaj niewątpliwie w trosce o odpowiedzialność i o to, co będzie się działo w roku 2024, trzeba przyjąć... Rekomendujemy Wysokiej Izbie przyjęcie projektu poselskiego, a odrzucenie projektu rządowego. Bo wy przez 8 lat *(Dzwonek)* narobiliście bałaganu w energetyce. Dajcie już nam to wszystko naprawić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Szanowni Państwo Posłowie! Na galerii znajdują się studenci Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którzy przybyli do nas na zaproszenie pana posła Adama Szłapki. *(Oklaski)*

Także z tego powodu warto, aby studenci, wyjeżdżając z Sejmu, wynieśli jak najlepsze wrażenie.

*(Głos z sali: Prawdziwie.)*

Dlatego bardzo proszę o uspokojenie emocji. A tych wszystkich szanownych państwa posłów, którzy nie wytrzymują i cały czas dopowiadają mówcom, zachęcam, aby zapisali się do dyskusji. Wtedy będą mogli wyrazić swoje opinie.

*(Głos z sali: Jesteśmy zapisani.)*

*(Głos z sali: Tak zrobiliśmy, panie marszałku.)*

To bardzo dziękuję.

W związku z tym proszę pana posła Krzysztofa Mulawę o wygłoszenie oświadczenia w imieniu klubu Konfederacja.

**Poseł Krzysztof Mulawa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Społeczeństwo z niecierpliwością oczekiwało od Prawa i Sprawiedliwości pochylenia się w odpowiednim, podkreślam, w odpowiednim czasie nad zapewnieniem Polakom akceptowalnych poziomów cen energii elektrycznej,



**Posel Krzysztof Mulawa**

ciepła, paliwa gazowego lub też odciążeniem nas od tych horrendalnie wysokich podatków czy danin, jak to zwykliście państwo po mojej prawicy podatki nazywać, ponieważ one już teraz zaciskają pętlę na szyi wielu polskim rodzinom. Co otrzymaliśmy? W gruncie rzeczy nic. PiS składa projekt ustawy w czasie, w którym doskonale wie, że już kto inny wyjmując swoje karty ze swojej kieszeni. I to nie jesteście, szanowni państwo z PiS-u, wy.

*(Głos z sali: Jakie karty?)*

I mamy drugą stronę, Platformę Obywatelską z Trzecią Drogą. Chapeau bas. Pomimo tego, że teraz rakiem naprędcie wycofujecie się ze swojej ustawy, to ja muszę przyznać, że wykazaliście się wielką odwagą, że do jednego z pierwszych projektów ustaw, kiedy wszyscy patrzemy wam bardzo mocno na ręce, zdecydowaliście się wprowadzić zapisy, które według wielu prawników mówiły o wywłaszczeniu ludzi, że chcieliście zaglądać z 200-metrowych stalowych wież w okna polskich domów, że chcieliście niszczyć to, z czego Polska słynie na całym świecie, czyli polską przyrodę, że chcieliście 300 metrów od parków narodowych – a nawet, o zgrozo, w parkach krajobrazowych – montować wieże i całe farmy wiatrowe.

*(Posel Krzysztof Gadowski: Nie czytał pan projektu.)*

To, że od kilku dni dziennikarze i właściwie całe społeczeństwo nie mówią o zamrażaniu cen energii i nie nazywają tej ustawy w taki sposób, tylko powszechnie ukuło się, że jest to już ustawa wiatrakowa, doskonale pokazuje obraz waszych pierwszych prób rządzenia naszym krajem. Ostatnie 18 lat to nie był dobry czas dla Polski. Po tym, co obserwowałem, mniemam, że następne być może 4 lata też nie będą takim dobrym czasem dla Polski. Zanim zaczniecie rządzić, do czego wielu z was, mówię do Platformy Obywatelskiej, wyrывa się z taką niezdrową energią, chcę właśnie w tym przypadku, w przypadku tej ustawy wiatrakowej powiedzieć, że robicie dokładnie to samo, co robił PiS w IX kadencji Sejmu. Nie różnicie się niczym. To, z czym cała klasa polityczna, od Lewicy przez was, przez Platformę Obywatelską do nas, do Konfederacji, nie zgadzała się w IX kadencji Sejmu, to było to, w jaki sposób prowadzona była legislacja, że nie mieliśmy do czynienia w jakikolwiek sposób z jasnością i przejrzystością tego procesu. PiS bawił się wrzutkami. Wrzutkami, panie pośle, bawicie się i wy.

*(Posel Krystyna Skowrońska: Ale wy też dawaliście.)*

15 zmian w 15 ustawach, szanowni państwo, a także ta autopoprawka, która się pojawiła, która składa się z 69 stron, to nie jest coś, z czym polscy parlamentarzyści chcieliby mieć do czynienia.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Spokojnie.

I na koniec, wracając do meritum, chcę zapytać, czy był to po prostu, przepraszam za słowo, gniot legislacyjny, czy może po prostu każdy punkt tego projektu ustawy, który czytaliśmy w ubiegłym tygodniu, to było dokładnie to, co chcieliście tam napisać. I kogo właściwie teraz mam pytać? Czy panią, która otrzymała kwiaty, panią Hennig-Kłoskę, czy może pana Borysa Budkę? Dogadajcie się i dajcie nam znać. Siedzimy na środku, naprzeciwko mównicy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo posłowie, chcę poinformować, że do zabrania głosu w dyskusji zapisało się 69 osób, 70 osób, bo widzę, że zmierza pani poseł.

Czy z tego powodu, że obowiązuje nas harmonogram, możemy się umówić na to, że czas na zadanie pytania ustalę na 1 minutę?

*(Posel Jarosław Wałęsa: Może być.)*

Jeżeli to pytanie będzie wykraczało poza te 60 sekund, to oczywiście pozwolę na dokończenie zdania.

Zatem jeżeli jest powszechna zgoda, zapraszam na mównicę pana posła Zbigniewa Krzysztofa Kuźmiuka, który otworzy serię pytań.

*(Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Zapisalem się, tak jak obiecałem panu marszałkowi.)*

Bardzo proszę.

**Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Dwie kwestie. Opadają emocje i na sali pojawia się rozsadek. Pan poseł Grzyb powiedział, że jest za rozwiązaniem, które wprowadzi stabilizację dla małych i średnich firm. To jest propozycja rządowa, żeby taki stabilizator w tej ustawie był. W państwa projekcie tego nie ma. Rozumiem, że PSL ten pomysł rządowy popiera.

I druga kwestia to jest finansowanie, proszę państwa, tego przedsięwzięcia. Pani minister bardzo precyzyjnie podała liczby. Otóż w 2023 r. kosztowało to 31 mld zł, z czego 18 pochodziło z sektora energetycznego, 4 z sektora ciepła systemowego, a reszta od przedsiębiorstw gazowych. Państwo proponują, nie wiedzieć czemu, skupić to tylko w jednym przedsiębiorstwie. Proszę państwa, rozporządzenie unijne, na które się powołujecie, nakazuje solidarne ponoszenie ciężarów przez wszystkich, którzy osiągnęli nadzwyczajne zyski w wyniku wzrostu cen. *(Dzwonek)* Naprawdę dostosujcie się do prawa europejskiego i nie krzywdźcie akcjonariuszy tylko jednej firmy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Wałęsa, Koalicja Obywatelska.

**Posel Jarosław Wałęsa:**

Panie Marszałku! Nasuwa się bardzo dużo pytań, ale jedno jest chyba najważniejsze, dlaczego w ogóle zajmujemy się zamrażaniem cen energii w tej chwili. Prosta odpowiedź: bo PiS nie potrafi rządzić. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Kto jest autorem ustawy?)*

Naprawdę zaskakuje was to, że w grudniu są święta Bożego Narodzenia, zaskakuje was, że grudeń kończy rok. Potraficie tylko krzyczeć. Na szczęście już w poniedziałek skończy się ta groteska i będzie można zacząć rządzić. Zaczniemy od odrzucenia projektu jeszcze waszego groteskowego rządu i zajmujemy się projektem poselskim. Można byłoby to zrobić porządnie, jak Bóg przykazał, jeżeli pozwolilibyście nam rządzić. Od dobrego miesiąca moglibyśmy mieć już normalny rząd, który został wybrany 15 października. I tu jest problem. Nie potrafiliście rządzić i nie potrafiacie przegrywać. Odejdźcie i pozwólcie nam w końcu rządzić. *(Oklaski)*

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Panie pośle, my wygraliśmy.)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Bartosz Romowicz, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Bartosz Romowicz:**

Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! To zdjęcie to jest obrazek waszych rządów.

*(Głos z sali: Co to jest?)*

Protestujący na drodze krajowej nr 94. Nie potraficie rozwiązywać problemów Polaków i nigdy nie będziecie potrafili ich rozwiązywać. Wiecie, jaki jest problem? Problem jest taki, że ta dyskusja nie jest o rozwiązaniu problemu cen energii, tylko o tym, jak traktujecie energetykę odnawialną. Polacy już kilka lat temu wzięli sprawy w swoje ręce. Wielu z nich zainwestowało swoje własne środki w instalacje fotowoltaiczne w domach po to, aby mieć prąd praktycznie za darmo albo po niewysokiej cenie.

Panie Pośle Buda! Niech pan pojedzie do Ustrzyk Dolnych i zobaczy, jaka jest kolejka w każdy czwartek. Albo do Sanoka niech pan pojedzie. Niech pan zobaczy, jaka jest kolejka w PGE, ile ludzie czekają na wpięcie do sieci swojej instalacji, którą wybudowali za własne środki, ile czekają na podpisanie umo-

wy i ile na tym tracą. Polacy chcą energii odnawialnej, a wy im to blokujecie.

*(Poseł Joanna Borowiak: Nieprawda!)*

Chcieliście pomóc Polakom, to trzeba było zreformować przez te 8 lat PGE *(Dzwonek)*, po to aby każdy, kto ma podpis kwalifikowany, elektroniczny, a każdy Polak dzisiaj to ma, mógł załatwić sprawy przez platformę internetową.

*(Głos z sali: Może jakieś pytanie?)*

To jest obraz waszych rządów. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: A pytanie?)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Ireneusz Raś, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Posel Ireneusz Raś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście mamy sytuację nadzwyczajną. Rzadko się tak zdarza, że musimy pracować pod takim prężeniem czasowym. Jest to wynikiem tego, że rzeczywiście rząd – to jest obiektywne – nie zajmował się rządzeniem od końca sierpnia i parlament nie pracował. Z drugiej strony mamy tzw. okres bezkrólewia, przedłużany sztucznie przez rządzących, którzy nie mają na tej sali większości.

I tak, trzeba to zrobić – to z jednej strony. Z drugiej strony jest to wyzwanie dla większości parlamentarnej, która jednak nie ma wglądu we wszystkie dane. Jest to próba, która ma polegać na zapobieganiu złym skutkom tej sytuacji, natomiast chcę się wypowiedzieć w intencji małych i średnich przedsiębiorców. One powinny dostać w tej *(Dzwonek)* ustawie sygnał, że w tym zamieszaniu, które zostało wytworzone, też się nimi zajęliśmy. Apeluję: jeżeli trzeba będzie na to tydzień dłużej pracować, to warto, byleby zrobić coś lepszego. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszki Dziemianowicz-Bąk nie ma na sali.

A zatem zapraszam pana posła Romana Fritza, Konfederacja.

**Posel Roman Fritz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ma osoby poselskiej. Wszyscy jesteśmy świadkami kolejnego ping-ponga, wymiany odpowiednich określeń, wyrażen pomiędzy lewą stroną sali a odchodzącą już

### **Posel Roman Fritz**

poprzednią większością, rządową. Czy o to chodzi Polakom? Mamy cały czas do czynienia ze zwyczajami cen energii. Z czego one wynikają? Nikt z państwa dokładnie tego nie mówi. Tzn. wiecie, w którymś tam kościele dzwoni, ale nie znaleźliście nawet największego słonia w menażerii, a właściwie stada mamutów w potężnej menażerii. A jaka jest przyczyna tego wszystkiego? Były już tutaj rzucane hasła: ETS-y, ślady węglowe. Proszę państwa, przynależność Polski do Unii Europejskiej – to jest przyczyna...

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

...tych gigantycznych podwyżek *(Dzwonek)* energii, które mamy i za które wszyscy Polacy muszą płacić. Nie tylko prywatni użytkownicy, ale przede wszystkim polscy przedsiębiorcy. Na tym się skupmy, co z tym fantem zrobić. Polskie górnictwo zostało zaorane, wrzesień 2020 r. Nawet związki zawodowe to przyklepały. To nie jest wina kolejnej, którejś tam z opcji, która rządzi. To jest wina wszystkich z państwa, którzy do tej pory mieliście do czynienia z rządami. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Andrzej Gawron, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Posel Andrzej Gawron:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W obecnym czasie mamy 9 GW mocy zainstalowanej z wiatraków. W roku 2022 to było 1,16 GW. To był rekordowy rok, jeśli chodzi o instalację tych wiatraków. W tym roku, w 2023 r., to już są 433 MW...

*(Posel Krzysztof Gadowski: Gdzie to odprowadzą?)*

...i te instalacje cały czas powstają. A więc po co nam ustawa, która będzie pozwalała na budowanie wiatraków 300 m od domu, w parkach narodowych, w parkach krajobrazowych?

*(Głos z sali: Nie kłam!)*

*(Głos z sali: Nie ta ustawa.)*

*(Posel Michał Kołodziejczak: Rok temu jeszcze pozwalaliście.)*

Chyba że chcecie sprowadzić te wiatraki, które są demontowane z kopalni węgla brunatnego w Niemczech, żeby ta kopalnia... *(Poruszenie na sali)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Przepraszam bardzo, panie pośle. Panie pośle, momencik, proszę pana posła o chwilę cierpliwości.

*(Posel Michał Kołodziejczak: Rok temu jeszcze na to pozwalaliście.)*

A pana posła proszę o wzięcie udziału w dyskusji w sposób cywilizowany i zapisanie się na liście.

*(Posel Michał Kołodziejczak: Jestem zapisany. Nie mogę słuchać tych kłamstw.)*

*(Głosy z sali: Cisza! Cisza!)*

Proszę... *(Dzwonek)*

Jeszcze chwilkę, panie pośle.

### **Posel Andrzej Gawron:**

Panie marszałku, tylko dokończę myśl.

Chyba że chcecie montować te turbiny wiatrowe, które są demontowane w kopalni węgla brunatnego w Niemczech.

*(Głos z sali: Właśnie.)*

Bo m.in. był taki przepis, że nasze wiatraki nie starsze niż 4 lata mają być modernizowane. Oczywiście teraz, już po odrzuceniu tych zmian, tej wrzutki legislacyjnej, mamy dwa projekty: rządowy i poselski. Rządowy zakłada, że mrożenie energii będzie trwało przez cały rok. Staramy się zabezpieczyć interesy indywidualnych odbiorców, odbiorców wrażliwych oraz małych i średnich przedsiębiorców. Co zakłada projekt poselski? Że nie dbamy o małe i średnie przedsiębiorstwa i że uderzamy w Orlen – jedną z czołowych firm, która rzeczywiście prowadzi tę transformację energetyczną.

A więc wybór jest prosty. Trzeba wybrać projekt rządowy, który jest sprawdzony i który gwarantuje, że ceny energii będą na odpowiednim poziomie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Aleksander Miszalski, Koalicja Obywatelska.

### **Posel Aleksander Miszalski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł pomylił ustawę, bo w tej już nic nie ma o wiatrakach, ta jest o cenach prądu. Pan poseł Kowalski prosił, żeby było o liczbach, to będzie o liczbach. W zeszłym roku prąd w Polsce był droższy średnio o 20% niż w Unii Europejskiej, droższy o 50%, nie widzę pana posła Kowalskiego, niż w Niemczech, uwaga: o 50% niż w Niemczech. Czemu? Bo 1 MWh energii elektrycznej z węgla kosztuje 600–700 zł, a z fotowoltaiki czy z wiatru – 150–200 zł.

Jak wygląda miks energetyczny w Polsce? Otóż 70% jest z węgla, to jest 2022 r., 11% z wiatru, a 5% z fotowoltaiki. No to jak mamy płacić mniej za prąd, jeżeli tak zaprojektowaliście tę zmianę? Można było zainwestować w wiatraki, czego przez 8 lat nie zrobiliście. Można było zainwestować w sieci przesyłowe, czego nie zrobiliście. Można było zostawić dobre warunki rozliczenia prosumentów fotowoltaiki, czego nie zrobiliście. Co zrobiliście? 1 mld zł na Ostro-



**Poseł Aleksander Miszalski**

łękę, na energię węglową, której (*Dzwonek*) nie wybudowaliście. 57 mln t z węgla sprowadzono po tym, gdy już było embargo. Przejęliście 70 mld z emisji CO<sub>2</sub>, zamiast wydać na transformację. Właśnie dlatego dzisiaj musimy procedować nad tą ustawą, żeby nie załamały się budżety Polaków.

Na koniec mam pytania do tego 2-tygodniowego rządu i tymczasowego premiera: Ile środków wydaliście na inwestycje w OZE, a ile wydaliście na sprowadzanie węgla i gazu? Ile wydaliście na energetykę węglową, która jest bez sensu, bo jest brudna i droga? Co z biomasą, panie pośle Kowalski? Jakie są efekty pana działań? Ile wydaliśmy, ile pozyskujemy prądu z biomasy?

Na koniec, tymczasowy premierze Morawiecki: Dlaczego nie zajmowaliście się, nie wprowadziliście tego do poprzedniego budżetu? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Szymanowska, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Ewa Szymanowska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rząd Prawa i Sprawiedliwości miał 8 lat, żeby zabezpieczyć portfele Polek i Polaków. Zamiast przeciwdziałać rosnącym cenom prądu, gazu, energii, ciepła, inwestując w odnawialne źródła energii, woleliście zamiatć ten temat pod dywan i wydawać ogromne środki na dopłaty, bo dla was lepszy jest ruski węgiel niż energia z wiatru czy słońca.

(*Głos z sali*: Co za kłamstwo, pani poseł.)

Prowadzicie nieodpowiedzialną politykę opartą na rozdawnictwie i myśleniu, że ważne jest tylko to, co tu i teraz. Przespaliście 8 lat, bo za nic macie niszczenie środowiska naturalnego.

(*Głos z sali*: Dlatego postawiliście na wiatraki?)

Nie interesuje was to, jaką Polskę zostawicie przyszłym pokoleniom. Kiedy chcecie to zrobić? Kiedy chcecie to naprawić?

Polska 2050 – Trzecia Droga chce polityki odpowiedzialnej, w której decyzje muszą chronić obywateli przed rosnącymi cenami teraz, ale również w przyszłości. My szukamy rozwiązań, dlatego chcemy i będziemy (*Dzwonek*) inwestować w odnawialne źródła energii. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam na mównicę pana posła Jacka Tomczaka, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Jacek Tomczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyskutujemy dzisiaj o mrożeniu cen energii. Ta dyskusja jest efektem skandalicznej polityki energetycznej PiS-u. Gdyby nie te lata zmarnowane w związku z głupimi i szkodliwymi inwestycjami dla polskiej energetyki, być może dzisiaj nie byłibyśmy w tym punkcie. Oczywiście PiS, dysponując większością, 2 miesiące temu mógł przeprowadzić ten projekt w polskim parlamencie, ale tego nie zrobił. Pytanie: Dlaczego?

Dzisiaj jakiegokolwiek rozwiązania niestety w tej trudnej sytuacji – ponosimy konsekwencje złej polityki energetycznej rządu Prawa i Sprawiedliwości – muszą zakładać mrożenie cen energii dla małych i średnich przedsiębiorstw. Nie ma takiej możliwości, aby ta ustawa, jakiegokolwiek rozwiązania, które będziemy wprowadzać, nie zakładały także wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw (*Dzwonek*), które bez tego mogą sobie nie poradzić. Warto podkreślić, że sytuacja jest nieporównywalnie lepsza niż w poprzednim roku, ale jednak taka gwarancja w tej ustawie będzie się musiała znaleźć i takie poprawki w imieniu PSL – Trzeciej Drogi będziemy składać.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W czasie prac nad poprzednimi ustawami wielokrotnie z tej trybuny sejmowej domagałem się jasnego uregulowania odnośnie do objęcia taryfą ochronną spółdzielni usługowych, które wcześniej były spółdzielniami mieszkaniowymi popegeerowskimi. Dzisiaj oświadczenia tych spółdzielni usługowych są odrzucane przez monopolistę, czyli PGNiG, i muszą one płacić za gaz dostarczany jako gaz do ogrzewania mieszkań w budynkach wielorodzinnych po cenie biznesowej. Jedna z takich spółdzielni, Spółdzielnia Usługowa w Czernejewie, dostarczająca ciepło do 150 lokali, ma pozew od monopolisty na 500 tys. zł. Ludzie oczekują, że wreszcie po PiS-ie, który nie słuchał tych argumentów (*Dzwonek*), uregulujemy to. Wobec powyższego chciałbym zapytać zarówno posła wnioskodawcę, jak i przedstawiciela rządu: Czy w projekcie ustawy rządowej ten problem dotyczący interpretacji jest podniesiony? Chciałbym zapytać posła wnioskodawcę: Czy w poselskim projekcie ta kwestia jest zauważona i wnioskowana? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Mariusz Krystian:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Debatując w tym bardzo ważnym punkcie i w tym miejscu, trzeba powiedzieć wprost, że wy, Platforma Obywatelska i Polska 2050, jesteście szybsi niż Chuck Norris.

*(Głos z sali: A PSL?)*

Jeszcze nie rządzicie, a już zrobiliście pierwszą aferę. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Bardzo bulwersujące w tej kwestii jest to, że w sprawie, która jest istotna dla milionów Polaków, dla milionów polskich rodzin, zrobiliście, mówiąc wprost, tak ordynarną wrzutkę, wrzutkę w interesie niemieckich lobbystów i tych, którzy chcą sprowadzić do Polski ten niemiecki szrot pod nazwą: turbiny wiatrowe.

Jesteśmy przeciwni takim rozwiązaniom. Jest gotowy projekt, który można przyjąć i skutecznie zadziałać, projekt rządu Zjednoczonej Prawicy. Apełuję o to, aby ten projekt przyjąć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Kołodziej, Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Ewa Kołodziej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Drodzy Ślązacy! Pewnie posłowi Mateuszowi Morawieckiemu trudno sobie wyobrazić – może dlatego, że nie posiada w Siemianowicach Śląskich swoich nieruchomości – że to właśnie jego polityka doprowadziła do tego, że w siemianowickim Bańgowie mieszkańcy boją się odkręcić kurek, boją się wziąć prysznic, ponieważ tam nie ma ciepłej wody, boją się napełnić wannę ciepłą wodą, ponieważ tam są tak astronomiczne ceny. Szanowni państwo, w Siemianowicach Śląskich są takie dzielnice jak Bańgów, Michałkowice. W samym Bańgowie mieszka 3 tys. ludzi, w kolejnej dzielnicy, Michałkowicach, kolejne 3 tys. ludzi. To są osoby, które śledzą dzisiejszą debatę i bardzo starannie przysłuchują się temu, co dzisiaj zrobimy.

*(Głos z sali: To dlaczego mroziecie ceny na pół roku, a nie na cały rok?)*

To nie są żarty, szanowni państwo, proszę się nie uśmiewać.

Pewnie dlatego, że pan Mateusz Morawiecki nie ma *(Dzwonek)* tam swoich nieruchomości, nie podjął działań w zeszłej kadencji.

Nasze poprawki były dwukrotnie bojkotowane w Senacie. Te poprawki pozwalały obniżyć ceny energii, ceny za gaz.

Chcę powiedzieć, że to dzięki radnym w Siemianowicach Śląskich... Pani Karina Siwiec-Magielnicza, przewodniczący rady...

*(Głos z sali: A była pani radną?)*

Tak, w Katowicach.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale przepraszam, mówimy o Siemianowicach. Tam radni walczyli o to, żeby pomóc mieszkańcom.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale proszę ze mną nie polemizować.

*(Głos z sali: Ooo...)*

Mówimy o Siemianowicach Śląskich i o tym, żeby tam pomóc mieszkańcom, żeby oni mieli w końcu ciepłą wodę, żeby mogli się wykąpać w godziwych warunkach.

Szanowni Państwo! Na koniec, bo nie będę się z państwem przekrzykiwać, powiem, że nasz czempion, koncern energetyczny Orlen, w skład którego wchodzi Tauron i PGNiG, powinien w końcu zmienić logo i to nie orzeł powinien być znakiem firmowym, a sęp. Dziękuję ślicznie za uwagę. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Tak jest, bravo! I nie polemizować.)*

### **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Widzę, że dobre samopoczucie panów posłów nie opuszcza. Naprawdę, wypadłoby okazać trochę szacunku wobec występującej pani poseł, a nie – taki rechot, który nie ma nic wspólnego z kulturą osobistą, szanowni panowie. *(Oklaski)*

Pan poseł Sławomir Ćwik, Polska 2050 – Trzecia Droga.

### **Poseł Sławomir Ćwik:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam jedno pytanie zasadnicze do rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dlaczego kłamiecie? Dlaczego rozpętujecie aferę, twierdząc, że projekt poselski to jest wrzutka? To jest całościowy projekt złożony od A do Z do dyskusji w Sejmie na posiedzeniach komisji na kilka dni przed pracą komisji, gdzie nie tylko mrozimy ceny energii, ale także szukamy rozwiązania. Szukamy rozwiązania, ponieważ państwo uzależniliście nas od węgla importowanego. Mówicie, że to jest wrzutka. Ja państwu powiem, co było wrzutką. Rządowy projekt ustawy o gwarancjach dla Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego – wniesiony 21 lipca, drugie czytanie w Sejmie odbyło się 16 sierpnia, 16 sierpnia było także posiedzenie komisji i do projektu ustawy, który miał 6 stron, komisja po drugim czytaniu wniosła 27 stron poprawek *(Dzwonek)* zmieniających 10 innych ustaw, np. Prawo budowlane, Prawo energetyczne, ustawy: o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych, funkcjo-

**Posel Sławomir Ćwik**

nowaniu górnictwa węgla kamiennego, przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych, pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania. To jest wiele stron...

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, czas minął. Bardzo proszę kończyć.

**Posel Sławomir Ćwik:**

10 ustaw zmieniacie po drugim czytaniu, podczas pracy komisji – i to jest wrzutka, natomiast ten projekt poselski to była próba całościowego rozwiązania problemu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Apeluję ze względu na to, że mamy mnóstwo posłów zapisanych do pytań, o dyscyplinę czasową.

Zapraszam, pan poseł Zbigniew Sosnowski.

Proszę bardzo.

**Posel Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! To wielki wstyd dla PiS-u, to wielki wstyd dla rządu PiS-u, że dopiero w grudniu, na kilka dni przed utratą władzy, przychodzicie tu, do Sejmu, i przynosicie projekt ustawy, który ma zrekompensować wzrost cen energii dla wszystkich Polek i Polaków. Wszyscy Polacy, przedsiębiorcy, rolnicy powinni o tym wiedzieć już kilka miesięcy temu, ale wam od sierpnia nie chciało się nad tym pracować.

Pani minister, rekomendując nowe rozwiązania, zwracała uwagę, że aby to uczynić, potrzeba 31 mld. Przyznała pani, że część tych środków musi pochodzić z budżetu państwa, ale niestety w budżecie państwa nie ma zabezpieczonych tych środków. Chcę zatem zapytać panią minister, o jaką kwotę chodzi i czy te środki będą skądś przesunięte, czy trzeba znowelizować budżet *(Dzwonek)* i zwiększyć deficyt budżetu państwa. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Pawła Rychlika.

**Posel Paweł Rychlik:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś Tusk i marszałek Hołownia wychodzą przed światła kamer i poszukują winowajców tego skandalu. Przypomina mi się tutaj fragment komedii Barei „Miś”, kiedy poszukiwano parówkowych skrytożerców. Dzisiaj właśnie wychodzi Tusk, wychodzi Hołownia...

*(Posel Jarosław Wałęsa: Marszałek Hołownia.)*

...i również szukają winowajców tego skandalu. Oczywiście można by się tutaj śmiać, kulać się ze śmiechu, gdyby nie chodziło o tak poważną kwestię jak cena prądu dla polskich przedsiębiorców, dla polskich rolników.

W lokalnym Radiu Ziemi Wieluńskiej podczas kampanii wyborczej politycy Trzeciej Drogi, PSL-u i Siemens 2050 w prawie każdym spocie wyborczym obiecywali dobrowolny ZUS. A dzisiaj co fundujecie? Fundujecie groźbę podwyżki prądu dla przedsiębiorców o 70%. Chcę zapytać posłów wnioskodawców, dlaczego narażacie polskich przedsiębiorców na taki skokowy wzrost cen energii. Czy naprawdę chodzi wam o dobro przedsiębiorców, czy jednak o to *(Dzwonek)*, żeby znieść konkurencyjność względem naszych zachodnich sąsiadów? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu panią poseł Karolinę Pawliczak.

**Posel Karolina Pawliczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS znów podniósł larum, wybudza kolejne społeczne lęki, wywołuje złe emocje, bo bez tego nie potraficie przetrwać. Chcemy ochronić społeczeństwo przed wzrostem cen energii, paliw i ciepła. Przeszkadza wam to, że chcemy zabezpieczyć społeczeństwo przed waszymi złymi decyzjami, które doprowadziły do tego, że energia w Polsce jest jedną z najdroższych w Europie. Krzyczycie, tupiecie, nie potraficie zaakceptować wyborczej decyzji społeczeństwa, stąd każdy powód jest dla was dobry do tego, by reagować złością i nienawiścią.

Uspokajam, ustawa wejdzie w życie, zabezpieczymy społeczeństwo w ramach zgodnego z prawem transparentnego procedowania. Nie po nocach, tak jak to bywało za waszej kadencji.

*(Głos z sali: Tak, transparentnego... Dlaczego kłamiesz?)*

Chcemy pomóc społeczeństwu. Część wiatrakowa z uwagi na potrzebę szerszych konsultacji będzie z tego procesu wyłączona. Na tym polega prawdziwa debata. *(Dzwonek)*

*(Głos z sali: Kobieto...)*



### **Posel Karolina Pawliczak**

Swoją drogą ciekawa jestem, jak zagłosujecie nad tą ustawą. Ciekawa jestem, dlaczego przez wiele miesięcy przed końcem poprzedniej kadencji – przypomnę: od sierpnia – pani marszałek nie zwoływała posiedzeń. Nie wiadomo, dlaczego tego nie robiła.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Nic nie robili. Ozdoba spał.)*

Nie wprowadziliście najpotrzebniejszych zmian, zarówno jeśli chodzi o zamrożenie cen energii, jak i o tanie kredyty mieszkaniowe czy zerowy VAT na żywność. Na co czekaliście? Po co traciliście czas?

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, czas minął. Pani zdecydowanie przekroczyła czas. Bardzo proszę konkludować.

### **Posel Karolina Pawliczak:**

To działanie na szkodę państwa. Jesteście nieudolni i nieskuteczni. Przestańcie wreszcie przeszkadzać w stanowieniu dobrego i służącego państwu prawa. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam, pan poseł Michał Gramatyka.

### **Posel Michał Gramatyka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W znanej XVII-wiecznej powieści Miguela de Cervantesa z wiatrakami walczy Don Kichot. Tam gdzie wszyscy widzą pożyteczne urządzenia przerabiające ziarno na mąkę, tam Don Kichot widzi olbrzymy. Zamierza się na nie z kopią. Oczywiście wiatraki go pokonują, bo przecież człowiek w starciu z maszyną nie ma szans. Tacy właśnie jesteście. W Polsce z wiatrakami walczy PiS. Czy ta walka jest korzystna dla Polek i Polaków? Oczywiście, że nie jest.

Mamy dzisiaj w miksie energetycznym 14% źródeł wiatrowych. Moglibyśmy mieć dwa razy tyle, ale 8 lat temu zablokowaliście rozwój energetyki wiatrowej w Polsce. Czy to byłoby korzystne dla Polek i Polaków? Oczywiście, że tak, bo płaciliby mniej za energię elektryczną.

W swojej walce z wiatrakami posługujecie się kłamstwem i obłudą. Czy są możliwe wyłączenia na podstawie *(Dzwonek)* zapisów tego projektu ustawy? Oczywiście, że nie.

*(Głos z sali: Art. 6 w ustawie...)*

Wy powinniście wiedzieć o tym najlepiej. Macie doświadczenie w wywłaszczeniach – choćby w Mikołowie, Orzeszu, Łaziskach Górnych.

*(Poseł Jakub Rutnicki: CPK.)*

Walczycie o kapitalizację Orlenu. Odejdźcie w końcu. Kiedy przegraliście wybory, Orlen zyskał na wartości 6 mld zł. Kiedy odejdziecie, zyska kolejne 6 mld.

*(Głos z sali: Wygraliśmy wybory, panie pośle.)*

Don Kichotowi pomaga Sancho Pansa...

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, czas minął. Bardzo proszę konkludować.

### **Posel Michał Gramatyka:**

Wam potrzebny jest Sancho Pansa – może pan minister Kanthak, może pan minister Ozdoba, może pan minister Kowalski. Potrzebny jest ktoś, kto zapewni wreszcie zdrowy rozsądek. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zwracam się do wszystkich posłów z prośbą o dyscyplinę czasową. Nie chcę używać przycisku do wyłączenia mikrofonu wobec kogokolwiek. Chciałbym, żeby każdy miał możliwość skończyć myśl. Natomiast prosiłbym, żeby trzymać się tego, że jeżeli ktoś przekracza czas, to maksymalnie o kilka, kilkanaście sekund. Nie może być tak, że ktoś próbuje wygłaszać pytanie np. dwukrotnie dłużej, niż przewidziano.

*(Głos z sali: Marszałek Zgorzelski o tym mówił.)*

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Grzyb.

### **Posel Andrzej Grzyb:**

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

W trakcie dyskusji podczas konferencji EUROPOWER występował pan minister Zyska i występował również przedstawiciel Platformy Obywatelskiej pan poseł Domański. Zgodzili się wtedy – to była pełna zgoda – że instrumenty ochronne, jeżeli chodzi o ceny prądu, ciepła oraz gazu, powinny funkcjonować minimum do połowy roku. Na tym etapie była zgoda. W chwili obecnej mamy dużo więcej kontrowersji.

Chciałem zapytać – to pytanie do pani minister – jakie są skutki likwidacji obliga giełdowego. Czy są one pozytywne czy negatywne z punktu widzenia rynkowych cen energii?

Drugie pytanie. Jakie są efekty naszej silnej presji na instytucje europejskie w zakresie wyłączenia z rynkowego systemu ETS instytucji finansowych? *(Dzwonek)* Polska w tej materii toczyła dużą batalię w roku 2021. Jakie są tego efekty? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Dziękuję za dyscyplinę czasową.  
Proszę o głos pana posła Pawła Hreniaka.

**Posel Pawel Hreniak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na tym posiedzeniu Sejmu większość parlamentarna próbowała nam udowodnić, że potrafi pisać projekty ustaw. Zakończyło się to kompromitacją. Przypomnę, że stworzyliście trzy buble prawne, które chyłkiem musieliście wycofać z obecnego posiedzenia. Chodzi o tzw. ustawę wiatrakową, ustawę o samorządzie gminnym i poselski projekt ustawy dotyczący kredytów, wakacji kredytowych.

Dziś mamy taką sytuację, że faktycznie stworzyliście bubel prawny. Ten bubel nazywacie teraz ustawą o mrożeniu energii. To tak naprawdę prowadzi do dość dziwnej sytuacji. Wprowadziliście poprawki na 69 stronach. Szczerze mówiąc, nie mam do was za grosz zaufania, jeśli chodzi o to, czy te poprawki faktycznie wycofują (*Dzwonek*) wszystkie lobbystyczne zmiany, które wprowadziliście wcześniej.

Poprzyjmy jako Sejm to, co jest już sprawdzone, co funkcjonuje od roku, czyli projekt rządowy. To rozwiązania, które się sprawdziły, które są dobre dla małych i średnich przedsiębiorstw, które są całoroczne, a nie są jakąś półroczną protezą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Poseł Michał Szczerba.  
Zapraszam.

**Posel Michał Szczerba:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie wiem, czy Wysoka Izba pamięta taką spółkę: Elektrownia Ostrołęka. Jest taka, jest takie ściernisko w Ostrołęce, gdzie zburzono dwie wieże Kaczyńskiego. Szanowni państwo, po co było im te 1,5 miesiąca? Otóż 28 listopada Elektrownia Ostrołęka, która nie zarządza niczym poza ścierniskiem w Ostrołęce, zatrudniła nowego członka zarządu. Tomasz Jan Siwak – od was.

(*Głos z sali: Ooo...*)

Ale zatrudniła również 2 dni temu, 4 grudnia, członkinię rady nadzorczej. Anna Bieniek – od was, jakaś pełnomocniczka PiS-u, chyba w Radzyminie. Dokładnie sprawdźcie. Szefową spółki jest pani Beata Kalinowska, radna powiatu ostrołęckiego, oczywiście z PiS-u.

Szanowni Państwo! Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć: jest wiele tematów (*Dzwonek*), które wymagają jeszcze rozliczenia. Jest wiele tematów, które obciążają bezpośrednio was. Takim tematem jest Elektrownia Ostrołęka. Przepaliliście 2 mld zł i nie ma odpowiedzialnego. Dzisiaj na bezczela, 2 dni temu, zatrudniacie członkinię rady nadzorczej z PiS-u, kilka dni temu – nowego członka zarządu. Cały czas doicie. Dojenie to wasze podstawowe zajęcie, ale ono niestety się skończy już w poniedziałek. Do widzenia. (*Oklaski*)

(*Posel Jacek Ozdoba: Po co podpisałeś tę ustawę?*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Poseł Marcin Skonieczka.  
Proszę bardzo.

**Posel Marcin Skonieczka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś jest 6 grudnia. Od ponad 8 lat w Polsce rządzi PiS, a mamy taką sytuację, że Polacy nie wiedzą, ile zapłacą za prąd za 25 dni. Wiemy natomiast, że bez przyjęcia nowych regulacji ceny energii elektrycznej wzrosną o 76%, ceny gazu o 48%, a ciepła od 30% do 200%. Do takiej sytuacji doprowadzili politycy Zjednoczonej Prawicy. My musimy to w trybie pilnym naprawić. PiS nie potrafi rozwiązywać problemów, potrafi tylko te problemy zasypywać pieniędzmi. My będziemy działali zupełnie inaczej. Dla nas priorytetem jest rozwiązywanie problemów, a nie tylko łagodzenie ich skutków. Dlatego nie wystarczy zamrozić cen energii, ale trzeba jak najszybciej zadbać o to, aby w Polsce była tania i ekologiczna energia. Trzeba jak najszybciej zakończyć rządy lobby węglowego, przez które w Polsce mamy najgorszą jakość powietrza w całej Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam do głosu posła Sebastiana Kaletę.

**Posel Sebastian Kaleta:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od kilku dni próbujemy dowiedzieć się, kto jest autorem ustawy wiatrakowej, lex Kloska. Pani poseł odsyła do Borysa Budki, PO odsyła do pani, a panu Szczerbie – tutaj przed chwilą występował – zapomniało się, że tę ustawę podpisał. Wstydzicie się dzisiaj tej ustawy, bo nawet wasi zwolennicy przecierają oczy ze zdumienia. Stawianie ludziom wiatraków dosłownie pod oknami, wiatraków zagranicznych koncernów, a je-

### **Posel Sebastian Kaleta**

śliby się ci ludzie nie zgodzili na to, to wywłaszczyć ich? W tym samym czasie planujecie nałożyć podatek na Orlen. Akcje poleciały w dół o 5 mld tylko w wyniku samej zapowiedzi. W jakim celu to robicie? By sprywatyzować za grosze jakiegoś niemiecko-rosyjskiemu koncernowi? Co więcej, cynicznie wrzuciliście te skandaliczne przepisy do ustawy o mrożeniu cen prądu. A ceny prądu wzrastają, bo Donald Tusk i Rafał Trzaskowski zgodzili się na pakiet klimatyczny, którego skutkiem każdy Polak za prąd i ciepło płaci dzisiaj od 30% do 50% unijnego haraczu za system ETS.

*(Głos z sali: A premier podpisał.)*

To podatek nałożony na biedniejsze kraje (*Dzwonek*), by z tej biedy się nie wyrwały. Rozwiązaniem wcale nie jest hurtowe stawianie niemieckich wiatraków, co ma ratować tamtejszy przemysł, lecz wyjście z tego systemu i transformacja energetyczna dostosowana do polskich uwarunkowań. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Poseł Małgorzata Gromadzka.  
Zapraszam.

### **Posel Małgorzata Gromadzka:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zakup energii, jak wiemy, stanowi większy wydatek budżetu każdego gospodarstwa domowego, każdej jednostki samorządu i przedsiębiorstwa. Te ceny jednak stale rosną i teraz my jesteśmy zmuszeni, żeby te ceny zamykać. Nasuwa się więc bardzo dużo pytań. Pierwsze pytanie: Co władza przez ostatnie lata zrobiła w celu przeprowadzenia transformacji energetycznej naszego państwa? My wiemy, co robiliście. Zajmowaliście się nastawianiem społeczeństwa przeciwko zielonej transformacji, m.in. poprzez wprowadzanie szeregu regulacji prawnych w 2016 r.

Należy również zadać pytanie: Jakie środki finansowe na to przeznaczono? Jak wiemy, obecnie w Polsce mamy 1300 tys. przydomowych instalacji. Budowa nowych instalacji fotowoltaicznych pomimo to stoi w miejscu, bo co? Bo Polacy są odprawiani z kwitkiem z PGE w zakresie nowych przyłączeń do sieci, szczególnie dotyczy to większych instalacji, powyżej 50 kW. *(Dzwonek)*

Z informacji Ministerstwa Klimatu wynika, że 60% i 80% wniosków jest odrzucanych. Należy sobie zadać pytanie, gdzie się podziały środki z ETS. W skrócie, zamiast wydawać pieniądze z ETS na modernizację sieci przesyłu, to zmieniliście zasady rozliczenia prosumentów od 1 kwietnia 2022 r. i nie było to prima aprilis, ale na kampanię żarówkową potrafiłście wydać miliony. I kto za to zapłacił? My, Polacy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam do głosu panią poseł Żanetę Cwalinę-Śliwowską.  
Proszę bardzo.

### **Posel Żaneta Cwalina-Śliwowska:**

Panie Marszałku! Drodzy Posłowie i Posłanki! Jestem posłem wybranym z Ostrołęki. Moja obecność tutaj jest najlepszym dowodem na to, że PiS zawodzi. Mam przekazać pozdrowienia dla rządu, dla posłów PiS-u, pozdrowienia z Ostrołęki...

*(Poseł Jakub Rutnicki: Ooo...)*

...gdzie blok węglowy Ostrołęka C najpierw został wybudowany, a potem zburzony. Oto jest najlepszy przykład myśli energetycznej PiS-u. Tak wygląda energetyka w ich wykonaniu.

*(Poseł Jakub Rutnicki: Tak jest.)*

Przykład skrajnej niegospodarności, przykład pójścia pod prąd wbrew wszelkim trendom wskazującym na kierunek OZE. Zapytajcie mieszkańców Ostrołęki, co sądzą o tej inwestycji. Zapytajcie, jak zawiedzeni są tą nieudaną inwestycją. A ta kwota, proszę państwa, zostanie doliczona do rachunków za prąd wszystkich Polaków, będzie rozbita i zobaczą ją na rachunku. *(Dzwonek)*

Ostatnie pytanie. W czym interesie była ta nieudana inwestycja? Kto na tym zyskał? W czym to interesie? Na pewno nie w interesie ostrołęczan ani Polaków. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam do zadania pytania pana posła Zbigniewa Dolatę.  
Proszę bardzo.

### **Posel Zbigniew Dolata:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan marszałek Hołownia powiedział, że chciałby tutaj, pod Sejmem widzieć uśmiechniętych ludzi. Ja, chodząc tu wokół, widzę smutnych panów z walizczkami. Jedni mówią, że chcieliby, żeby można było budować wiatraki. Inni mówią, że chcieliby importować śmieci. Jeszcze inni mówią, że warto by zbudować jakieś fermy wielkoprzemysłowe.

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Kłamiesz! Kłamca!)*

I stał też taki smutny pan i mówił, że on chce zbudować stację narciarską. Ja mówię: buduj pan. A on mówi: nie, ale ja chcę w parku narodowym. To



**Posel Zbigniew Dolata**

ja mówię: przecież to niemożliwe. On na to: nie, ale za dużo mamy parków. wystarczy ich 8–9.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Chciałbym więc zapytać, jaki jest harmonogram przywracania uśmiechu tym stojącym tutaj panom.

*(Głos z sali: Wy straciecie uśmiech.)*

Czy pani poseł Hennig-Kloska zostanie ministrem? Bo oni bardzo na nią liczą i uważają, że nie było żadnych błędów komunikacyjnych, że przecież na to umawiali. *(Dzwonek)* I chcieliby, żeby to właśnie ta osoba była ministrem środowiska, bo ona gwarantuje, że uśmiech będzie gościł na ich twarzach. Życzę im tego. *(Oklaski)*

*(Poseł Krystyna Skowrońska: Kłamca!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu panią poseł Iwonę Karolewską.

Proszę bardzo.

**Posel Iwona Karolewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poseł Gramatyka powiedział, że Prawo i Sprawiedliwość jak Don Kichot walczy z wiatrakami. Dodam tylko, że telewizja publiczna bardzo wam w tym pomaga. Straszycie Polaków, tworząc złą atmosferę, nieufność i lęk wobec najtańszego źródła energii, i nie robicie jednocześnie nic, aby zapewnić suwerenność energetyczną Polski. Wstrzymanie 7 lat temu rozwoju farm wiatrowych spowodowało, że tylko w ubiegłym roku zapłaciliśmy 190 mld zł za import paliw kopalnych z zagranicy. 70% energii elektrycznej w tej chwili w Polsce pochodzi z węgla. Czy wiecie, jaki to ma wpływ na środowisko i budżet państwa? Cały czas słyszę o widoku za oknem, a co piąty zgon w Polsce spowodowany jest chorobami wywołanymi zanieczyszczeniem powietrza.

*(Głos z sali: Ale to nie o elektrowni.)*

Rok 2023 był najcieplejszy od 125 tys. lat. *(Dzwonek)* Musimy przestać truć środowisko, musimy zadbać o nasze dzieci, nasze wnuki i przyszłe pokolenia, zapewnić im czyste środowisko i dobry kraj do życia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu panią poseł Izabelę Bodnar. Proszę bardzo.

**Posel Izabela Bodnar:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości! Szanowni Państwo! Od kilku dni z tematów środowiskowych zrobiliście prawdziwie agresywną arenę konfrontacji politycznej. Tymczasem to wy jesteście grabarzami polskiego środowiska. To wy jesteście grabarzami rozwoju zielonej energii w Polsce.

*(Poseł Anna Kwiecień: My? To wy.)*

Za waszych czasów z rzek zrobiliście tak naprawdę kanały ściekowe. Za waszych czasów w Odrze wyginęło 60% życia.

*(Głos z sali: Aaa...)*

Wyłowiliśmy z Odry 1650 t śniętych ryb. Od katastrofy na Odrze nie zrobiliście państwo kompletnie nic. Wywozicie do Chin rekordowe ilości polskich lasów. Jesteśmy trzecim pod względem wielkości dostawcą na świecie drewna do Chin. Tylko w I kwartale tego roku wywieźliście 300 tys. m<sup>3</sup> naszych lasów. Wyrzyniecie Puszcę Białowieską, Puszcę Kamparką, Puszcę Świętokrzyską, w tym wiele 100-letnich drzew. Z Bieszczad wywozicie rocznie 14,5 tys. ciężarówek. *(Dzwonek)*

Z Polski zrobiliście śmietnik. *(Wesołość na sali)* Sprowadzacie do Polski 330 t odpadów. Smog wisi nad nami, co roku zabija małe miasteczko liczące 50 tys. mieszkańców. Importujecie, zamiast rozwijać zieloną energię...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, bardzo proszę konkludować.

**Posel Izabela Bodnar:**

Już kończę.

Zamiast rozwijać tę energię, importujecie niskiej jakości węgiel z Kazachstanu, Kolumbii, Bangladeszu, a nawet z Mozambiku, szanowni państwo, bo bezpieczna według was przyszłość Polaków to jest niestety smutna teraźniejszość, zatopiona w smogu, przestarzałej, brudnej energetyce, wśród płonących chemikaliów i nielegalnych wysypisk odpadów...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, jeszcze raz proszę o konkludowanie.

**Posel Izabela Bodnar:**

...oraz ryb pływających w naszych zatrutych rzekach brzuchami do góry. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Apeluję także do posłów PiS-u o powściągnięcie nieco nastrojów i nieprzerywanie posłom, którzy zadają pytania.

A teraz głos zabiera pan poseł Piotr Müller.  
Proszę bardzo.

### **Poseł Piotr Müller:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam kilka pytań do pani poseł, która skierowała do Sejmu swój przygotowany indywidualnie albo grupowo, w sumie na koniec nie wiadomo, projekt ustawy. Kilka pytań. Przede wszystkim dlaczego ten projekt ustawy zakłada, że tarczowa pomoc, wsparcie w zakresie energetyki i gazu będzie realizowane przez pół roku, a nie przez rok, jak zakłada projekt rządowy? Dlaczego tylko przez pół roku chcecie bronić polskich obywateli, polskie firmy... A właściwie nie, firm to właściwie nie dotyczy, pani poseł. Do tego odnosi się moje drugie pytanie: Dlaczego ta tarcza nie obejmuje małych i średnich przedsiębiorstw? Słusznie wasi koalicjanci z PSL-u zwracają uwagę, że należy wprowadzić poprawki w tym zakresie. I dlaczego tak nieudolnie przepisujecie ten projekt rządowy do własnego projektu? Jak już przepisujecie te poprawki, to przepiszcie je w całości, tak aby ta tarcza chroniła wszystkich obywateli przez cały przyszły rok.

(Poseł Jakub Rutnicki: Szybko wam poszło z tym projektem rządowym.)

I ostatnie pytanie, pani poseł. Niech pani nam wreszcie uczciwie powie, kto napisał te przepisy o wiatrakach. Kto napisał te przepisy? Niech pani powie. Pani oświadczyć? Ktoś z Platformy Obywatelskiej? (Dzwonek) Nie wstydzicie się, przecież uważacie, że to dobre przepisy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

A teraz pani poseł Agnieszka Pomaska.  
Zapraszam, proszę bardzo.

### **Poseł Agnieszka Pomaska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Rzeczywiście zaskakująca jest troska przyszłej opozycji o jakość stanowiącego w Polsce prawa, bo to, że w trybie pilnym musimy głosować nad mrożeniem cen energii na przyszły rok, to jest wasza wina i wasza odpowiedzialność. To po pierwsze.

Ale po drugie, przypomnę, jak wyglądało zarządzanie spółkami energetycznymi za waszych czasów. Przecież dla was to przede wszystkim była okazja do

skoku na spółki Skarbu Państwa. Tu siedzi pani – nie wiem, czy jeszcze obecna czy już tylko była – minister Wolińska. Czy to nie pani brat znalazł sobie robotę w Enerdze? Czy to nie córka pana posła Cymańskiego znalazła sobie robotę w Enerdze?

(Głos z sali: Na pewno.)

A może pan poseł Smoliński powie, co robił jego syn w Enerdze i dlaczego tam pracował? Córka pana posła Krasulskiego. I tak można by długo, długo wymieniać. Rekordowe zyski w Orlenie były wypracowane z kieszeni (Dzwonek) Polek i Polaków, którzy płacili za to, których dotyczyły zawyżone ceny zawyżonych marż na polskich stacjach. Zawyżone marże w Enerdze. To wszystko się działo, a jednocześnie wypłacali sobie sówite pensje, omijając ustawę kominową, co jest w tym raporcie, który mam przed sobą. Wstydzicie się, skandal, powinniście siedzieć w ostatnim rządzie i spuścić głowę bardzo nisko. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przy okazji witam wycieczkę młodzieży, która przysłuchuje się obradom Sejmu. Pozdrawiamy serdecznie.

Oddaję głos pani poseł Ewie Schädler.  
Proszę bardzo.

### **Poseł Ewa Schädler:**

Schädler. Nie ma sprawy.

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Oddaję głos pani poseł Ewie Schädler.  
Proszę bardzo.

### **Poseł Ewa Schädler:**

Wielce Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest tutaj wyjątkowe miejsce, które wymagałoby wyjątkowego zachowania. Jest młodzież, która się temu przygląda. A co zauważamy od rana? Pomówienia, oskarżania, obrażania. Duże słowa i bardzo brzydkie słowa. Proszę państwa, nie życzymy sobie tutaj jako nowa generacja polityków takiego poziomu.

Proszę państwa, co jeszcze proponujecie w kolejnym kroku? Straszanie obywateli. Straszycie jakimiś dziwnymi niby-lobbystami, straszycie oczywiście Niemcami jak zwykle, bo pewnie, bo dogadać się z nikim nie możecie. I co? I znowu jako udokumentowanie tych waszych gróźb co jest? Mamy znowu pomówienia, oskarżania i obrażania.

Przepraszam, a o co chodzi? Chodzi o to, żebyśmy mieli długofalowe rozwiązania dla Polski i żebyśmy długofalowo po tych waszych (Dzwonek) niestety nieudolnych rządach posprząтали. Dziękuję. (Oklaski)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poza kolejnością, w trybie sprostowania pani poseł Małgorzata Golińska.

Tylko bardzo proszę, żeby wypowiedź dotyczyła wyłącznie sprostowania tego, co pani poseł dotyczyło.

Proszę bardzo.

**Poseł Małgorzata Golińska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani poseł Pomaska raczyła wymienić moje nazwisko i zarzucić, że mój brat znalazł pracę w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości w Enerdze. Ja tylko przypomnę, że został zatrudniony w Enerdze w latach 2007–2008 i pracował tam kilka lat za waszych rządów. Bardzo dziękuję. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Ale karierę zaczął robić za waszych.)*

*(Część posłów skanduje: Przepróś! Przepróś! Przepróś!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Dziękuję za ograniczenie się wyłącznie do sprostowania.

Zapraszam do głosu pana posła Zbigniewa Boguckiego.

Proszę bardzo, panie pośle. *(Gwar na sali)*

Bardzo proszę posłów o uspokojenie emocji i niezakrzykiwanie, szczególnie że państwo przeszkadzacie w tej chwili posłowi z własnego klubu.

Proszę bardzo, panie pośle.

*(Poseł Barbara Bartuś: A dlaczego posłowi zabrano czas? Dostał mniej czasu.)*

**Poseł Zbigniew Bogucki:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jest taka stara łacińska paremia: cui bono, qui prodest, czyja korzyść, tego sprawa. Na pewno nie jest to korzyść w tej ustawie małych i średnich przedsiębiorców, którzy nie będą mogli korzystać z zamrożenia cen energii. Na pewno nie jest to korzyść rolników, dużych rolników, których tak wiele na moim Pomorzu Zachodnim. Oni nie mogą liczyć na zamrożenie cen energii. Na pewno nie jest to korzyść tych wszystkich, którzy nie mogą zbudować sobie budżetu: mikroprzedsiębiorców, mniejszych rolników, którzy nie wiedzą, jak będzie wyglądać rzeczywistość po połowie roku.

*(Głos z sali: Wasza вина.)*

Państwo dajecie tylko propozycję na pół roku. A więc czyja korzyść?

*(Poseł Paulina Hennig-Kloska: Polaków.)*

Drugie pytanie. *(Dzwonek)* Mamy taką Kronikę Galla Anonima, a ta ustawa jest bez Galla, jest tylko Anonim. Kto to napisał? Dlaczego pan Tusk i pan Hołownia nie mówią o tym, kto to napisał.

I wreszcie, panie marszałku, Wysoki Sejmie, ostatnie pytanie. Czy te kwiaty, które otrzymała pani Hennig-Kloska, są za to, że pani tak brawurowo wprowadziła te lobbystyczne zapisy, godzące w interesy Polaków, godzące w interesy ochrony środowiska, czy może są za to, że państwo, równie brawurowo i bohatercko, wycofaliście się z tych zapisów, czy może są na św. Mikołaja, żeby otrzeć łyż? Chociaż nie wiem, czy świętego. Pytanie, w jakim języku on mówi, czy nie po niemiecku. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu posła Cezarego Tomczyka.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Cezary Tomczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani poseł Golińska tutaj przed chwilą mówiła o swoim bracie, zresztą bardzo słusznie, więc chciałem to jeszcze raz powtórzyć: tak, pan Jacek Goliński został szefem Energii w roku 2019. Jeśli dobrze sobie przypominam, to są wasze rządy, to są rządy PiS-u. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo! Tak kłamią.)*

Szanowni Państwo! Mam też bardzo dobrą wiadomość dla wszystkich Polaków, dla tych, którzy nas oglądają: 3/5 kadencji rządu tymczasowego PiS-u już za nami. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Jeszcze 5 dni.)*

Już naprawdę niewiele czasu zostało. To, co widzimy, obserwujemy na sali z waszej strony, to właściwie jest tyle, ile z tego zostało.

Szanowni Państwo! Ceny energii. O 7000% podniesiono marżę, podnieśli ją producenci cen energii, monopolisci państwowi za waszych rządów. 7000%. Każdy, kto chodzi do sklepu, wie, jak wyglądają marże. Była drożyzna za waszych czasów, była inflacja, ale 7000%? To się nie mieści w głowie. O 1500% podniesiono marżę w Orlenie *(Dzwonek)* i w Lotosie, jeżeli chodzi o rafinerię. To kto to robił? Przepraszam bardzo, nie wy? Nie wasi ludzie? Nie pan Obajtek?

Panie marszałku, już kończę, jeszcze jedno zdanie.

Prawda jest taka, że Polacy w ciągu 8 lat często nie mogli sobie kupić żadnej działki ani nieruchomości, ale pan Obajtek dziwnym trafem kupił ich sobie kilkadziesiąt. A teraz wszystko przepisał na syna. To jest w ogóle jakaś dziwna moda: Morawiecki na żonę...

*(Głos z sali: Tusk na syna.)*



**Posel Cezary Tomczyk**

...Obajtek na syna. Ale jedno wam powiem na koniec: odpowiedzialność weźmiecie na siebie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Piotra Pawła Stracha.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Piotr Paweł Strach:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska 2050 to jest opowieść o przyszłości.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Na tej sali jest ponad 100 nowych posłów. Przysłuchujemy się jako nowi posłowie dyskusji o historii – kto, gdzie, kogo, kiedy, w jakich spółkach. Nas to, szczerze mówiąc, w tym momencie mało interesuje. Nas interesuje to, że przyszliśmy do Sejmu i przyszliśmy do rządu, aby przeprowadzić transformację energetyczną, aby Polska była krajem nowoczesnym i abyśmy naszym przyszłym pokoleniom Polaków zapewnili bezpieczeństwo energetyczne. To wpłynie na gospodarkę, na wszystkie aspekty ich życia. Więc możecie się państwo kłócić, kto kogo zatrudniał, jakie spółki obsadzał, kto co powiedział – dla nas najważniejsza jest przyszłość i ze swojej strony deklaruje, że my dopilnujemy tego, aby ta przyszłość była dobra dla przyszłych pokoleń. A państwo możecie się dalej kłócić o to, kto kiedy kogo oszukał czy nabrał na coś – my idziemy do przodu. Dość kłótni, do przodu! *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Dziękuję za dyscyplinę czasową.

Oddaję teraz głos panu posłowi Robertowi Gontarzowi.

Proszę bardzo.

**Posel Robert Gontarz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szkoda, że jeszcze nie wynaleziono takiej technologii, która pozwalałaby produkować energię elektryczną z bublej prawnych, bo byśmy byli bezpieczni energetycznie na długie lata *(Oklaski)*, patrząc na nasz projekt ustawy. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Po 8 latach waszych rządów, racja.)*

Szanowni Państwo! Taka skrajna bezczelność i taki brak szacunku dla polskiego społeczeństwa,

jaki wy zaprezentowaliście, pokazują, z czym będą wiązały się przyszłe rządy. I jeśli, szanowni państwo, wprowadzacie w projekcie swojej ustawy takie rozwiązania, które będą pozwalały wywłaszczać Polaków, wywłaszczać polskie rodziny...

*(Posel Jakub Rutnicki: Nie kłam. Kłamiesz.)*

...tylko i wyłącznie dlatego, że niemiecki pan będzie chciał postawić tam farmę wiatrową, to, szanowni państwo, drodzy Polacy, zastanówmy się, kogo wybraliście. Bo tak wygląda dzisiejsza sytuacja, która mówi jednoznacznie o tym, że polskie społeczeństwo nie będzie się liczyło. Kiedy były wybory, były cuda na kiju, ale szanowni państwo, wybory się skończyły, cuda uleciały gdzieś z wiatrem i został kij. Kij na polskie społeczeństwo, którym będziecie to polskie społeczeństwo okładać.

Szanowni Państwo! Przedstawiciele tutaj tej części mówią o tym, że nie będzie żadnego wywłaszczania. *(Dzwonek)* To proszę powiedzieć o art. 6 pkt 4c, który właśnie mówi o tym w ustawie dotyczącej nieruchomości, że będzie można prowadzić do wywłaszczania Polaków. My na to nie pozwolimy. Pokazaliśmy jednoznacznie, że merytoryczna część polskiego parlamentu będzie patrzyła wam na ręce i nie pozwolimy na to, abyście wprowadzili takie straszne ustawy, straszne dla polskiego społeczeństwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: CPK!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam teraz do głosu posła Michała Kołodziejczaka.

Proszę bardzo. *(Gwar na sali)*

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Już? Już?

*(Głos z sali: Już.)*

*(Głos z sali: Cicho! Cicho!)*

Zobaczcie: to, co się dzieje teraz na sali sejmowej, to jest idealne podsumowanie waszych rządów. *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Cicho! Cisza!)*

Tak rządziście 8 lat, że Polaków nie stać na prąd, trzeba dopłacać, bo ich nie stać. Łatwo wyliczyć, z czym sobie nie poradziliście: z produkcją prądu – trzeba dopłacać, żywność – trzeba opuszczać VAT, trzeba dopłacać, mieszkania – trzeba dopłacać.

*(Głos z sali: Cicho!)*

Nie ma lepszej wizytówki waszego rządzenia, to powolne zabijanie polskiej gospodarki.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A teraz na dodatek zachować się pan nie potrafi.

*(Głos z sali: Cisza!)*

Kłamaliście, kłamięcie i będziecie kłamać. Dodatkowo teraz będziecie krzyczeć, a na koniec będziecie

**Posel Michał Kołodziejczak**

siedzieć wszyscy za to, jak się zachowujecie. (*Poruszenie na sali*)

(*Głosy z sali: Ooo...*)

Słuchajcie, polityka to jest przewidywanie kryzysów, wy nie potraficie tego robić. Jak pan się zachowuje, jeden, drugi, trzeci? To jest naprawdę wstyd.

Słuchajcie, przez 8 lat...

(*Posel Krystyna Skowrońska: Panie marszałku, uciszy pan tamtych.*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Bardzo proszę posłów o nieprzeszkadzanie posłowi Kołodziejczakowi, żeby mógł spuentować swoje pytanie.

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Ja nie wiem, czy wy macie jakieś problemy z hormonami czy z mózgiem. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Ha! Ha! Ha!*)

Bo mogą być dwa argumenty: albo hormonalnie sobie nie radzicie z emocjami, albo to jest bardzo duży problem z górną częścią waszego ciała, bo nie wiem, czy można to nazwać głową (*Oklaski*), bo w głowie jest mózg.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle, za wyartykułowanie pytania. Dziękuję bardzo.

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Panie marszałku, jeszcze jedno zdanie. Słuchajcie... (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Bardzo proszę konkludować.

(*Głos z sali: Cicho!*)

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Po 8 latach waszych rządów straty energii z powodu złego stanu linii energetycznych są największe w Unii Europejskiej – ponad 10% strat energii, bo nie modernizowaliście linii energetycznych. My jesteśmy normalni, wolimy pieniądze przekazać Polakom...

(*Głos z sali: Niemożliwy jesteś.*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, to nie czas na wystąpienia i oświadczenia, proszę zadać pytanie i zejść z mównicy.

**Posel Michał Kołodziejczak:**

...bo wy dawaliście Obajtkom, swoim Obajtkom. Ja się pytam, ja się was pytam...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, posel przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, czas minął.

Zapraszam do głosu posła Rafała Komarewicza.

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję bardzo, przekroczył pan czas ponad 2 minuty.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Głos z sali: Siadaj, cicho!*)

(*Posel Jakub Rutnicki: Co tam się dzieje w ogóle?*)

Proszę posłów o uspokojenie nastrojów.

Proszę pana posła o zejście z mównicy, ustąpienie miejsca panu posłowi Rafałowi Komarewiczowi.

I bardzo proszę wszystkich o dyscyplinę czasową, żebym nie musiał nikomu wyłączać mikrofonu.

Proszę bardzo.

**Posel Rafał Komarewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O czym my dzisiaj debatujemy? Czy debatujemy o tym, jak gospodarstwa domowe mogą być samowystarczalne energetycznie, czy zastanawiamy się nad tym, jak tania zielona energia jest potrzebna polskim przedsiębiorcom, żeby mogli być konkurencyjni na rynku międzynarodowym? Nie, szanowni państwo. Rozmawiamy o tym, jak zrobić, żeby budżety domowe milionów Polaków nie rozpadły się pod wpływem wysokich cen energii, które zafundowaliście im wy, państwo, rząd PiS-u. Będziecie oczywiście mówili, że jest wojna na Ukrainie, pandemia, że to są prawdziwe przyczyny tego, że są wysokie ceny energii. Nie. Od 8 lat regularnie i systematycznie niszczyście polską energetykę i skazujecie Polaków na to, że płacą zdecydowanie więcej za prąd niż ich sąsiedzi. W 2016 r. praktycznie zlikwidowaliście lądową energetykę wiatrową, wasza posłanka twierdziła (*Dzwonek*), że śmigło spadnie jej na głowę. Szanowni państwo, to jest po prostu absurd, za który musimy teraz płacić miliardy złotych z budżetu państwa, żeby Polacy nie odczuli wysokich cen energii. I właśnie projekt nasz mówi o tym, że będzie chronił Polaków przed wysokimi cenami energii i zapłaci za to Orlen, ten, który łupił Polaków przez wiele lat. Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Marcina Porzucka.

Proszę bardzo.

### **Posel Marcin Porzucek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wiele osób dzisiaj podczas tej debaty, chociażby poprzednik, który przed chwilą tu był, mówiło o tym, że od 2016 r. praktycznie nie buduje się nowych farm wiatrowych. Panie pośle, tylko w ostatnich kilkunastu miesiącach i tylko w moim okręgu wyborczym, powiecie piskim, w powiecie chodzieskim, w powiecie nowotomyskim, powstały nowe farmy wiatrowe. Można!

(*Głos z sali: 500 m od domu.*)

Można to zrobić, drodzy państwo, więc proszę nie kłamać.

Chciałem zapytać, pani minister, czy prawdą jest, że w grudniu 2015 r. liczba prosumentów w Polsce wynosiła ok. 4 tys., a teraz...

(*Posel Paulina Hennig-Kloska: Na starych decyzjach.*)

...w grudniu 2023 r., po 8 latach rządów Prawa i Sprawiedliwości wynosi 1,304 mln. (*Oklaski*) Liczba prosumentów wzrosła 300 razy. To jest fakt. Możecie państwo z tym polemizować. Wiem, że jest wam trudno to przyznać, ale cóż... Trudno. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu panią posel Jagnę Marczałajtis-Walczak.

Proszę bardzo.

### **Posel Jagna Marczałajtis-Walczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do końca października 2023 r. grupy energetyczne miały czas na złożenie wniosków do prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w sprawie cen energii dla gospodarstw domowych w 2024 r. Jeśli sprawdzą się szacunki ekspertów, podwyżki cen prądu mogą wynieść nawet 70%. To są bardzo duże kwoty, które niewątpliwie odczują wszystkie polskie rodziny, dlatego ustawa zamrażająca ceny prądu na 2024 r. jest bardzo istotna.

Należy jednak działać rozsądnie, dlatego z jednej strony poprzez poselski projekt ustawy chcemy zapewnić ochronę odbiorców przed nadmiernymi skutkami w dalszym ciągu wysokich cen energii i nośników energii, a z drugiej strony uważamy, że działania

powinny zmierzać także w stronę stopniowego przywracania mechanizmów rynkowych, kształtowania cen na tych rynkach bez ingerencji państwa. Z tego powodu pomoc dotyczy okresu (*Dzwonek*) do 30 czerwca 2024 r., ponieważ mamy nadzieję, że po tym okresie nastąpi stabilizacja rynku cen energii. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Zapraszam do głosu panią posel Wioletę Tomczak. Proszę bardzo.

### **Posel Wioleta Tomczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bezpieczeństwo Polski jest najważniejsze. Bezpieczeństwo Polek i Polaków jest najważniejsze. Bezradność 8-letnich rządów PiS-u przekładała się na to, że Polki i Polacy nie czuli się bezpiecznie, co pokazali 15 października. Bezpieczeństwo oznacza przewidywalne i akceptowalne rachunki za prąd, które są możliwe do udźwignięcia przez domowe portfele. Bezpieczeństwo oznacza oświetlone ulice naszych miast – nie tylko poprzez świąteczne iluminacje, które samorządy muszą znacząco ograniczać, ponieważ są ograbiane przez wasze rządy. Bezpieczeństwo oznacza ciepło w szpitalach, szkołach i w każdym domu. Bezpieczeństwo oznacza zapewnianie wszystkimi środkami tego, by kolejne pokolenia nie musiały zmagać się z problemem migrantów klimatycznych. Jeżeli na tym bezpieczeństwie naprawdę by wam (*Dzwonek*) zależało, to zaproponowalibyście rozwiązania, które mogłyby zapewnić bezpieczeństwo także w kontekście energetycznym. Wątpliwej jakości węgiel, który przez miesiące zalegał w portach w Gdańsku czy w mojej rodzinnej Gdyni, nie zapewnił bezpieczeństwa. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani posel.

Witamy kolejną wycieczkę młodzieży, która będzie przysłuchiwać się obradom Sejmu. (*Oklaski*)

Zapraszam na mównicę pana posła Jana Warzechę. Proszę bardzo, panie pośle.

### **Posel Jan Warzecha:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Zaproponowane przez panią minister Annę Łukaszkowską-Trzeciakowską rozwiązanie, wsparcie dla odbiorców prądu, gazu i ciepła jest racjonalne, sprawdzone i skuteczne. Obejmuje małych i średnich przedsiębiorców i doty-



**Posel Jan Warzecha**

czy całego roku. Rozwiązanie przedstawione przez posłów opozycji jest natomiast zupełnie nieracjonalne. Nie obejmuje właśnie małych i średnich przedsiębiorców, a w czasie kampanii wyborczej udawaliście, że ich wspieracie. Obejmuje też tylko połowę roku.

Zupełnie kuriozalną sprawą jest obciążenie jednej spółki, PKN Orlen. Mam pytanie: Za co tak nienawidzicie tej spółki? Czy dlatego, że zarządza nią sprawny menedżer, Daniel Obajtek? Czy wiecie państwo, że obciążenie w wysokości 15 mld zł oznacza brak inwestycji tej spółki choćby w farmy wiatrowe, które mogłyby zasilić *(Dzwonek)* w energię 1,5 mln gospodarstw rodzinnych? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: 62 mld zł na PGNiG.)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu panią poseł Urszulę Sarę Zielińską.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Posel Urszula Sara Zielińska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ustawa premiera Morawieckiego przeznaczająca niby 14,5 mld zł na zamrożenie cen na 2 lata, ale, uwaga, w projekcie budżetu premier Morawiecki nie zawarł tej kwoty. Jak pan premier chce sfinansować tę ustawę? Może nowy kredyt u Koreańczyków? A może dodruk pustych pieniędzy, kolejny dodruk?

*(Głos z sali: A może potrzebujemy elektrowni atomowej?)*

A nasza ustawa? Na dopłaty do energii przeznaczamy czterokrotnie więcej – 16,5 mld w 6 miesięcy. Z czego będzie pokryty ten wydatek? Paliwowy gigant Orlen, który bogacił się na wojnie, bo zbyt długo i zbyt drogo sprzedawał nam krwawą rosyjską ropę, teraz sfinansuje zwykłym ludziom obniżkę cen energii. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Skandal!)*

U Morawieckiego są ruchy pozorowane i miraż, a pod nimi preferencyjne traktowanie paliwowego giganta kosztem zwykłych ludzi. I wy macie czelność mówić o lobbingu? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu pana posła Ireneusza Zyskę. Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Ireneusz Zyska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najpierw przedstawię kilka informacji dla niedoinformowanych posłów Polski 2050 i Koalicji Obywatelskiej. Otóż, proszę państwa, posłowie pytali tutaj o to, jak inwestowaliśmy w odnawialne źródła energii. Otóż, drodzy państwo, w ciągu kilku lat do polskiego systemu elektroenergetycznego zostało przyłączonych ponad 20 GW nowych mocy z OZE – Krzysztof, słuchaj – w tym 16 GW z fotowoltaiki i 9,5 GW z farm wiatrowych na lądzie. *(Oklaski)* Drodzy państwo, od 2016 r. do 2023 r. w ramach aukcji OZE zainwestowaliśmy 67 mld zł. Ulga termomodernizacyjna to ponad 20 mld zł, nakłady w programie „Czyste powietrze” – 37 mld zł, a nakłady w programie „Mój prąd” – 3 mld zł. 5 mld zł przeznaczyliśmy na programy w zakresie zeroemisyjnego *(Dzwonek)* transportu, a 50 mld zł na rozbudowę i przebudowę sieci elektroenergetycznych.

I pytanie do opozycji: Dlaczego tym lobbystycznym projektem w sprawie wiatraków wywołaliście demony, demony sprzed 2015 i 2016 r.? Nawet prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej pytany przez stację TVN, czy ta ustawa była z nim konsultowana, zaprzeczył i powiedział, że nie. Zatem nie chcemy lobbystycznych rozwiązań, chcemy takie projekty, które bronią się, które są konsultowane chociażby z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Dziękuję za głos rozsądku panu posłowi Andrzejowi Grzybowi. Proszę państwa, wy traktujecie nierówno odbiorców energii, wyłączyliście małe i średnie przedsiębiorstwa i rolników. Co powiecie usługodawcom?

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, proszę konkludować swoje pytanie.

**Posel Ireneusz Zyska:**

Co powiecie małym sklepikarzom, co powiedzie fryzjerom, kosmetyczkom, którzy będą musieli zamknąć swoje przedsiębiorstwa? To jest w waszym złym projekcie. Przyjmijmy projekt rządowy, który prezentowała pani minister Anna Łukaszewska-Trzeciakowska. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz proszę o głos pana posła Tomasza Nowaka. Proszę bardzo.

**Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Jest taki obraz, który tkwi mi w pamięci jako symbol rządów PiS-u. Oto posiedze-

### **Posel Tomasz Piotr Nowak**

nie komisji energii, na którym rozmawia się o modyfikacji ustawy odległościowej wiatrakowej, tzw. 10H. Przychodzi pani minister Moskwa i mówi: przygotowałam, skonsultowałam, będzie 500 m, będziecie, szanowni państwo, bardzo zadowoleni. To jest naprawdę bardzo dobry projekt. I w tym momencie widzę wstającego posła Suskiego, przewodniczącego komisji, który na karteczce napisał: 700 m.

*(Głos z sali: Kto mu podyktował?)*

Pokazuje tę karteczkę. W tym momencie obserwuję panią minister Moskwę, jak jej twarz szarzeje, tężeje, i za chwilę jest pytana: Pani minister, czy pani się zgadza z tą poprawką, która w tej chwili została wrzucona, tak nagle? Pani minister mówi: no tak, to jest dobra poprawka. Tak wygląda konsultacja, tak wygląda program, tak wygląda *(Dzwonek)* przygotowywanie ustaw przez PiS. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Hańba!)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu, pytanie zadaje pan poseł Radosław Fogiel.

Proszę bardzo, panie pośle, zapraszamy.

### **Posel Radosław Fogiel:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przy okazji procedowania nad tą ustawą zawierającą takie wrzutki pytanie jest oczywiste, pytanie jest tylko jedno: Kto? Kto to napisał? Kto państwu to przyniósł? Bo kiedy trzeba było się chwalić na Twitterze zdjęciami z rzekomo ciężkiej pracy, pani poseł Hennig-Kloska pisała, że pracowali do późnych godzin nocnych.

*(Poseł Krzysztof Gadowski: To już nie działa. Ostatnie podrygi.)*

Ale później przerzucała odpowiedzialność na pana Borysa Budkę.

Rozczarował mnie przedstawiciel wnioskodawców. Panie pośle, miał pan jedno zadanie, powiedzieć Polakom, kto wam napisał tę ustawę. A pan zajmował się publicystyką.

*(Głos z sali: Już skończył. Propaganda już przestaje działać.)*

Szanowni Państwo! Kiedy pani poseł Hennig-Kloska na antenie ogólnopolskiej telewizji mówi, że co prawda żona doradcy do spraw klimatu z Polski 2050 pracuje w zagranicznej firmie, która zajmuje się wiatrakami, ale to tylko przypadek.

*(Poseł Mirosław Suchoń: Przestań kłamać.)*

Czy takim samym przypadkiem jest *(Dzwonek)*, że pani asystent, tak się składa, jest prezesem Centralnej Grupy Energetycznej?

*(Poseł Mirosław Suchoń: Zajmij się swoimi asystentami.)*

Chciałbym z tego miejsca zdementować te pogłoski, jakoby kwiaty, które pani poseł dostała, były od branży wiatrakowej. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do zadania pytania pana posła Krzysztofa Gadowskiego.

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Siemens Polska.)*

### **Posel Krzysztof Gadowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam konkretne pytanie do posłów Prawa i Sprawiedliwości: Kto stoi za likwidacją dodatku osłonowego dla najbardziej ubogich Polaków?

*(Poseł Barbara Bartuś: A jaka to jest formuła?)*

Mówicie o pomocy, o wsparciu dla tych ludzi, których dosięgło ubóstwo energetyczne, a im to sprzątaacie.

Panowie Posłowie! Ministrowie Prawa i Sprawiedliwości! Kiedy te pieniądze wrócą? Być może te pieniądze powinny iść na dodatek osłonowy. My w swoim projekcie proponujemy utrzymanie tego dodatku. Mało tego, rewaloryzujemy go wskaźnikiem inflacji za rok 2022 w wysokości 14,4%. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Mocne.)*

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pierwszy głos od dawna, który skończył się przed czasem. Dziękuję za zwięzłość.

Oddaję głos pani poseł Joannie Borowiak.

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Joanna, brawo!)*

### **Posel Joanna Borowiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Sejmowa większość w ekspresowym tempie pokazała, na co ją stać. Zamiast rozwiązań, na które czekają polskie rodziny i polscy przedsiębiorcy, wrzucili projekt autora widmo, druk nr 72, i poprawkę – 70 stron. Taki świetny druk.

Autora widmo znajdzie prokuratura, a my dzisiaj zajmijmy się dobrym projektem rządowym rządu Prawa i Sprawiedliwości...

*(Głos z sali: Nie ma rządu.)*

**Posel Joanna Borowiak**

...obniżającym ceny energii i zamrażającym je na cały rok 2024, a nie na pół roku, tylko do czerwca. *(Oklaski)* Nie na 6 miesięcy.

I teraz, żeby dobrze wykomunikować – takie nowe słowo w Sejmie od wczoraj – za naszych rządów moc OZE wzrosła z 7 do 27 GW. A dziś Polska jest siódmą gospodarką przyjazną dla inwestorów w tym obszarze.

*(Głos z sali: A ile mogła wzrosnąć?)*

Lewica mówi o przywróceniu wolnego rynku, my mówimy: nie kosztem obywateli. Mówimy: nie dla uspołecznienia kosztów i prywatyzacji zysków. *(Dzwonek)* Mówimy: stop dzikiej prywatyzacji wiatrakowej. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Jak jest tak dobrze, to dlaczego tak źle jest?)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu panią poseł Krystynę Skowrońską.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie! Za 6 dni będzie wspaniały dzień: ten rząd PiS-u odejdzie. *(Poruszenie na sali, oklaski)* Odejdzie.

*(Posel Barbara Bartuś: A my będziemy cały czas tutaj.)*

Nie wiem, czy będziecie wtedy bić takie brawa i będziecie tak zadowoleni jak dzisiaj, siedząc po tej stronie sali.

Zapamiętajcie i niech obywatele zapamiętają, i młodzi na galerii: najwyższa inflacja w Europie, najwyższe ceny prądu, największe bezrobocie i brak budżetu.

Pani minister komunikowała: 6 dni pozostaje do czasu, kiedy państwo skończycie rządzić. 11 mln ludzi w Polsce będzie się cieszyło. Pani minister, 6 dni do końca – gdzie budżet tego rządu? No nie ma budżetu tego rządu, to jak państwo... Najwyższe ceny...

*(Posel Barbara Bartuś: Pani pomyliła punkty w Sejmie.)*

Chciałabym zobaczyć – i wszyscy Polacy – wasze miny za 6 dni. Powinniście odejść. Projekt jest dobry, dopłaty do energii będą i Polacy będą z tego zadowoleni. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek)*

*(Posel Barbara Bartuś: Rządowy projekt jest bardzo dobry.)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu pana posła Pawła Szrota.

Proszę bardzo.

**Posel Paweł Szrot:**

Tak, pani poseł, najmniejsze bezrobocie w historii – za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy. Dziękuję, że pani dała mi okazję. *(Oklaski)*

Ale chciałem zacząć od uderzenia się w piersi mojego środowiska. Te kwiaty, które pani poseł Hennig-Kloska dostała tutaj, na tej sali, powinny zostać ufundowane przez nasz klub.

*(Posel Mirosław Suchoń: Przestań.)*

Bo nikt tak dużo nie zrobił dla obnażenia intencji własnej polityki w tak szybkim tempie jak pani poseł Hennig-Kloska w tej kadencji. To jest wydarzenie bez precedensu. *(Oklaski)*

*(Posel Mirosław Suchoń: Kultury za grosz nie macie.)*

Ale porozmawiamy o energetyce. Owszem, OZE jest bardzo ważne. OZE jest bardzo ważne, zwłaszcza biopaliwa dla polskich rolników, ale nic nie zapewni Polsce bezpieczeństwa energetycznego w tak szerokim i dalekim horyzoncie jak bezpieczna energia jądrowa. A co robi w tym momencie koalicja, która szykuje się do objęcia rządów? W czasie kampanii wyborczej przedstawiciele partii Zieloni, którzy wchodzi w skład Koalicji Obywatelskiej, mówili o tym, że trzeba szukać możliwości, żeby umowę w sprawie budowy elektrowni atomowej zerwać. *(Dzwonek)* Pan przewodniczący Tusk wskazuje, że owszem, należy kontynuować działania celem uzyskania przez Polskę energii jądrowej, ale należy też pracować nad zmianą warunków umowy. Ja przeżywałem niepokojące *déjà vu* co do tego, co już obserwowałem w czasie negocjacji w sprawie tarczy antyrakietowej. Wówczas też zmieniono, próbowano zmienić warunki porozumienia, co się skończyło brakiem tarczy antyrakietowej.

Ostatnia rzecz, państwo tutaj mówią o krwawej ropie Putina, a ja tylko chciałem powiedzieć: od ponad roku przekazane przez Polskę czołgi z ukraińskimi załogami walczą w Donbasie, również po to, żeby państwo tutaj, na tej sali, mogli mówić te bzdury. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie posle.

Zapraszam do głosu pana posła Artura Łackiego.

Proszę bardzo.



### **Posel Artur Jarosław Łacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak słyszę panią minister, 6-dniową jeszcze, to widzę, że ona żyje ona w alternatywnym świecie, w jakiejś bańce, nie wychodząc z niej. Wszyscy posłowie to powtarzają, z tej mównicy trzeba zdementować kilka kłamstw, które są tutaj cały czas powtarzane.

Pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw, polskich rodzinnych firm. Ta pomoc była wtedy, kiedy był przełom lat 2020/2021. Wtedy podnieśliście ceny dla małych i średnich przedsiębiorstw o kilkaset procent, w skrajnych przypadkach o prawie 1000%. Wtedy ludzie zaczęli tracić swoje miejsca pracy, te, na które pracowali przez kilkadziesiąt lat. To jest pierwsze wasze kłamstwo. Tak pomagaliście małym przedsiębiorcom i pomagacie do tej pory.

(Posel Barbara Bartuś: O przyszłości będziemy mówić.)

Drugie kłamstwo jest takie, że za waszych czasów tak wzrosło OZE. 1/3, nie 2/3 tego wzrostu OZE jest z fotowoltaiki – prawda. Tylko powiedzcie dlaczego. Ano dlatego, że ceny prądu poszły tak do góry, że polscy przedsiębiorcy musieli coś zrobić, rzucili się na to, żeby budować fotowoltaikę, żeby obniżyć koszty. (Dzwonek)

I teraz trzecie kłamstwo. Jak rozliczacie tę fotowoltaikę? Jeśli ktoś założył instalację o mocy do 10 kW, zabieracie mu 20%, jeśli ktoś założył do 20kW, zabieracie 30% wytworzonego prądu – za darmo. Oprócz tego nie tworzyście żadnych banków, to, co jest w banku, zabieracie również za darmo. Ci Niemcy, o których tak mówicie, których tak nienawidzicie, zabierają tylko 10%, i wszystkie pieniądze, które są ponad to, schodzą od razu na konto przedsiębiorcy, bez żadnych podań. U nas robicie prefinansowanie, zabieracie ludziom pieniądze i żeby je odzyskać, człowiek musi pisać podania, czeka na to pół roku i może dostanie pieniądze. Kłamiecie, oszukujecie.

Jedno pytanie chciałem zadać temu rządowi...

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, bardzo proszę konkludować.

### **Posel Artur Jarosław Łacki:**

...ale nie ma sensu, bo jest on 6-dniowy, więc tylko teza: kończcie już dzisiaj, może trochę honoru oszczędzicie. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Proszę, panie poseł Jacek Ozdoba.

### **Posel Jacek Ozdoba:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Pośle! Co do honoru muszę przyznać, że jestem zdumiony, ponieważ żaden z posłów większości parlamentarnej nie ma honoru z jednego prostego powodu. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale każdy, kto się podpisał pod tym projektem, podpisał się pod przepisami, które są lobbystyczne. Niestety nie trzeba być geniuszem ani strategiem, żeby wiedzieć, że te przepisy zero-jedynkowo mogły być stworzone, a najprawdopodobniej były stworzone, w firmach pochodzących z naszej zachodniej granicy.

Co więcej, zastanawiające jest to, że z takim spokojem wycofujecie niby-dobry projekt, a dzisiaj nie ma ojca tego sukcesu, o którym mówicie. Donald Tusk zrobił bardzo sprytną rzecz, ja muszę przyznać, że to arcymistrz, tak jak z wiekiem emerytalnym: dał projekt, ktoś dał twarz, a tymczasem to był syf. Tutaj twarz dała pani Hennig-Kloska, która – bezbronne dziecko – przyjęła projekt lobbystyczny, ale to Donald Tusk za tym stał. (Dzwonek)

I teraz pytanie, czy ten projekt był tworzony wspólnie, w porozumieniu. Jeżeli go przepisujecie z języka niemieckiego, to sprawdźcie sobie najpierw, kto jest tłumaczem. (Oklaski)

(Głos z sali: Donalda macie, on zna dobrze niemiecki.)

### **Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Teraz pani poseł Małgorzata Pępek.  
Proszę bardzo.

### **Posel Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polska energetyka przez ostatnie 8 lat przypominała pasmo nie-szczęść i porażek. Brak nowych inwestycji w moce wytwórcze, brak rozbudowy sieci przesyłowych i dystrybucyjnych czy nieuzasadnione blokowanie rozwoju OZE – to tylko niektóre z przykładów.

Z państwowych koncernów energetycznych zrobiście sobie agencję marketingu politycznego. Nie szczędzono pieniędzy na kampanie przekonujące Polaków, że co złego w energetyce, to nie wy. Teraz chcecie na ostatnią chwilę zamrozić ceny energii. Dlaczego nie wniesiono tego projektu jeszcze w poprzedniej kadencji?

(Głos z sali: Pytaliście o to 15 tys. razy.)

Byłby odpowiedni czas na merytoryczne przygotowanie i szeroką debatę na ten temat. Może wtedy byście wytłumaczyli Polakom, jak to możliwe, że za waszych rządów cena energii (Dzwonek) jest tak wysoka, że ludzie nie mogą wydzielić z rachunkami.

**Posel Małgorzata Pępek**

I chciałabym jeszcze zapytać, ile zarobiły spółki Skarbu Państwa, bo to jest bardzo ważne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu panią poseł Małgorzatę Golińską.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Posel Małgorzata Golińska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W ostatnich latach, żeby usunąć z pamięci Polaków prawdę o waszych rządach, ubieraliście się w piórka ekologów, obrońców prawa europejskiego, demokratów, moralnie lepszych. Łatwo głosić takie nośne hasła. Gdy tymczasem przysła pierwsza chwila próby, odkryliście swoją prawdziwą twarz. Złożyliście projekt w interesie obcych kapitałów: projekt antyprzyrodniczy, antyspołeczny, niezgodny z prawem Unii Europejskiej, projekt pod dyktando lobbystów, projekt niemoralny. *(Oklaski)*

Dzisiaj często to widzimy i łapiemy was na kłamstwach i manipulacjach. I również podstawą tego projektu były manipulacje i kłamstwa, dlatego mam pytanie do pani minister o to, jaka jest prawda, jaki jest stan OZE, jaki był w roku 2015 i jaki jest dzisiaj? Jaka moc wiatraków na lądzie *(Dzwonek)* wtedy i teraz? Proszę o informacje o działaniach, jakie w ostatnich latach rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął na rzecz inwestycji w sieci przesyłowe, w rozwój wiatraków na morzu, we wzmocnienie suwerenności energetycznej naszego kraju.

A do posłów wnioskodawców tego projektu szkolnego, *lex Simens, lex Kloska, lex Budka* czy *lex anty-Polak*, już jak zwał, tak zwał: Dlaczego się pod nim podpisaliście? Dlaczego podpisaliście się pod tak szkodliwym dla Polaków projektem? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu pana posła Lucjana Pietrzczyka.

Proszę bardzo.

**Posel Lucjan Marek Pietrzczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jeżeli mówimy o postępie w różnych dziedzinach życia, to przypomnę, że kiedy obejmowaliśmy władzę w 2007 r., PiS nie pozostawił nam w ogóle żadnych instalacji fotowoltaicznych. Tak to wygląda.

Zacznę od pytania do członków Klubu PiS-u. Czy wy tam w swoim klubie macie jakiś wewnętrzny konkurs na najbardziej krzykliwego posła tygodnia? Bo tak jak słucham, to już się tego ścierpieć nie da.

Dlaczego mamy dopłaty do ceny energii, gazu, prądu? Bo mamy najdroższy prąd w Europie. Bywa, że jest on droższy o 50% od prądu w Niemczech. I jest to bezwzględnie wina tylko i wyłącznie PiS-u i jego zacofanej polityki energetycznej. Bezwzględnie wy jesteście temu winni.

Przypomnę *(Dzwonek)*, że PiS zablokował energetykę wiatrową, a w energetyce fotowoltaicznej doprowadził do tego, że niestety nie możemy dać ludziom możliwości zainstalowania, ponieważ nie ma możliwości, jeżeli chodzi o sieci energetyczne. Dostaliście ponad 60 mld zł z emisji dwutlenku węgla. Co z tym zrobiliście? Nic, nic, nic. A mieliście 50% przeznaczyć na rozwój energetyki, na sieci energetyczne, a przeznaczyliście 4%. Gdzie są te pieniądze? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu panią poseł Barbarę Bartuś. Proszę bardzo.

**Posel Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowna Pani Minister! Rozpoczęłabym od sprostowania słów, które tutaj padały. Prawo i Sprawiedliwość nie nienawidzi Niemiec. Ja osobiście powiem, że ja Niemców podziwiam, podziwiam rząd niemiecki, podziwiam Niemców, którzy dbają o interesy własnego kraju, własnych obywateli. Natomiast nie mogę się pogodzić z tym, że posłowie wybierani do polskiego parlamentu też tutaj w polskim parlamencie reprezentują niemieckie interesy. I to nie jest kwestia nienawiści, tylko tak nie powinno być i Polacy powinni o tym wiedzieć. *(Oklaski)*

Przykładem jest chociażby to, że jeżeli Niemcy mają problemy ze starymi wiatrakami, to nawet potrafili namówić posłów, żeby w polskim Sejmie złożyć taki projekt uchwały, żeby ten szrot z Niemiec kiedyś można było do Polski sprowadzić. Dzisiaj to wycofaliście, ale ta ustawa dalej bije w polską niezależność, w polską energetykę *(Dzwonek)*, w stabilność.

Mam pytanie do polskiego rządu. Jeżeli chodzi o tę poselską ustawę, dlaczego... Inaczej: ta ustawa bije w jedną firmę, czyli w Orlen, którego tak bardzo

**Posel Barbara Bartuś**

nawidzicie, dlatego że Orlen zapewnił nam stabilizację. Czy przyjęcie w takim kształcie tej ustawy nie zachwieje właśnie tą stabilizacją energetyczną, czy nie ograniczy inwestycji Orlenu m.in. w farmy wiatrowe na morzu czy energetykę jądrową?

I jeszcze jedno pytanie do państwa.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, bardzo proszę już kończyć.

**Posel Barbara Bartuś:**

Co determinuje te pół roku? Czy to są wybory samorządowe, że do wyborów samorządowych czy europejskich chcecie tylko obniżenia dla niektórych cen energii? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę o trzymanie dyscypliny czasowej i nienadużywanie tej formuły.

Pan poseł Henryk Szopiński.

Proszę bardzo.

**Posel Henryk Szopiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Posłowie prawej strony tej Izby! Chwalicie się, że za waszych rządów przybyło najwięcej zielonej energii. To prawda, oczywiście to prawda. Ale to nie jest wasza zasługa. To jest zasługa Polek i Polaków, którzy widząc galopujące ceny energii, po prostu kolejny raz wzięli sprawy w swoje ręce i z własnych oszczędności na masową skalę zaczęli instalować panele fotowoltaiczne na dachach własnych domów. A wy co?

*(Poseł Anna Kwiecień: Z dopłatami z budżetu.)*

Miliardy złotych z tzw. zielonych świadectw zainwestowaliście w bardzo nietrafione inwestycje, m.in. przepaliliście to w Elektrowni Ostrołęka.

*(Poseł Anna Kwiecień: A ulgi podatkowe?)*

Chciałbym tu odpowiedzieć także posłowi Porzucowski, który jest z mojego okręgu, który chwalił się, ile to farm wiatrowych powstało w naszym okręgu. Moja mała gmina Zakrzewo w północnej Wielkopolsce również odczuła skutki waszej ustawy, tzw. ustawy 10H. Miało powstać 10 wiatraków. Były projekty, inwestorzy postawili wieżę do pomiaru parametrów. *(Dzwonek)* I co? I nic. Ani jeden zielony kilowat nie popłynął do sieci, ani jedna złotówka do inwestorów, już nie mówiąc o budżecie gminy, gdzie co roku mogło wpłynąć ok. 1 mln zł. Musimy to zmienić. I to robimy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Andrzeja Śliwkę.

Czy pan poseł Andrzej Śliwka zmierza na mównicę, czy się gdzieś zagubił?

Nie widzimy pana posła Andrzeja Śliwki, przechodzimy dalej.

Pan poseł Mateusz Bochenek.

Czy pan poseł Bochenek jest gotowy?

Proszę bardzo.

**Posel Mateusz Bochenek:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bez wątpienia bezpieczeństwo energetyczne to polska racja stanu. Zadaniem i obowiązkiem rządu jest prowadzenie takiej polityki w zakresie energetyki, aby ceny energii były stabilne, aby bezpieczeństwo energetyczne jako całość zostało zagwarantowane. Dzisiejszy projekt rządowy, projekt ustawy, kolejne mrożenie cen to w zasadzie kolejny raz dokładnie ten sam mechanizm. Niestety przez ostatnich 8 lat nie mieliśmy wystarczających inwestycji, które by to bezpieczeństwo energetyczne zagwarantowały i te stabilne ceny unormowały. Wspominane tu już wielokrotnie odnawialne źródła energii są właśnie tym obszarem, w który powinno się inwestować. Wspominane także dzisiaj środki ze sprzedaży praw do emisji CO<sub>2</sub>, ok. 70 mld, co najmniej w połowie powinny być przeznaczone właśnie na transformację energetyczną. *(Dzwonek)* Warto tutaj wspomnieć także rolę samorządów, które bez wygórowanych kryteriów przekazywały środki m.in. na wymianę starych kopciuchów, pieców, jak to miało miejsce w Sosnowcu, aby ulżyć ludziom, ale także po to, żeby wpłynąć na polepszenie sytuacji w obszarze chociażby czystego powietrza. Niestety zmarnowaliście za dużo czasu. W tej chwili mamy bardzo dużo rzeczy do odrobienia...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, bardzo proszę konkludować.

**Posel Mateusz Bochenek:**

...ale przekonany jestem, że szybko się z tym uporamy i ustabilizujemy tę sytuację. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos ma pan poseł Piotr Głowski.

Proszę bardzo.



**Posel Piotr Głowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Znacie państwo ten obrazek: podpalacz pierwszy biegnie z wiadrem gasić pożar? Dokładnie z taką sytuacją mamy teraz tutaj do czynienia.

*(Głos z sali: Właśnie przybiegłeś.)*

Jest pytanie: Po co w ogóle dopłaty? One wynikają z bardzo prostej przyczyny – z zachłanności. Z zachłanności tych spółek, które pobierały od nas nadmierne opłaty. Widzieliśmy to na stacjach Orlenu, widzieli to mieszkańcy i samorządowcy, kiedy ceny wzrosły z 400 zł do 2000 zł za 1 MWh. Przecież w tym czasie nie rosły tak ceny produkcji. Ta nadwyżka dzisiaj to jest przekładanie z jednej do drugiej kieszeni. Mam nadzieję, że to się za chwileczkę skończy. Skończy z tego powodu, że rząd będzie dobrze zarządzał państwem, nie będzie gasił pożarów ani nie będzie próbował wyciągać pieniędzy z kieszeni swoich mieszkańców. Te wszystkie zmiany już w najbliższym czasie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Marcina Gwóździa. *(Posel Marcin Gwóźdź: Gwóźdź.)*

A przepraszam, Gwóźdź. Mamy błąd w opisie w takim razie.

Zapraszam do głosu pana posła Marcina Gwóździa. Proszę bardzo.

**Posel Marcin Gwóźdź:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Energia odnawialna to nic złego.

*(Głos z sali: Wow!)*

Ale pamiętajcie, drodzy państwo, że jest to najdroższa energia. Koszt wytworzenia megawatu energii jest najwyższy. To po pierwsze, o tym pamiętajcie.

*(Posel Mirosława Nykiel: Poczytaj trochę, douch się.)*

Druga sprawa, pani poseł. Energia odnawialna i wiatraki nie jest to stabilna energia elektryczna. I trzeba zabezpieczyć stabilne źródła energii, takie jak energia jądrowa, jak tradycyjne źródła energii. I to fakt. Drodzy państwo, ta energia wcale taka odnawialna, bo o ile słońce i wiatr to są źródła odnawialne, o tyle same wiatraki i fotowoltaika już nie. I wy o tym doskonale wiecie, bo w projekcie waszej ustawy przewidzieliście, że można modernizować turbiny wiatrowe z używanych części. I wy o tym doskonale wiecie.

*(Głos z sali: Skandal!)*

Ujęliście to w swoim projekcie ustawy. *(Dzwonek)* Ale chciałbym wam jeszcze coś zacytować. Nasze źródła energii będą źródłem polskiej energii na długie, długie lata polskiej niepodległości energetycznej. Nie damy wprowadzić się w błąd wielkim przemysłowym lobby, podkreślam: wielkim przemysłowym lobby,

tak jak dali się wprowadzić poprzednicy. Nie będziemy wmawiali Polakom, że baterie słoneczne i wiatraki to jest energetyczna przyszłość Polski. Wiecie, kto to powiedział?

*(Głos z sali: Donald.)*

Powiedział to cytowany wasz lider, Donald Tusk. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Jakuba Rutnickiego.

Proszę bardzo.

**Posel Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cały czas z tej strony słyszymy krzyk, krzyk ze strony PiS-u. A jakie są fakty, szanowni państwo? Zafundowaliście Polakom najdroższą energię w Unii Europejskiej. To są właśnie efekty waszych działań. Ale zobaczcie, co się dzieje. Wystarczy, że powie się OZE, zielona energia. I nagle niesamowity atak z tej strony. Dlaczego? Bo PiS nie był zainteresowany tym, żeby Polacy mieli tanią energię. Szanowni państwo, przypomnijcie sobie, co się stało na początku rządów PiS-u. Energia wiatrowa, zielona energia została zablokowana. Co się wtedy stało? Skąd zaczęliśmy brać węgiel, szanowni państwo? Kupowaliście na potęgę ruski węgiel, napychaliście kasę Rosjanom. Takie są fakty.

*(Głos z sali: Skandal!)*

4 mln t za naszych czasów, a za waszych czasów – ponad 13 mln t. Blokujecie rozwój zielonej energii, dlatego że gracie w orkiestrze. W jakiej? Orkiestrze Putina. Taka jest o was prawda. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Tylko poinformuję opinię publiczną, że decyzja o otwarciu europejskiego, w tym polskiego, rynku na rosyjski węgiel była decyzją Brukseli, a nie Polski.

Zapraszam do głosu pana posła Łukasza Schreibera.

**Posel Łukasz Schreiber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kiedy tak patrzę na początek tej kadencji, ten legislacyjny początek większości parlamentarnej, to moglibyście sami zacytować Wiktora Czernomyrdina: chcieliśmy dobrze, a wyszło jak zwykle. Z tą wątpliwością, że nie wiem, czy faktycznie chcieliście dobrze. No bo tak, ustawa o zerowym Vacie – nikt się nią nie zajmuje, mimo że

**Posel Łukasz Schreiber**

posiedzenie Sejmu mamy do godz. 15. Ustawa o wakacjach kredytowych – napisaliście ją tak źle, że sami, chyba pod wpływem kompromitacji, się z niej wycofaliście. Wreszcie największy skandal, czyli lex wiatrak – wprowadzicie składacie poprawkę na 70 stron i wycofujecie się z najbardziej skandalicznych przepisów, ale dalej nie ma tutaj kluczowych spraw, dalej nie ma zapewnienia na cały rok osłon dla Polaków, dalej nie ma wsparcia dla sektora MŚP. A więc ja mam do was taką prośbę, wy już nic nie kombinujcie, nie piszcie, bo widać, że wam to kompletnie nie wychodzi, sięgnijcie po rządowe projekty, przegłosujcie je i zróbmy wreszcie to (*Dzwonek*), czego oczekują Polacy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Dziękuję za dyscyplinę czasową.

Teraz głos zabierze pan poseł Witold Zembaczyński.

Proszę bardzo.

**Posel Witold Zembaczyński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wielce Szanowne Osoby Poselskie...

(*Głos z sali: Ha, ha, ha!*)

Jeżeli chodzi o OZE i energetykę odnawialną, to prawa strona sali, klub PiS-u, brzmi tutaj naprawdę spójnie i dźwięcznie, dosłownie jak Chór Aleksandrowa, bo tę ruską pieśń o uzależnieniu od węglowodorów bardzo lubicie mieć na swoich ustach.

(*Posel Marek Suski: Ty, osiem gwiazdek z samochodu odklej.*)

Ta debata jest w istocie o przyszłości Polski, o tym, jak będziemy teraz podążać drogą zielonego liberalizmu, jak będziemy dbać o to, żeby prąd w Polsce był tani...

(*Posel Marek Suski: Tak, już wy zadbacie.*)

...bo to dzięki taniemu prądowi polskie gospodarstwa domowe mogą mieć niskie koszty i większy dochód rozporządzalny, a polskie firmy – rozwijać się i konkurować. Czegoś tu nie dopilnowaliście. Nie dopilnowaliście tego, by nasz bilans energetyczny coraz bardziej poszerzał się o OZE, ale zadbaliście za to o interesy wielkich spółek Skarbu Państwa, których model funkcjonowania również będziemy zmieniać – od dzisiaj, od teraz, jak tylko oddacie władzę za te parę dni. Spółki Skarbu Państwa przestaną być wielką ssawką na pieniądze Polaków (*Dzwonek*), a zacząną Polakom służyć. I dlatego Orlen swoim zyskiem będzie się dzielił. Co istotne, trzeba powiedzieć, że już dawno zarząd Orlenu powinien zabezpieczyć w ramach swojej struktury finansowej pieniądze na poczet podatku od nadmiarowych zysków, przez lata dojenia Polaków. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu panią poseł Annę Kwiecień.

Proszę bardzo.

**Posel Anna Kwiecień:**

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Bardzo często słyszę od państwa z tej strony, od tzw. większości sejmowej, słowa dotyczące stanowionego prawa, że oto teraz nastanie światłość, że to prawo będzie stanowione wspólnie.

(*Posel Mirosław Suchoń: Nastąpi.*)

No to, proszę państwa, pierwszy wasz sukces, ustawa o handlu w niedziele. Proszę państwa, ustawa składająca się z dwóch artykułów, w tym art. 2 mówiący o terminie wejścia w życie. Wiecie, ile poprawek? Cztery. Cztery poprawki i jeszcze reasumpcja głosowania.

(*Posel Mirosław Suchoń: Przez was.*)

To dziwicie się państwo, że do tego gniota, który tutaj dzisiaj zaprezentowano, jest autopoprawka na prawie 70 stron? Tyle poprawek, wyobrażacie sobie państwo, jaka przyszłość nas czeka, kiedy dojdą do władzy?

(*Głos z sali: Skandal!*)

Szanowni Państwo! Ja mam dla was jedną radę (*Dzwonek*), skorzystajcie z tych ustaw, które my przygotowaliśmy, które my przygotowujemy, to przestaniecie się kompromitować. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu panią poseł Mirosławę Nykiel.

Proszę bardzo.

**Posel Mirosława Nykiel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Pani wypowiedź to kwintesencja waszych rządów przez ostatnie 8 lat, patetyczne słowa, wielkie deklaracje o bezpieczeństwie polskich rodzin, o bezpieczeństwie energetycznym. Ale wasze działania stały w kompletnej sprzeczności z tymi deklaracjami i właśnie dlatego ceny energii w Polsce są takie wysokie.

Pani Minister! Proszę mi odpowiedzieć, o ile tańsza byłaby energia w Polsce, gdyby nie wasze zaniechanie inwestycyjne przez te wszystkie lata.

(*Posel Anna Kwiecień: To jest kłamstwo. Wy nic nie robiliście przez 8 lat.*)

Przyłącza, linie energetyczne, najtańsza energetyka wiatrowa na lądzie. Nie inwestowaliście środków z ETS, 70 mld przejedliście. Chwalicie się wskaźnikami OZE, ale to Polki i Polacy wysupłali ostatnie

**Posel Mirosława Nykiel**

oszczędności i zainwestowali w OZE, bo wiedzieli, co ich czeka pod waszymi rządami. Tak martwi się pani teraz o małe i średnie przedsiębiorstwa? (*Dzwonek*) A jak prosiliśmy, w najtrudniejszym momencie kryzysu energetycznego nie pomogliście im, upadły steki tysięcy małych i średnich firm.

Pani Minister! Wasz czas już minął i nie macie moralnego prawa pouczać większości parlamentarnej.

(*Posel Anna Kwiecień: Ty i moralność.*)

Wysoka Izbo! Jeszcze tylko 6 dni. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam do głosu panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko.

Proszę bardzo.

**Posel Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj powinniśmy właściwie debatować nad dwoma projektami i tak to wygląda, że jest to debata nad projektem rządowym i projektem poselskim, który ma znamiona ustawy lobbystycznej, ale niestety tutaj ze strony większości sejmowej słyszymy stek kłamstw, pomówień, powrotów gdzieś tam do historii przeinaczonej na własny użytek. Nawet wyszedł silny człowiek i zaczął straszyć posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Szanowni Państwo! Te dwa projekty, projekt rządowy i projekt poselski, różnią się bardzo. Po pierwsze, projekt rządowy przewiduje wsparcie odbiorców energii przez cały 2024 r., a projekt poselski – tylko i wyłącznie do wyborów europejskich, czyli przez 6 miesięcy. Koszty w projekcie rządowym ponosi budżet państwa, natomiast tutaj, w projekcie poselskim, przerzucacie je na jedną firmę, firmę (*Dzwonek*), która jest spółką Skarbu Państwa i która wspierała Polaków w trakcie różnych zawirowań. Chcecie państwo, aby tymi 15 mld zł obciążyć Orlen, natomiast inne spółki, które czerpią zyski z produkcji energii, niestety zwalnianie z obowiązku poniesienia tych kosztów. I jeszcze, o dziwo, państwo...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, bardzo proszę sformułować pytanie.

**Posel Józefa Szczurek-Żelazko:**

Panie marszałku, pan pozwalał niektórym mówić 2 minuty dłużej.

W projekcie poselskim wpisaliście państwo, że Orlen ma wpłacać składkę na fundusz COVID. To ten

parszywy fundusz COVID, o którym powiedzieliście, że natychmiast po dojściu do władzy, po wyborach go zlikwidujecie. I co? Spowodowaliście, że środki z Orlenu mają być wpłacane do funduszu COVID. I tak właśnie totalna większość sejmowa...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Pani poseł, pozwalałem niektórym dokończyć pytanie, kiedy kończyli zdanie lub wątek, natomiast pani poseł porusza kolejne wątki, dlatego jeszcze raz proszę o zakończenie.

**Posel Józefa Szczurek-Żelazko:**

...chce odrzucić projekt rządowy, który jest o wiele bardziej korzystny dla mieszkańców, dla Polek i Polaków, a wprowadzić skrajnie niekorzystny, lobbystyczny projekt poselski. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz poproszę o dyscyplinę czasową. Jeśli ktoś potrzebuje skończyć zdanie czy wątek, to nie chcę przerywać w pół zdania. Nie chcę kontynuować złych, nieładnych tradycji z poprzedniej kadencji Sejmu, kiedy niektórzy wicemarszałkowie złośliwie w pół zdania przerywali posłom. Natomiast proszę też o nienadużywanie tego mojego liberalizmu, bo będę musiał zacząć robić to, co robili inni wicemarszałkowie, czyli po prostu wyłączać mikrofon.

Oddaję głos panu posłowi Grzegorzowi Rusieckiemu. Proszę bardzo.

**Posel Grzegorz Rusiecki:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta dyskusja przypomina kwintesencję polityki PiS-owskiej, bo mówimy o wysokich cenach energii, niemalże najwyższych cenach w Europie, prawie o połowę wyższych niż w waszych ukochanych Niemczech, ale PiS oczywiście nie ponosi za to odpowiedzialności. Kto jest winny? Winna jest wojna w Ukrainie, winna jest inflacja, za którą oczywiście PiS nie odpowiada. I zawsze z pomocą przychodzi Unia Europejska, która oczywiście jest winna absolutnie wszystkiemu.

PiS oczywiście sprytnie przemilczał fakt, że obejmując rządy w Polsce, w zasadzie zniszczył energię wiatrową, ograniczył fotowoltaikę, przenosząc ją tylko i wyłącznie do inicjatywy prywatnej. PiS przemilczał też fakt zmarnowanych miliardów euro z Unii Europejskiej na budowę nowych sieci przesyłu, na budowę nowej energii. Oczywiście przemilczycie państwo fakt, że z jednej strony sprowadzaliście re-



**Posel Grzegorz Rusiecki**

kordową ilość węgla, a z drugiej strony sprzedawaliście Chinom największą liczbę czasu. To niestety jest wasza rzeczywistość, która już całe szczęście mija.

Ale korzystając z okazji, że jest pan poseł Suski na tej sali, chciałbym zapytać: Panie pośle, kto lobbował? (*Dzwonek*) Może pan zdradzi nazwisko tej osoby, na rzecz której zmienił pan zapis odległości wiatraków z 500 m na 700 m? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Pawła Sałka.

Proszę bardzo.

**Posel Paweł Sałek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Zaczynając, tytułem komentarza, chcę coś powiedzieć a propos elektrowni Ostrołęka. Dobrze by było przypomnieć kilka faktów, bo państwo z Koalicji Obywatelskiej podnoszą wiele razy, że to tylko PiS jest winny, jeśli chodzi o Ostrołękę, a tak do końca nie jest.

Szanowni Państwo! Zgodnie z konkluzjami z grudnia 2008 r., kiedy to na szczycie europejskim przewodniczącym był premier Donald Tusk, został wprowadzony zapis o tzw. fizycznie rozpoczętej instalacji dla energetyki, która opiera się na źródłach węglowych. Następnie ten fizycznie rozpoczęty proces mógł być uznany w przypadku przydziału uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> na następne lata, jeśli do końca roku wyprowadzono i pokazano to, że dana instalacja fizycznie jest rozpoczęta, czyli mówimy tutaj o pozwoleniu na budowę. Następnie od roku 2008 do roku 2015 dla bloku węglowego elektrowni Ostrołęka przygotowywano dokumenty, które miały na celu uruchomienie tej instalacji. (*Dzwonek*)

I teraz pytania, panie marszałku, jeśli można. Przechodzę do drugiej rzeczy, bo nie dokończyłem. Pytania dotyczące ustawy z druku nr 72, czyli do pana, który jest przedstawicielem wnioskodawców. Mam pytanie takie: Ile czasu i w jaki sposób efektywnie pracuje jedna turbina wiatrowa przy pełnym obciążeniu dla mocy zainstalowanej? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie: Dlaczego w tym projekcie nie ma wpisanego całego sektora MŚP? Następne pytanie: Jakie są zapisy odległościowe w Niemczech dla turbin wiatrowych? Następne pytanie: Jakie są zapisy odległościowe w Norwegii dla turbin wiatrowych? Kolejne pytanie: Dlaczego państwo mówią, że najtańsza w wytworzeniu jest 1 MWh z energetyki wiatrowej w odniesieniu do tego, z jaką sprawnością pracuje turbina wiatrowa? Następne pytanie: Jaki jest ślad węglowy w przypadku jednej turbiny wiatrowej, jeśli

chodzi o wyprodukowanie, instalację, montaż, wszystkie sprawy naprawcze? Jeszcze jedno pytanie: Jakie były powody wycofania całego segmentu wiatrakowego z druku nr 72? Dziękuję uprzejmie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle, za interesujące, merytoryczne pytania.

Proszę teraz o zabranie głosu pana posła Patryka Jaskulskiego.

Proszę bardzo.

**Posel Patryk Jaskulski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! O czym jest dzisiejsza debata? Oczywiście o wysokości cen rachunków za prąd w styczniu. Ale o czym jeszcze jest ta dyskusja? O przyszłości, o wysokości rachunków nie tylko jutro, ale także o tym, ile zapłacimy za prąd za rok, za dwa, za trzy.

Pochodzę z Pomorza Zachodniego. My na Pomorzu Zachodnim, dzięki współpracy z samorządowcami, mieszkańcami i przedsiębiorcami, jesteśmy samowystarczalni energetycznie właśnie dzięki wiatrakom. U nas 90% energii jest produkowane z OZE, a aż 25% energii z wiatru w całej Polsce pochodzi właśnie od nas, z Pomorza Zachodniego. Czy to generuje konflikty? Nie. Czy to sprawiło, że jakość życia na Pomorzu Zachodnim spadła? Nie, wręcz przeciwnie, my jesteśmy z tego dumni. Mieszkańcy oddychają czystym powietrzem, wiatraki nikomu nie przeszkadzają, mamy tanią energię, a turystyka kwitnie. Co by było, gdyby tak wyglądała cała Polska? Co by było, gdyby PiS nie zmarnował 7 lat w obszarze rozwoju OZE? Nie importowalibyśmy na potęgę (*Dzwonek*) węgla z Rosji, nie trulibyśmy wielkimi kominami Polek i Polaków, bylibyśmy zdrowsi. I na koniec: nie musielibyśmy dzisiaj sztucznie mrozić cen energii. Moglibyśmy te pieniądze przeznaczyć chociażby na służbę zdrowia, by leczyć skutki oddychania w Polsce najgorszym powietrzem w całej Europie. Nie bądźcie jak Don Kichot, nie walczcie z wiatrakami, nie walczcie z postępem, bo z nim nie wygracie. Walczcie o interes Polek i Polaków...

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, proszę konkludować pytanie.

**Posel Patryk Jaskulski:**

...a nie o węgiel z Rosji, bo dzisiaj o to chyba walczyacie – o import węgla z Rosji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam do zabrania głosu pana posła Marka Sowę.  
Proszę bardzo.

**Poseł Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na koniec rządów PiS-u musimy chronić Polki i Polaków przed drastycznym wzrostem cen energii. To przecież prezesi spółek Skarbu Państwa, ci, którzy wpłacali na konto PiS-u po 50 tys. zł, zwrócili się do URE z wnioskiem o podwyżkę cen energii o 76%. To przecież ich wina.

Ale zastanówmy się, dlaczego ten wzrost jest taki gigantyczny. To jest z tytułu nietrafionych inwestycji. Była tutaj mowa o Ostrołęce – przepalone 1,5 mld zł. To są oczywiście gigantyczne marże skutkujące rekordowymi zyskami spółek energetycznych właśnie w tym kryzysowym okresie. Te zyski to jest wiele miliardów złotych, niemal w każdej spółce. To wreszcie w spółce Orlen, tam jest 100 spółek, wprowadzono system wyprowadzania kasy z tych spółek w postaci tzw. darowizn. Każdy z prezesów 105 spółek ma prawo rozdysponowania kilkuset tysięcy złotych rocznie na dowolny cel. (*Dzwonek*)

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska: Skandal!*)

To dlatego dzisiaj ceny energii są tak gigantyczne. To wasza wina, wasza odpowiedzialność. Całe szczęście, że za 5 dni pójdziecie już w całkowity niebyt. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam do głosu pana posła Stanisława Lamczyka.  
Proszę bardzo.

**Poseł Stanisław Lamczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym się odnieść do wypowiedzi pani minister, ponieważ pani minister nie potrafiła określić dokładnie, ile będą płaciły za kilowatogodzinę mikro- i małe przedsiębiorstwa.

(*Poseł Paulina Hennig-Kloska: To jest niezwykle ważne pytanie.*)

Chyba było wiadomo, że właśnie te firmy otrzymały nowe umowy, gdzie mają podwyżkę ceny energii czterokrotną, z 39 gr na 1,60 zł. My pamiętamy o tym i nie zostawimy ich z tym problemem.

Druga sprawa to farmy wiatrowe. Wracam do farm wiatrowych z roku 2016, kiedy nie zbadano skutków wdrożenia ustawy 10H i z roszczeniami wystąpiło 16 firm, z których siedem oceniło szkody na 5 mld zł. Co z tym? Czy tutaj nie powinna być komisja śledcza?

Sprawa następna. Pan poseł Szrot ma obiekcje dotyczące lokalizacji elektrowni jądrowej. (*Dzwonek*) Nie dość, że dostajemy najstarszą technologię, to lokalizujemy tę elektrownię na płycie tektonicznej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam do głosu pana posła Dariusza Jońskiego.  
Proszę bardzo.

**Poseł Dariusz Joński:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polacy zapamiętają rządy PiS z tych najwyższych rachunków za prąd. Niestety przez te bardzo wysokie rachunki za prąd część firm musiała upaść. Mogłyby dalej funkcjonować, ale nie zrobiliście nic. Wasz flagowy okręt, jak go nazywaliście, słynna elektrownia w Ostrołęce, zakończył się fiaskiem. Na to zrzucili się Polacy, którzy nas dzisiaj oglądają i pewnie się zastanawiają, dlaczego płacą tak wysokie rachunki za prąd.

A było to tak. W 2015 r. to Jarosław Kaczyński przyjechał do Ostrołęki. Obiecywał, że zbuduje, będzie szybko i będzie skutecznie. Faktycznie szybko. Szybko zbudowaliście i zburzyliście, ale wyrzuciliście w piach 2 mld zł. Szybko powołaliście spółkę, na której czele stanął Edward S., jak się później okazało, bo został zatrzymany przez CBA, wcześniej importował rosyjski węgiel. Tuż po nim był działacz PiS-u, katecheta (*Dzwonek*), który tak na dobrą sprawę zamknął ten cały projekt. 2 mld zapłacili ludzie w rachunkach, które płacą, do Energi i Enei. To jest wielki skandal i znamy autorów: Jarosław Kaczyński, Beata Szydło, minister Tchórzewski.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, bardzo proszę konkludować pytanie.

**Poseł Dariusz Joński:**

Dziwnym trafem prokuratura w tej sprawie milczy już od kilkunastu miesięcy. Ale w tej sprawie będą te osoby rozliczone. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam do głosu pana posła Adriana Witczaka.  
Proszę bardzo.

**Posel Adrian Witeczak:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Nie macie żadnego pomysłu na transformację energetyczną. Potraficie straszyć, że rosyjskie wpływy pozamykają kopalnie, a to wy zamknęliście aż 15 kopalni. Jednocześnie nie zrobiliście nic dla transformacji energetycznej. Energetyczne centrum Rzeczypospolitej Polskiej Bełchatów może stracić ponad 1,5 mld zł przez waszą opieszałość, bo zamiast zajmować się sprawami ważnymi dla bezpieczeństwa energetycznego, uruchomiliście niszczarki i próbujecie jeszcze napęłnić swoje kieszenie. Dlaczego wstydzicie się, że PGE planuje ograniczyć wydobycie węgla w kolejnych latach? Może dlatego że zamiast wydobywać, wolicie ściągać go z Rosji. Za swoich rządów ściągnęliście 57 mln t węgla. Nie dość, że daliście zarobić Rosji, to jeszcze Polacy nie otrzymają środków. 21 listopada starostwo powiatu bełchatowskiego wysłało (*Dzwonek*) do Ministerstwa Aktywów Państwowych pismo w tej sprawie. Ludzie oczekują realnych działań. Niech ten tymczasowy rząd weźmie się w końcu do pracy, a nie w pośpiechu napęłnia swoje kieszenie.

Mam do państwa pytanie: Znacie trzech najlepiej zarabiających krawców na świecie?

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Bardzo proszę konkludować, panie pośle.

**Posel Adrian Witeczak:**

Znacie najlepiej zarabiających krawców na świecie?  
(*Głos z sali:* Jacek Krawiec.)

Gucci, Louis Vuitton i Halina Obajtek. Dziękuję.  
(*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Mirosława Suchonia.

Proszę bardzo.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście to, co dzisiaj musimy zrobić jako nowa większość, to chronić obywateli przed wysokimi cenami prądu – wysokimi cenami, do których swoją nieudolnością doprowadził przez ostatnie 8 lat PiS. To zaczęło się już w 2016 r., wtedy kiedy nominaci PiS zrobili na rynku miejsce dla ruskiego węgla, zamykając polskie kopalnie, blokując rozwój wiatraków.

Ta zdrada zaczęła się właśnie wtedy, na posiedzeniach komisji, gdzie przekonywaliście ludzi, że śmiga wiatraków będą ich uderzały po głowach. Widać wyraźnie, że chyba to miało miejsce gdzieś w waszych okolicach, bo opowiadacie tutaj totalne bzdury.

Panie Marszałku! Kilka miesięcy temu, w kwietniu 2023 r., według słów posłów PiS doszło do zdrady państwa. Doszło do zdrady państwa. A to dlaczego? Dlatego że (*Dzwonek*) Polska Grupa Energetyczna, będąca pod rządami nominatów PiS, partyjnych funkcjonariuszy Prawa i Sprawiedliwości, kupiła niemieckie wiatraki Siemens.

(*Głos z sali:* Hańba!)

Tu nie trzeba żadnych lobbystów. (*Oklaski*) Sami kupiliście niemieckie wiatraki Siemens i chcecie je instalować w Polsce. Takie bzdury, to, co opowiadacie, przy okazji atakując posłankę, atakując kobietę, pokazuje, że nie tylko nie macie racji, ale także nie macie honoru. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Ooo...)

Trzeba nie mieć honoru, żeby nie potrafić dyskutować merytorycznie, tylko personalnie atakować posłankę innego klubu. Śmiejecie się? No właśnie tacy z was mężczyźni. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Panie pośle, bardzo proszę konkludować swoje pytanie.

**Posel Mirosław Suchoń:**

Panie marszałku, bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie pytanie zadaje pan poseł Marek Suski.

Proszę bardzo.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Zaraz będzie możliwość zabrania głosu przez przedstawicieli rządu.

Proszę pana posła Marka Suskiego o ostatnie pytanie.

**Posel Marek Suski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo...

(*Posel Mirosław Suchoń:* Z niemieckich wiatraków się wytłumacz.)

Mam pytanie do panów Kosiniaka-Kamysza, Włodzimierza Czarzastego, Donalda Tuska, Szymona Hołowni. Jak to się stało, że wy udzieliliście poparcia dla ustawy, w której lobbując czuć aż na kilometr?

(*Głos z sali:* I kto to mówi?)



**Posel Marek Suski**

W jaki sposób podejmowane są decyzje o tym, kto...

(*Posel Jakub Rutnicki*: Co z tą kartką? Kto ci to podyktował?)

(*Posel Mirosław Suchoń*: Przecież sami kupiliście niemieckie wiatraki Siemens.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Proszę pana, kolejne kłamstwo...

(*Posel Mirosław Suchoń*: Jak kłamstwo?)

...bo zamykanie kopalń to jest polityka Unii Europejskiej popierana przez was, a węgiel to kupowały samorządy opozycyjne z Rosji, a nie rząd Prawa i Sprawiedliwości. (*Gwar na sali*)

Kłamiecie, kłamiecie, jeszcze raz kłamiecie.

Mam pytanie do pani Hennig-Kloski, bo nikt się nie przyznaje do tych poprawek: Kto pani podyktował te poprawki? Niech pani się do tego przyzna.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Kto ci tę kartkę napisał?)

A jeśli chodzi o obronę (*Dzwonek*) polskich obywateli i tę odległość 700 m, to ja zgłosiłem tę poprawkę po prośbach obywateli, którym stawialiście wiatraki w ogródkach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Panie pośle, w jakim trybie?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

W trybie sprostowania pan minister Ireneusz Zyska.

Proszę bardzo.

Tylko proszę krótko.

**Posel Ireneusz Zyska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czuję się w obowiązku sprostować kłamstwa pana posła Suchonia. Otóż, proszę państwa, Wysoki Sejmie, wszyscy szanowni państwo, rząd Prawa i Sprawiedliwości od 2020 r. realizuje projekt budowy morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Jednym z największych projektów jest PGE Baltica, to Baltica 2 i Baltica 3, największe projekty w historii morskiej energetyki wiatrowej na Bałtyku. Konsorcjum firmy PGE i firmy Ørsted Polska, przedstawiciela duńskiego koncernu budującego morskie farmy wiatrowe na Bałtyku, zakontraktowało w trybie dyrektywy zakupowej z Unii Europejskiej w ramach kontraktu...

(*Głos z sali*: Niemieckie wiatraki Siemens.)

...w ramach przetargu, który był zorganizowany i bardzo transparentny – składanie ofert i wybór najlepszej oferty. Została wybrana oferta firmy Siemens.

(*Głos z sali*: Ooo...)

107 turbin. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Nie możemy ingerować jako państwo w swobodę umów, za to odpowiada konsorcjum firm PGE i Ørsted Polska.

(*Posel Jakub Rutnicki*: To czemu kłamiecie cały czas?)

Zatem powinniśmy pogratulować tej (*Dzwonek*) inwestycji i wspierać, popierać, aby doszła ona do skutku. Proszę nie kłamać. Polski rząd nie kupuje żadnych wiatraków. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Cieszę się, że sprawa wyjaśniona. Rząd PiS-u z Duńczykami stawiał niemieckie wiatraki. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

Zapraszam teraz do odpowiedzi, jak rozumiem, na wszystkie pytania posłów minister klimatu i środowiska panią Annę Łukaszewską-Trzeciakowską. (*Oklaski*)

Proszę bardzo, pani minister.

**Minister Klimatu i Środowiska  
Anna Łukaszewska-Trzeciakowska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowne Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Powtórzę to jeszcze raz: bezpieczeństwo energetyczne Polski to jest bardzo poważna sprawa. To jest polska racja stanu. Bardzo do państwa apeluję o to, żebyśmy traktowali ją jako fundament bezpieczeństwa kraju i rozmawiali o niej w sposób odpowiedzialny. To nie jest czas i miejsce na proste politykowanie. Nie gra się i nie igrza się z bezpieczeństwem Polaków. A to jest bezpieczeństwo fundamentalne, bezpieczeństwo ekonomiczne również.

Tylko racjonalny miks energetyczny warunkuje to bezpieczeństwo.

(*Posel Paulina Hennig-Kloska*: 100% racji.)

Nie ma jednej silver bullet. Bardzo wyraźnie zabrzmiało to na ostatnim szczycie klimatycznym. Tam mówiono o odnawialnych źródłach energii, ale mówiono też pierwszy raz o energetyce jądrowej. 20 krajów, w tym wiele krajów europejskich, podpisało deklarację potrojenia mocy w energetyce jądrowej do 2050 r. Samo OZE nie wystarczy, boleśnie przekonują się o tym nasi sąsiedzi, którzy w tej chwili mają niedobór 5 giga w swoim systemie po ideologicznym wyłączeniu atomu. 5 giga – z eksportera stali się importerem energii netto.

Oni kupują na potęgę, mimo że energy windy to jest wzór, który państwo sobie stawiacie. Same odnawialne źródła energii nie wystarczą. (*Oklaski*)

Pytaliście państwo o sieci. Ponad 50 mld w ciągu ostatnich 8 lat. 11 mld – Polskie Sieci Elektroenergetyczne. Z dumą dzisiaj mogę ogłosić otwarcie linii Ostrołęka – Stanisławów (*Oklaski*), szóstej linii 400 w tym roku. To jest linia życia dla państw bałtyckich. Jeżeli zdarzyłoby się tak, że satrapia ze Wschodu zechce odłączyć w sposób niekontrolowany, one od dzisiaj są bezpieczne. My to zagwarantowaliśmy. (*Oklaski*)

**Minister Klimatu i Środowiska**  
**Anna Łukaszewska-Trzeciakowska**

To jest informacja, którą dostajecie państwo jako pierwsi. Informacje o rozwoju OZE były już przekazywane wiele razy. Trzecie miejsce w ostatnim roku, jeżeli chodzi o farmy wiatrowe na lądzie, w Europie, po Niemczech i Finlandii.

*(Głos z sali: Brawo!)*

Trzecie – tak to OZE zablokowaliśmy. *(Oklaski)* Myśmy je ucywilizowali.

Morskie farmy wiatrowe, proszę państwa – gigantyczne projekty, w które wierzą też międzynarodowe instytucje finansowe. 5 mld project finance dla Baltic Power, który jest kanadyjsko-polskim projektem. Tak, ten Orlen, którego tak bardzo nie lubicie. *(Oklaski)* I przy okazji, proszę państwa, to nie jest spółka Skarbu Państwa, to jest spółka giełdowa. *(Oklaski)* Mniejszościowy kapitał jest Skarbu Państwa. Wielu obywateli tego kraju posiada akcje tej spółki. To im szkodzić nieodpowiedzialnymi wypowiedziami, im szkodzić, tym, którzy zainwestowali swoje oszczędności. *(Oklaski)* Po co to robicie, jaki jest tego sens?

Jeszcze raz powtórzę: system musi być zbilansowany, w podstawie muszą być źródła konwencjonalne, nie zawsze wieje i świeci, do tego potrzebne są sieci, mówiłam o tym, i uzupełniając OZE, oczywiście. Ale jeżeli chcecie zwiększać udział w tym miksie odnawialnych źródeł energii, to musimy zwiększać również konwencjonalną energetykę. Odpowiedzią jest energetyka jądrowa.

Teraz wracając do meritum dzisiejszego spotkania, ja jeszcze raz podkreślę, proszę państwa, że waszym projektem wyrzuciliście za burtę małe i średnie przedsiębiorstwa. W waszych gminach, powiatach, małych wsiach, miasteczkach, dużych miastach są tysiące ludzi, którzy dzisiaj dowiedzieli się z waszego projektu, że nie są chronieni, nie będą mogli zaplanować, jaką cenę maksymalną zapłacą za energię. Przy okazji, proszę państwa, sprostuję dwie rzeczy. Może państwo tego nie wiecie, ja to powtórzę jeszcze raz: małe i średnie przedsiębiorstwa nie są taryfowane. Taryfowani są odbiorcy domowi, a taryfy zatwierdza prezes URE w połowie grudnia. Jeszcze ich nie zatwierdził. Zatwierdza je na podstawie kupionych już wolumenów energii. Przedsiębiorstwa obrotu już kupiły tę energię, te koszty się nie zmieniają. To jest niezależny regulator. Ja przed chwilą przeczytałam krytykę jakiejś aktywistki klimatycznej pod moim adresem na Twitterze, że URE zarządza premier Morawiecki. Proszę państwa, to jest podstawowa wiedza. To jest niezależny regulator, nikt nim nie zarządza, on zatwierdza taryfy na podstawie wykazanych uzasadnionych kosztów. I zatwierdzi je już 15 grudnia. Natomiast małe i średnie przedsiębiorstwa kupują na wolnym rynku.

Jeszcze parę zdań, bo było parę nieprawdziwych informacji. Cała Europa mierzy się z kryzysem energetycznym, panie pośle Wieczorek, i pan to wie, bo pan sporo wie o energetyce. Działania osłonowe są

paneuropejskie. Rozporządzenie, które je umożliwia, nazywa się emergency act, proszę państwa, czyli awaryjny, kryzysowy. Mogę podać numer, jeżeli ktoś z państwa nie zna, 2022/1854/emergency. W tej chwili trwa procedowanie nad EMD na poziomie europejskim, electricity market design, tam są zapisane kolejne osłonowe działania. Żeby było ciekawie, infamarginal, czyli te nadmiarowe zyski, można zbierać z odnawialnych źródeł energii, proszę państwa. Wyście to wyłączyli w waszym projekcie. Za to nie można już zbierać solidarity, czyli tego z wytwarzania konwencjonalnego, od 30 czerwca, a wyście to włączyli. Macie doskonałe relacje w Brukseli, sami to mówicie. Pracujecie nad tym, żeby można było wspierać mocniej naszych obywateli i firmy. Wiem, że w Parlamencie Europejskim toczą się rozmowy nie tylko o małych i średnich przedsiębiorstwach, ale również o dużych.

Konkludując, proszę państwa, powiem, że ja sobie nie wyobrażam, że nie ochronimy obywateli przez cały rok, tak jak mówiłam, że rolnicy w II połowie roku nie będą wiedzieć, ile zapłacą za żniwa, za energię do tego potrzebną, że rodziny wielodzietne nie będą wiedziały, ile będzie je kosztować w kolejnym sezonie grzewczym ciepło. To jest absolutnie niewyobrażalne, że tak mogłoby się stać. Nie wyobrażam sobie, że nie ochronicie małych i średnich przedsiębiorstw ceną maksymalną. Może się okazać, że zapłacą mniej, nikt im nie każe płacić tej maksymalnej, ale mogą w perspektywie roku zaprojektować swoje wydatki.

Bardzo proszę, wycofajcie się ze swojego projektu, procedujcie nad projektem rządowym, a jeżeli ego wam na to nie pozwala, to przepiszcie cały, ja się nie obrażę. Przepiszcie do swojego projektu ten projekt, który został przygotowany *(Oklaski)*, który jest dobry, w którym jest gwarantowane wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, dla fryzjerek w państwa miasteczkach, dla warsztatów samochodowych w waszych gminach, dla księgarni, dla aptek, proszę państwa, dla pensjonatów w górach, nad morzem, na Mazurach, dla nich wszystkich.

Bardzo bym prosiła o jeszcze jedno. System elektroenergetyczny to jest bardzo skomplikowany system, który gwarantuje nam wszystkim energię elektryczną. Zaburzenia w nim grożą blackoutami. Blackouty to jest śmierć ludzi, pamiętajcie o tym. To się da przeliczyć. I to nie jest tylko polityka, to nawet nie jest przede wszystkim polityka, ale to jest matematyka, fizyka, ekonomia. *(Oklaski)* Tego się nie da zmienić ustawą. Możecie o to apelować, krzyczeć o tym, ale na koniec są rozprawy w sieciach, bilans energetyczny, napięcie i natężenie prądu oraz moc zainstalowana. I nie możemy na to nakrzyczeć, to po prostu tam jest i tyle. W związku z tym apeluję: więcej fizyki, mniej polityki. Bardzo proszę, przyjmijcie projekt rządowy, odrzućcie ten poselski bubel, a jeżeli was na to nie stać, to przepiszcie wszystko, nie tylko część. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Na koniec tej debaty głos zabiera jeszcze przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Krzysztof Gadowski.

Proszę bardzo, panie pośle.

Czy pan poseł Krzysztof Gadowski jest gotowy zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Poseł Krzysztof Gadowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Skoro jest tak dobrze, to czemu my kupujemy tę taną energię z zagranicy, z tych złych Niemiec? Skoro tam kupujemy te wiatraki... Czemu kupujemy tam energię właśnie z niemieckich wiatraków? Ale mam dobrą wiadomość. Mam bardzo dobrą wiadomość dla Polaków. My was ochronimy przed skutkami rządów Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*, przed skutkami rządu PiS. Będziemy tu składać projekty, które będą prostować te kręte, zakłamane działania rządu Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

*(Poseł Mirosław Suchoń: Brawo!)*

Będziemy budować w Polsce zieloną energetykę. Mam dobrą wiadomość dla wszystkich Polaków, dla całej Polski: jeszcze kilka dni i czas rządów Prawa i Sprawiedliwości się kończy. Tak, proszę państwa, czas zakłamanej propagandy rządu prowadzonej m.in. przez spółki energetyczne też się kończy. Kilka dni, a powstanie rząd większościowy, demokratycznej większości, rząd Donalda Tuska. Naprawimy te wszystkie krzywdy, będziemy rozmawiać transparentnie o problemach i działaniach, które rzeczywiście wzmocnią bezpieczeństwo energetyczne Polski. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje marszałek Sejmu Szymon Hołownia)*

**Marszałek:**

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektów ustaw zawartych odpowiednio w drukach nr 71, 72 i 72-A w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy w bloku głosowań.

Na prośbę Kancelarii Sejmu, Sekretariatu Posiedzeń Sejmu ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 21 do godz. 13 min 25)*

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Z wnioskiem formalnym chce wystąpić pan poseł Jacek Ozdoba z PiS.

Bardzo proszę.

**Poseł Jacek Ozdoba:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Mam takie pytanie: Czy pan marszałek ma jakiś żart o wiatrakach? Bo was to bawi, ale mi do śmiechu nie jest z jednego prostego powodu: ponieważ pan marszałek powinien wytłumaczyć, kto jest autorem tego projektu. A może w tym żarcie będzie element wymiany z niemieckimi lobbystami właśnie tego projektu ustawy, który pojawił się w Sejmie, który nazywacie dobrym, a tymczasem go wycofujecie. Panie marszałku, to jest zadanie dla pana. Niech pan pojdzie do tego zero-jedynkowo i powie, kto na tej sali odpowiada za projekt i za aferę wiatrakową, żeby Polacy dowiedzieli się, kto jest lobbystą niemieckich koncernów. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Imponuje mi bezwzględność i zdecydowanie retoryczne pana posła, ale zwrócę panu posłowi uwagę, że to nie pan jest od wyznaczania zadań marszałkowi Sejmu. *(Oklaski)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

*(Głos z sali: Ooo...)*

Ojej, jakie rozczarowanie słyszę w państwa głosie. Ale przystąpiliśmy już do głosowania.

Mieliście państwo naprawdę wiele godzin na dyskusję nad tym punktem porządku dziennego. Zadaniem Sejmu jest zmierzanie do decyzji i do konkluzji po debacie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 71, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 239 – za, 178 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustaw w celu wsparcia odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i ciepła oraz niektórych innych ustaw.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.



## Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w drukach nr 72 i 72-A, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. 177 – za, 239 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia

Proponuję, aby w przypadku projektu z druków nr 72 i 72-A Sejm, na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu, wyznaczył termin przedłożenia sprawozdania umożliwiający rozpatrzenie go w dniu 7 grudnia br.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę..

Przystępujemy do głosowania...

A, już to przegłosowaliśmy. Bardzo dobrze, nie było sprzeciwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia następnego punktu porządku dziennego.

Dziękuję państwu bardzo za sprawne przejście przez głosowania.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 77).**

Bardzo proszę panią wicemarszałek Sejmu Monikę Wielichowską o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały. (*Gwar na sali*)

Rozumiem, że pani marszałek czeka na zmianę składu osobowego sali?

Droży państwo, jeżeli ktoś z państwa zamierza opuścić salę, to bardzo proszę o przyspieszenie tego procesu, bo chcielibyśmy sprawnie procedować.

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Szanowni Państwo! Bardzo proszę o uciszenie rozmów i umożliwienie przedstawienia uzasadnienia projektu uchwały przez panią wicemarszałek Monikę Wielichowską. (*Dzwonek*)

## Posel Monika Wielichowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Prezydium Sejmu przedstawiam projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt przewiduje dwie podstawowe zmiany.

Pierwsza zmiana dotyczy prac nad budżetem w Sejmie. Jeśli Wysoki Sejm raczy przyjąć tę zmianę, to

brak złożenia sprawozdań przez komisję merytoryczną nie będzie blokować prac w Komisji Finansów Publicznych. Ta zmiana jest niczym innym jak wpisaniem już funkcjonującej praktyki sejmowej do regulaminu Sejmu.

Druga zmiana dotyczy doprecyzowania trybu wyboru prezesa Rady Ministrów w drugim kroku w trybie art. 154 ust. 3 konstytucji. Ta zmiana polega na odejściu od archaicznego głosowania imiennego, które polega na wrzuceniu przez posłanki i posłów podpisanych imieniem (*Dzwonek*) i nazwiskiem kartek do urny, i zastosowaniu systemu elektronicznego. Jeśli tę zmianę Wysoki Sejm raczy przyjąć, to głosować będziemy przez podniesienie ręki przy równoczesnym wykorzystaniu urządzenia do liczenia głosów.

Projekt zawiera także dwie zmiany o charakterze porządkującym. Pierwsza określa większość potrzebną do wyboru prezesa Rady Ministrów, druga – większość potrzebną do wyboru członków Rady Ministrów.

Wysoka Izbo! Pani Marszałek! W imieniu Prezydium Sejmu proszę Wysoką Izbę o przyjęcie niniejszej uchwały. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo, pani marszałek!*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękujemy, pani marszałek.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Do głosu proszę pana posła Kazimierza Smolińskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Kazimierz Smoliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawicielka wnioskodawców przedstawiła propozycję zmiany jako taką nieistotną, o znaczeniu archaicznym. Jeżeli wczytamy się w uzasadnienie i w to, co jest proponowane, to rzeczywiście zmiana związana z głosowaniami dotyczącymi wyboru prezesa i członków Rady Ministrów... (*Gwar na sali*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle, chwileczkę. Panie pośle, mogę prosić o chwileczkę?

Bardzo proszę posłów na sali o uspokojenie się. Nie słyszeliśmy większości wypowiedzi pani marszałek, teraz nie słyszymy wypowiedzi posła, który ma głos. Jeżeli ktoś chce przeprowadzać dyskusję, proszę o opuszczenie sali. Dziękuję.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Kazimierz Smoliński:

Zmiana art. 113 dotycząca głosowania, zmiana w zakresie rozdzielenia tego przepisu na dwa punkty

**Posel Kazimierz Smoliński**

rzeczywiście jest zmianą techniczną, ona nie ma żadnego znaczenia. Natomiast kwestia głosowania, tego, czy to głosowanie jest imienne, czy tradycyjne, tradycyjnie przyjęte w Sejmie, to jednak nie jest zmiana techniczna czy o znaczeniu archaicznym. Tu już chodzi o wyraźny zapis i dotychczasową wolę Sejmu, żeby tak ważne głosowanie, jakim jest w drugim kroku wybór prezesa Rady Ministrów, odbywało się w sposób imienny. Każdy poseł wkłada wtedy do urny swój głos podpisany imieniem i nazwiskiem. Ale nie będziemy tutaj, że tak powiem, protestować przeciwko temu. Chcecie tego dokonać, więc jedyny wniosek jest tu taki, że bardzo szybko chcecie przejąć władzę i każda minuta jest dla was ważna. Poczekajcie, moglibyście te kilka godzin poczekać, bo rzeczywiście chodzi o kilka godzin liczenia tych głosów. Do tej pory te przypadki, które były w historii, nie powodowały jakiegóż zbędnej zwłoki. Skoro jednak wam się tak spieszy, to nie będziemy w tym zakresie składać wielkiego protestu.

Natomiast druga zmiana, dotycząca art. 106, chodzi o przyspieszenie prac Komisji Finansów Publicznych, przełoży się na jawne obniżenie jakości prac nad finansami państwa. Do tej pory nigdy nie było z tym problemu, ustalony przez Prezydium Sejmu harmonogram prac poszczególnych komisji nigdy nie powodował opóźnień pracy Komisji Finansów Publicznych.

Kwestia art. 108. Nie zmieniacie tego artykułu, a przecież tam nadal pozostaje zapis, że Komisja Finansów Publicznych po rozpatrzeniu projektu przy udziale przedstawicieli poszczególnych komisji przedstawia sprawozdanie. Należałoby zatem zmienić też ten przepis, tak żeby można to było zrobić bez udziału przedstawicieli poszczególnych komisji. A wy zmieniacie to i można zrobić to bez ich udziału, ale jednocześnie pozostawiacie bez zmian art. 108, gdzie jest wyraźny zapis, że komisja musi rozpatrywać budżet przy udziale przedstawicieli poszczególnych komisji. One pracują merytorycznie. Nie ma możliwości, żeby Komisja Finansów Publicznych mogła pracować merytorycznie nad każdym działem budżetu, każdy taki dział przynależy przecież do zakresu działania poszczególnych komisji merytorycznej. Zawsze robiły to poszczególne komisje, a teraz uważacie, że nie muszą tego robić. Ja wiem, że wam się spieszy, ale naprawdę, do 29 stycznia zdążycie ustalić, jeżeli taka jest wasza wola, harmonogram tak, żeby komisja finansów miała opinie poszczególnych komisji. Absolutnie należałoby dokonać kolejnych zmian. Ta zmiana jest niechlujna i moim zdaniem niewłaściwa. Nasz klub będzie głosował przeciwko tej zmianie.

Jednocześnie, idąc za głosem pana marszałka, który dzisiaj powiedział, że chce zmienić zasady działania naszej Izby, tak aby mogli występować przedstawiciele klubów, chcielibyśmy zaproponować wprowadzenie obowiązku składania przez wszystkie kluby poselskie oświadczeń o udzieleniu poparcia i wo-

tum zaufania dla rządu. Chodzi o zwiększenie kontroli prac klubów i kół poprzez przyjęcie wniosku, zgodnie z którym wszystkie kluby i koła poselskie składałyby oświadczenie o udzieleniu poparcia przez Radę Ministrów lub odmowę udzielenia oświadczenia. Wtedy takie oświadczenia, po uchwaleniu wotum zaufania dla Rady Ministrów, byłyby składane przez poszczególne kluby i przedstawiciele tych klubów mogliby występować dodatkowo na każdym pierwszym posiedzeniu Sejmu w danym miesiącu, przewodniczący poszczególnych klubów mogliby zabierać głos w każdym punkcie porządku obrad. To jest ewidentne zwiększenie uprawnień poszczególnych klubów. Przewodniczący klubu, jeżeli uzna, że chce zabierać głos w danym punkcie, ma prawo taki głos zabierać. Niewątpliwie w dużej mierze uspokoiłoby to emocje, które tutaj coraz częściej są, że tak powiem, bardzo duże, bo wtedy byłoby to rozładowanie tych emocji. Poszczególne kluby przedstawiłyby przez przewodniczących swoje stanowiska. Myślę, że taki pakiet (*Dzwonek*), który tutaj chcę złożyć w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość, powinien zostać przyjęty i bardzo gorąco Wysoką Izbę do tego namawiam.

Natomiast jeszcze raz podkreślam: zmiana art. 106 oznacza rażące obniżenie jakości prac Sejmu nad budżetem państwa, który jest tak ważny. Zastanówcie się nad tym, odstąpcie od tego. Zdążymy przepracować budżet w dotychczasowej strukturze. Nie obniżajcie poziomu prac tej komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że pan składa te poprawki. Ale to nie w tym momencie...

Panie pośle, mogę prosić? To nie w tym momencie. Przed drugim czytaniem...

(*Posel Kazimierz Smoliński*: Aha, przepraszam.)

Proszę o zabranie głosu pana posła Jarosława Urbaniaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Jarosław Urbaniak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wypowiedź mojego poprzednika dobitnie świadczy o tym, że inicjatywa Prezydium Sejmu to działanie celowe. Rzeczywiście PiS-owi w ostatnich tygodniach nie chodzi o nic innego jak tylko obstrukcję, wydłużenie działań Sejmu...

(*Posel Barbara Bartuś*: O czym pan mówi?)

...i procesu powoływania stabilnego rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz szykowanie miny w postaci rozwiązania Sejmu przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za niewykonanie, nieprzedłożenie w terminie budżetu państwa.

(*Posel Barbara Bartuś*: O, jaki pan poseł przewidyjący.)

### **Posel Jarosław Urbaniak**

Miałem zamiar rozpocząć swoje wystąpienie od tego, że tą zmianą likwidujemy jeden z najbardziej anachronicznych przepisów, jakie przez nieuwagę utkwiły w regulaminie Sejmu, a mianowicie przepis dotyczący zdefiniowanego przed wiekami sposobu głosowania imiennego. Od momentu, kiedy przed każdym z państwa znalazła się maszynka do głosowania, kiedy po 15 sekundach dzięki działowi informatyki cały świat wie, jak zagłosował poszczególny poseł, trwająca kilka godzin metoda głosowania imiennego za pomocą kartki z imieniem i nazwiskiem oraz urny to coś niezwykle absurdalnego. Nie wiem, co trzeba mieć w głowie, żeby twierdzić, że tego typu głosowanie jest lepsze od tego zwykłego, które odbyło się przed momentem. Wszyscy wiedzą, jak przed momentem głosowała pani marszałek. Cały świat to wie, można zerknąć na stronie internetowej.

*(Poseł Elżbieta Witek: Pan ma coś do mnie, panie pośle?)*

Pani się tak uroczo do mnie uśmiecha.

Likwidacja tego anachronicznego przepisu wydaje się oczywista. Zapisy art. 113 regulaminu Sejmu dotyczącego wyboru premiera Rzeczypospolitej Polskiej w tzw. drugim kroku nie zostały wykorzystane w praktyce od czasu przyjęcia konstytucji w 1997 r. To dobry moment, żeby szybko je zmienić, bo nie były do końca jasne. Wynikało to nawet z wypowiedzi pana posła Smolińskiego o rozdzieleniu dwóch głosowań, z wyraźnego stwierdzenia, że w pierwszym kroku drugiego kroku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wskazuje premiera, a dopiero po wygłoszeniu exposé i przedstawieniu składu Rady Ministrów odbywa się drugie głosowanie, w którym wybieramy cały skład Rady Ministrów.

Jeśli chodzi o zmianę dotyczącą, teoretycznie, banału związanego z pracami Sejmu nad projektem budżetu państwa, to z tego, co pamiętają najstarsi pracownicy Kancelarii Sejmu, wynika, że dwa razy w historii zdarzył się taki przypadek, że komisja branżowa nie złożyła swojej opinii dotyczącej właściwej części budżetu w czasie wyznaczonym przez Prezydium Sejmu. Fakt faktem, nigdy nikomu nie przyszło do głowy, że to opóźnienie może spowalniać prace Komisji Finansów Publicznych, ale ten, kto był tutaj przez ostatnich 8 lat, wie, że z każdej igły jesteście w stanie zrobić widły.

Pani Marszałek! Ze względu na oczywistość tych zmian w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska wnoszę o niezwłoczne przejście do drugiego czytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Do zabrania głosu zapraszam posła Łukasza Osmalaka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Zapraszam, panie pośle.

### **Poseł Łukasz Osmalak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Obywatele! Myślę, że większość z nas wie, iż oczywiste jest to, że zmiana, która została zaproponowana, dotyczy możliwości współpracy między komisjami. Chodzi tylko i wyłącznie o to, żeby Komisja Finansów Publicznych mogła procedować równolegle z pracami, które będą toczyły się w innych komisjach. Nie ma tutaj żadnego podtekstu ani czegoś ukrytego. Jeżeli ktokolwiek myśli, że cokolwiek ukrywamy, to można powiedzieć, że każdy mierzy swoją miarą.

Celem projektowanego przepisu jest usunięcie pojawiających się w praktyce wątpliwości interpretacyjnych i usprawnienie rozpatrywania projektów oraz sprawozdań, o których mowa w art. 105 regulaminu Sejmu, czyli tych wszystkich dokumentów z komisji, które mają trafić do Komisji Finansów Publicznych. Jest to art. 106, a dokładnie art. 106a. Druga kwestia, o której mowa w regulaminie, to zmiana w art. 113. Ta zmiana dotyczy wyboru prezesa Rady Ministrów i rządu, członków Rady Ministrów, którego będziemy dokonywać już za tydzień.

Tak jak opowiadał już na konferencjach prasowych pan marszałek Szymon Hołownia, nie chodzi tutaj o to, abyśmy głosowali tak, jak głosowało się w XIX w. Mamy dzisiaj na sali obrad sprzęt informatyczny, mamy urządzenia, które są w stanie precyzyjnie policzyć nasze głosy. Możemy podnieść rękę, nacisnąć przycisk i wynik głosowania będzie powszechnie znany, będzie wiadomo, jak ktoś zagłosował.

Szanowni Państwo! W związku z powyższym Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga będzie głosował za. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Do zabrania głosu zapraszam pana posła Michała Pyrzyka, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

### **Poseł Michał Pyrzyk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga przedstawić stanowisko dotyczące wniesionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed nami jako posłankami i posłami już wkrótce działania i decyzje o fundamentalnym znaczeniu. Wszystkim nam powinno zależeć, aby procedowane one były bez zbędnej zwłoki, w sposób jasny, niebudzący żadnych wątpliwości natury zarówno prawnej, jak i interpretacyjnej. Powiedziałem: wszystkim nam, choć w obecnej kadencji Sejmu mieliśmy już ze strony



**Posel Michał Pyrzyk**

ministrów rządu pana premiera Morawieckiego próby wykorzystywania czy wręcz nadużywania zapisów regulaminowych dotyczących, jak pamiętamy, zabierania głosu poza kolejnością. Wszystko to tylko w celu opóźniania i w konsekwencji paraliżowania obrad. Dlatego te przepisy wymagały też natychmiastowej wykładni funkcjonalnej i celowościowej dokonanej przez Prezydium Sejmu. I dobrze by było, gdyby takie sytuacje nie miały już miejsca w przyszłości, bo przed nami naprawdę dużo pracy.

Jednym z istotnych obszarów działań, o których wspominałem na wstępie, będą prace nad najważniejszym aktem finansowym państwa, nad budżetem na 2024 r. W ich toku komisje sejmowe przekazywać będą wiodącej Komisji Finansów Publicznych w określonym przez Prezydium Sejmu terminie stanowiska zawierające wnioski, opinie lub propozycje poprawek. Dotychczasowe przepisy w żaden sposób nie regulowały skutków niedochowania tych terminów, dlatego wobec mogących pojawić się wątpliwości interpretacyjnych wskazane było ich doprecyzowanie, tak aby nie wstrzymywać pilnych prac budżetowych z powodu mogących wystąpić opóźnień w działaniach poszczególnych komisji sejmowych. I nie jest to na pewno obniżenie, jak mówił poseł Smoliński, jakości prac nad budżetem państwa, ale właśnie zapewnienie ich właściwego i płynnego przebiegu.

Wkrótce też Sejm wybierze w drugim kroku konstytucyjnym prezesa Rady Ministrów. Uzasadniona jest w tym przypadku, jak już słyszeliśmy wcześniej, rezygnacja z głosowania imiennego, które mogłoby trwać co najmniej kilkadziesiąt minut, na rzecz głosowania na zasadach ogólnych, czyli przez podniesienie ręki przy równoczesnym wykorzystywaniu urządzeń do liczenia głosów, co pozwoli nam znacząco skrócić całą procedurę.

Proponowane zmiany eliminują także podwójne głosowanie w sprawie wyboru prezesa Rady Ministrów, oddzielając je w sposób niebudzący żadnych wątpliwości od głosowania w sprawie wyboru członków Rady Ministrów.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Proponowane przez Prezydium zmiany w regulaminie Sejmu usprawniają procedury związane z pracami nad budżetem państwa, wyborem prezesa Rady Ministrów, a także wyborem poszczególnych członków Rady Ministrów.

Dlatego Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga będzie głosować za ich przyjęciem w proponowanej treści. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam do zabrania głosu posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewicy.

**Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w opinii klubu parlamentarnego Lewicy zmierza we właściwym kierunku, po pierwsze, jeśli chodzi o dodanie art. 106a, czyli krótko mówiąc, wypełnienie pewnej luki, która dzisiaj jest.

Byłem w czasie prac parlamentarnych zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie, czyli byłem przygotowującym opinię danej resortowej komisji, ale też i uczestniczącym w Komisji Finansów Publicznych, kiedy prezentowałem to stanowisko, i chcę powiedzieć, że to prawda, że bardzo rzadko zdarzało się w polskim parlamencie, żeby te opinie nie trafiały na czas wyznaczony przez Prezydium Sejmu i w porozumieniu z Komisją Finansów Publicznych, ale teoretycznie rzecz biorąc, możemy sobie taką sytuację wyobrazić. Hamowałoby to prace Komisji Finansów Publicznych nad projektem budżetu, bo np. jakaś część budżetu nie miałaby stosownej opinii. Dlatego też doprecyzowanie, że jeśli dana komisja w wyznaczonym terminie nie przedstawi Komisji Finansów Publicznych własnej opinii, to oczywiście jest to jej wola, ale nie hamuje to prac Komisji Finansów Publicznych nad całym projektem ustawy. Myślę, że jest to logiczna konsekwencja wcześniej funkcjonującego zapisu.

Druga zmiana dotyczy sposobu wybierania prezesa Rady Ministrów. Przypomnę, że tutaj Sejm nie zmienia zasady, że prezesa Rady Ministrów wybiera się bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, podobnie jak członków Rady Ministrów. Zmienia się tylko sposób podejmowania decyzji. W dzisiejszym regulaminie mamy głosowanie imienne, czyli za pomocą kartki wrzucanej do urny, a tutaj proponujemy rozwiązanie, które jest powszechne w naszej Izbie, że głosowanie imienne, kiedy dokonujemy wyboru osób na ważne funkcje w państwie, co miało miejsce zarówno w tej kadencji, jak i w poprzedniej kadencji, odbywa się z użyciem maszynki do głosowania, a z tego, co wiem, jeśli chodzi o państwa z Prawa i Sprawiedliwości, zwłaszcza w poprzedniej kadencji, sekretarz klubu bardzo szybko podchodził tutaj do państwa, otrzymywał wynik głosowania imiennego i mieliście państwo możliwość pełnej kontroli, jak kto głosował w danej sprawie. Myślę, że tutaj to rozwiązanie jest właściwe.

Chcę jednak zaznaczyć, że Sejm w tym regulaminie nie rezygnuje z dotychczasowego zapisu mówiącego o możliwości głosowania imiennego za pomocą kartki. Mówi się o tym, że pozostawiamy tę alternatywę. To Sejm mógłby zdecydować na wniosek Sejmu, że mimo możliwości głosowania z użyciem maszyny do liczenia decyzją parlamentu można by wrócić do tego, ale to oczywiście byłaby możliwość alternatywna.

Dlatego też klub parlamentarny Lewicy opowiada się za tymi rozwiązaniami, bo Sejm to oczywiście

### **Posel Tadeusz Tomaszewski**

serce demokracji, czyli miejsce sporu, debaty, poszukiwania jak najlepszych rozwiązań dla Polek i Polaków oraz Polski, ale też, jak powiedział również dzisiaj pan marszałek Hołownia, to miejsce podejmowania decyzji. Więc decyzje powinniśmy podejmować sprawnie, w sposób jak najbardziej przejrzysty i dostępny dla obywateli. Zaproponowany przez Prezydium Sejmu sposób wyboru zarówno prezesa Rady Ministrów, jak i członków Rady Ministrów właśnie taki jest.

Klub parlamentarny Lewicy popiera wniosek zgłoszony przez przedstawiciela Koalicji Obywatelskiej, aby przystąpić do drugiego czytania zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos ma poseł Michał Wawer, Klub Poselski Konfederacja.

### **Posel Michał Wawer:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początku tej kadencji bardzo dużo się nasłuchaliśmy o tym, że teraz w Sejmie będzie demokracja, będzie reprezentacja, będzie pracowitość. Dzisiejszy dzień niestety zadaje kłam tym obietnicom. Na korytarzach sejmowych już słyszymy o tym, że Konfederacja ma zostać wykluczona z prac komisji śledczych rozliczających rząd PiS-u. To jest nowy standard w demokracji i reprezentacji, że w komisjach śledczych też będą tylko nawałanki pomiędzy PiS-em a Platformą.

Z kolei tutaj, na sali plenarnej, pracujemy nad projektem regulaminu Sejmu, który zawiera m.in. postanowienia mówiące o tym, że komisje sejmowe właściwie nie muszą pracować, nie ma takiej potrzeby. Komisja Finansów Publicznych sama sobie ogarnie budżet, nie ma potrzeby, żeby pozostałe komisje cokolwiek dokładały, cokolwiek uzupełniały, żeby jakieś lobbystyczne wrzutki przechodziły jeszcze, nie daj Boże, przez komisje sejmowe inne niż Komisja Finansów Publicznych, która to cyk, cyk, w jednym, w dwóch głosowaniach wszystko wprowadzi do budżetu i zdecyduje, jak mają być przez kolejny rok wydawane pieniądze Polaków.

Nie ma za to w tej uchwale dotyczącej regulaminu Sejmu, choć przecież mogłoby być, tego, co obiecywał marszałek Hołownia na samym wstępie, czyli likwidacji zamrażarki sejmowej. Likwidacja zamrażarki sejmowej to jest coś, co powinno nastąpić w ogóle u zarania polskiej demokracji, ta zamrażarka nigdy nie powinna powstać. A bawimy się w tej chwili kolejną kadencją z tym, że aktualna większość rządzi sobie projektami ustaw, jak jej się podoba. Aktualna większość projekty opozycyjne mrozi na długie mie-

siące, na długie lata. Projekty, które zostały złożone przez Konfederację na początku tej kadencji, też już od kilku tygodni leżą w tej zamrażarce sejmowej, choć nie ma absolutnie żadnego powodu, żeby nie trafiły pod obrady Sejmu. To nie jest tak, że my dzisiaj jesteśmy bardzo zajęci: w dniu wczorajszym kilka projektów spadło z porządku obrad. Co stało na przeszkodzie, żebyśmy projekty, chociażby właśnie projekty Konfederacji, dorzucili do dzisiejszego porządku obrad, żebyśmy już teraz się tymi projektami zajęli, zamiast urządzać sobie długie przerwy, sztucznie wydłużone debaty i posiadówki przy kawce?

Konfederacja spieszy na pomoc marszałkowi Hołowni w wykonaniu jego obietnic z pierwszego dnia urzędowania. Złożymy do tego projektu regulaminu poprawkę likwidującą zamrażarkę sejmową. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Głos ma poseł Grzegorz Braun, Klub Poselski Konfederacja.

### **Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże!

Wysoka Izbo! Tradycje to są rzeczy, których się potem nie odkupi na Allegro. Jak się coś raz skasuje, to było, nie ma. Tak was uwiera to, że raz, od święta, kiedy notabene wy właśnie macie tutaj wynieść do rządowego tramwaju swojego premiera, że trzeba by wrzucić kartkę imiennie podpisaną czy tam krzyżykiem zakreśloną. To po co ta mównica, to po co cały ten sztafaż, po co cały okrągłak z jakimiś tam tradycjami, wprowadzie peerelowskimi architektonicznie, ale sięgającymi czasów dawniejszych? Ja to jednak jestem przywiązany do staroci, bo w ogóle cywilizowany dyskurs i debata parlamentarna to przecież starocie. Wy wolelibyście nawzajem PiS – PO, PO – PiS okładać się pałkami quasi-legislacji po głowach. Ponieważ jestem przywiązany do tego, co bywało, zgłoszę nawet, ot tak, dla fantazji, wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

No a wbudowanie w regulamin Sejmu takiego bypassu, który wam pozwoli na ominięcie komisji finansów, po to żebyście zwiążali koniec z końcem, dopięli budżet i dopełnili procedury, zanim Wysoka Izba będzie musiała ulec rozwiązaniu na skutek niewywiązania się z tego rocznego obowiązku, to już jest taka granda, wiecie państwo... No szanujemy się, są komisje, jest taki przypisany porządek, żeby przepuszczać przez te komisje to, co tam ostatecznie komisja finansów parafuje. Jeżeli jesteście gotowi do wytężonej pracy nad budżetem, to nie skracajcie posiedzeń, tak jak to w tych dniach ma miejsce. Wysoka Izba pracuje na biegu jałowym, nie wyrabiamy dniówki. Myślę, że nawet połowy dniówki nie wyro-

**Posel Grzegorz Braun**

bimy dziś ani jutro, bo wiatraki do mielenia ptaków spadły, więc procedujemy nad zmianami w regulaminie Sejmu. *(Dzwonek)*

Zgłosiłem wniosek formalnie, pani marszałek, w imieniu klubu Konfederacja. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Ot, fantazja – to chyba taka tradycja.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia w imieniu klubów.

Przechodzimy do pytań.

Zapraszam do pytania pana posła Łukasza Osmalaka, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Nie ma pana posła.

Zapraszam do pytania posła Jarosława Wałęsę, Koalicja Obywatelska.

Ustalam czas na 1 minutę.

Przepraszam jeszcze, panie pośle.

Zamykam listę pytań.

**Posel Jarosław Wałęsa:**

Nawet w oparach tego PiS-owskiego absurdu, jakiego jesteście świadkami tu, na tej sali, i w całej Polsce, absurdu, który polega na tym, że musimy obserwować agonię tego waszego pseudorządu...

*(Głos z sali: Znowu nie na temat.)*

...tej groteski, dochodzi do takiej sytuacji, kiedy musimy zmienić kilka rzeczy w regulaminie Sejmu. I trzeba patrzeć na to pozytywnie: nawet wasze głupie działania powodują to, że zmieniamy je w coś pozytywnego. Bo te zmiany są pozytywne.

Dziękujemy wam za to, że w waszej nierozsądnej... Nie chcę powtórzyć: głupocie, ale na pewno nierozsądnym działaniu... To powoduje, że tracimy czas, który spożytkowalibyśmy na tworzenie rządu, który ma prawdziwą większość w tej Izbie, tymczasem musimy się zajmować takimi zmianami.

Jeszcze raz: dziękuję serdecznie za to, że możemy procedować zmiany w regulaminie, bo one są jak najbardziej słuszne. Tak że nawet wasze działania, które są z początku nierozsądne, doprowadzają do czegoś pozytywnego. Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos ma poseł Michał Szczerba, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Głos ma pan poseł Grzegorz Rusiecki, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Grzegorz Rusiecki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo serdecznie chciałem podziękować komisji regulaminowej za to przedłożenie, dlatego że każda propozycja zmiany...

*(Głos z sali: To nie komisja, to Prezydium.)*

Przepraszam. Dlatego że każda zmiana, która ma polegać na tym, że nasze prace będą usprawnione, wydaje się, że powinna być zasadna i wydaje się, że nie powinno być tutaj między nami, posłami, jakichś większych różnic w tym zakresie.

Jeżeli możemy przyspieszyć formę głosowania, liczenie głosów, to dlaczego nie? Wszyscy pamiętamy ekspresowe głosowania za czasów pani marszałek Witek. Szło bardzo sprawnie. Ale również wtedy, kiedy trzeba było zmienić tryb głosowania na zdalny, przyjęliśmy taką zmianę.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię prac komisji i wyznaczenie im odpowiedniego terminu na przedłożenie propozycji, opinii w sprawie budżetu, to również wydaje się, że jest to właściwe. Nie można debatować w nieskończoność. Komisje mogą spotykać się na posiedzeniach nie tylko podczas posiedzeń Sejmu, ale również poza nimi, więc jak najbardziej te zapisy są słuszne. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Grzegorz Braun, Klub Poselski Konfederacja.

**Posel Grzegorz Braun:**

Pani Marszałek! Ponieważ to jest propozycja zmian w regulaminie Sejmu prezentowana przez Prezydium Sejmu, więc mam pytanie do pani marszałek, czy jeszcze czegoś tam nie brakuje. Kiedyśmy się ostatni raz tu widzieli, w poprzednim odcinku tego serialu tasienca, którym jest pierwsze posiedzenie Sejmu X kadencji, pani marszałek była łaskawa wyłączać mi mikrofon, reagując z mojego punktu widzenia zbytnie i bezprawnie na sygnały dochodzące z tej strony sali. Więc pytam, czy jest już gotowy ten załącznik do regulaminu, którym byłaby lista słów, sformułowań, związków frazeologicznych zabronionych w Wysokiej Izbie. Bo takie też odbieram sygnały. W przestrzeni medialnej jest nawet z lekka grillowany czcigodny pan marszałek Hołownia; jest on odpytywany *(Dzwonek)* przez dziennikarzy, funkcjonariuszy frontu ideologicznego, czy pozwoli na to, by słowa takie jak dewianci, zboczeńcy były wymawiane z tej mównicy.

Dopytuję się zatem o załącznik do regulaminu Sejmu, który zawierałby listę zwrotów, słów, sformułowań zakazanych, bo przecież nieznamość prawa szkodzi.



**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.  
Panie pośle, proszę zmierzać do końca wypowiedzi.

**Posel Grzegorz Braun:**

Aczkolwiek zwracam uwagę, że pani marszałek powinien być znany art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej, który *expressis verbis* zakazuje cenzury prewencyjnej.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle, chciałam panu tylko zwrócić uwagę, że wyłączałam panu mikrofon, ponieważ miał pan minutę na sprostowanie i przekroczył pan znacznie tę minutę. Tak że nie było to związane z tym, co pan mówił, tylko z tym, jak długo pan mówił.

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam do zabrania głosu pana posła Kazimierza Smolińskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Grzegorz Braun*: I jeszcze kręci. To do protokołu. Pani marszałek kręci.)

**Posel Kazimierz Smoliński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym jednak kontynuować kwestię interpretacji przepisów regulaminu związanych z proponowaną zmianą, bo po art. 106 dodajecie art. 106a, żeby skrócić potencjalne zagrożenie, które uważacie, że może istnieć. Macie przecież większość we wszystkich komisjach. Jakie jest zagrożenie, że te komisje nie zdążą tego zrobić na czas, zgodnie z ustalonym harmonogramem? Moim zdaniem nie ma żadnego zagrożenia.

Jakie macie ukryte cele? Czy chcecie rzeczywiście pozbawić wszystkie komisje np. prawa składania poprawek, bo poprawki przecież mogą być składane przez komisję? Chcecie to wszystko robić na posiedzeniu komisji? To też tam się, że tak powiem, zakopiecie.

Dobra rada – proponuję wam, żebyście w art. 107 i art. 108 dodali dodatkowe zapisy, że w tych przypadkach trzeba stosować art. 106a, bo inaczej będzie sprzeczność między art. 107, art. 108 a art. 106a, który dodajecie. (*Dzwonek*) Taka dobra rada, skorzystajcie z tego, może ten proces będzie jednak bardziej, że tak powiem, jawny i bardziej demokratyczny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do głosu pana posła Łukasza Schreiber, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Łukasz Schreiber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawa zmiany regulaminu pod płaszczykiem zmiany rzekomo anachronicznego trybu wyboru premiera w drugim kroku tak naprawdę rodzi trzy kwestie.

Pierwsza to tryb, w jakim pracujemy nad tym, nie tylko na ostatnią chwilę wszyscy to zobaczyliśmy, to jeszcze chcecie to wszystko dzisiaj natychmiast przejść.

Druga sprawa jest znacznie poważniejsza. To jest to, o czym mówił pan poseł Kazimierz Smoliński, kwestia zmian w art. 106. To jest tak naprawdę kwestia, że chcecie ściągnąć i ograniczyć kontrolę parlamentarną nad budżetem. Przez 8 lat ostatnich zawsze przez to przechodziliśmy, nikt nie miał z tym problemu. Wam się to oczywiście nie podoba. Już i tak złamaliście wszelkie zasady, jeżeli chodzi o parytety w komisjach. Teraz także chcecie pójść w tym kierunku, chcecie ograniczyć kontrolę opozycji (*Dzwonek*), ograniczyć kontrolę parlamentarną. Pytanie, czego tak naprawdę się boicie, czego tak naprawdę się wstydzicie, dlaczego w taki bezwstydnym sposobie próbujecie to zrobić. I apeluję, byście się z tego po prostu wycofali, bo to wstyd. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do głosu posła Andrzeja Gawrona, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Andrzej Gawron:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Miało być tak transparentnie, miało być tak miło, miał być szacunek, miały być konsultacje. Pytam: Czego się boicie, że zmieniacie regulamin Sejmu? Czego się boicie? Czego się boicie jeszcze przed wyborem waszego premiera, posła Donalda Tuska? Czego się boicie? Że kolega będzie patrzył na wyświetlacz i wtedy będzie miał pewność, że ktoś zagłosował, jak każe dyscyplina partyjna? Macie tę większość, czy nie macie tej większości?

(*Głos z sali*: A wy macie?)

Kulawa Koalicjo! Potknęliście się już na wolnej niedzieli w Wigilię, na ustawie o wakacjach kredytowych, a na ustawie wiatrakowej prawie się przewróciliście.

(*Głos z sali*: A gdzie byliście do tej pory?)

(*Posel Barbara Bartuś*: Jesteśmy cały czas.)

Szanowni Państwo! Szanowni Posłowie! Powiem tak: to jest właśnie takie działanie, które jest nietransparentne, które powoduje, że można się spodziewać, że cały czas coś kombinujecie. (*Dzwonek*) Wzywam was, nie róbcie tych zmian w regulaminie Sejmu, ale postarajcie się uczciwie wybrać swojego kandydata na premiera. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Do głosu zapraszam pana posła Marcina Porzucek z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

(Poseł *Elżbieta Witek*: Porzucka. Nazwiska w języku polskim się odmienia.)

**Poseł Marcin Porzucek:**

Szanowna Pani Marszałek! Można odmieniać. Natomiast, szanowni państwo, jestem trzecią kadencję w Komisji Finansów Publicznych. Zupełnie bez żadnej złośliwości zastanawiam się, dlaczego państwo proponujecie tego typu rozwiązania, bo przecież chcieliście dogłębnie przeanalizować kwestie budżetowe w poszczególnych komisjach. Rzeczą oczywistą jest, że poszczególne komisje branżowe mogłyby poświęcić temu dużo czasu, a teraz się okazuje, że na dobrą sprawę komisja finansów ma to zrobić być może sama. I my możemy siedzieć i w wigilię, i w sylwestra, bardzo proszę. Tylko jaki jest sens? To zaprzecza nasz ideom, które głosiliście przez ostatnie miesiące czy nawet lata. Kompletnie nie rozumiem intencji dotyczących tego typu zapisów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Do głosu zapraszam poseł Barbarę Bartuś, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiejszy dzień to już jest całkowite obnażenie państwa hipokryzji. Słusznie było przywołane nazwisko pani Elżbiety Witek, marszałek poprzedniej kadencji Sejmu, kiedy faktycznie prace Sejmu były sprawne. Ale pamiętam sytuację, kiedy przyszła potrzeba zmiany regulaminu, jak przyszły nadzwyczajne okoliczności, czyli pandemia koronawirusa. Pamiętam, że wprowadzaliśmy głosowanie na odległość. Pani marszałek to wszystko organizowała. A państwo nawet na te pierwsze głosowania, nawet te w czasie największego zagrożenia, na pierwsze obrady kazaliście nam wszystkim przyjechać, ponieważ uważaliście, że nie można wprowadzać głosowań on-line, że nie można głosować na odległość. Były tu krzyki. Pamiętam, że przedłużenie takiej możliwości wywoływało u was paniczną histerię na tej sali. (*Dzwonek*) Ale mnie najbardziej w tym projekcie, który został przedstawiony, bulwersuje to, że kolejny raz coś na ostatnią chwilę wrzucacie. Dopiero tutaj dowiaduję się, że o to chodzi, żeby ten budżet nie był transparentnie uchwalony, żeby nie pracować w komisjach merytorycznych, tylko od razu w komisji finansów przegłosować, żeby Polacy nie wiedzieli tak naprawdę, co w przyszłym budżecie chcecie im zafundować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Do głosu zapraszam posła Sylwestra Tułajew, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Sylwester Tułajew:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie ma wątpliwości, że najważniejszą ustawą podejmowaną przez Wysoką Izbę jest ustawa budżetowa. Dlatego kompletnie niezrozumiały jest fakt zgłoszenia przez was, przez państwo zmian w art. 106 regulaminu Sejmu. Chcemy pracować nad budżetem państwa w każdym roku. Od 8 lat jestem przedstawicielem ziemi lubelskiej tutaj, w polskim parlamencie. Nigdy nie było takiej sytuacji, żeby poszczególne komisje branżowe nie wyraziły swojej opinii na czas, nie przedstawiły stosownego dokumentu Komisji Finansów Publicznych. Nigdy nie było takiej sytuacji. Zawsze komisje branżowe skrupulatnie dyskutowały o zagadnieniach związanych właśnie z działalnością komisji, które tworzą. (*Dzwonek*) Mój apel: wycofajcie się z tego bardzo złego pomysłu dotyczącego pomijania komisji branżowych przy uchwalaniu najważniejszej ustawy, ustawy budżetowej. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Do głosu zapraszam panią poseł Małgorzatę Niemczyk z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

Nie widzę.

Zapraszam pana posła Jarosława Urbaniaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Jarosław Urbaniak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Warto słuchać nawet własnych posłów i czytać ze zrozumieniem. Zmiana art. 106 regulaminu Sejmu nie ma za zadanie omijania komisji branżowych. Ta zmiana powoduje, że harmonogram, który zawsze wyznacza Prezydium Sejmu na wniosek Komisji Finansów Publicznych, będzie wreszcie przestrzegany...

(Poseł *Barbara Bartuś*: A nie był?)

...że ten zapis nie będzie pusty. Żadna komisja branżowa nie jest pomijana, tylko nakazuje się tej komisji, zgodnie z decyzją Prezydium Sejmu, w jakim terminie ma przedstawić opinię.

(Poseł *Barbara Bartuś*: Dotąd tak było.)

I naprawdę nie lubię w tym miejscu dyskutować o faktach, ale pan poseł Tułajew powiedział, że to się nigdy nie zdarzyło. Zdarzyło się, zdarzyło się.

(Poseł *Barbara Bartuś*: Kiedy?)

Pan jest młodszy, za pana czasów się nie zdarzyło, wcześniej się zdarzało.

(Poseł *Barbara Bartuś*: Za Platformy tak. I dzisiaj chcecie to usankcjonować.)

### **Posel Jarosław Urbaniak**

Obstrukcja pewnych komisji miała miejsce. I to nigdy nie wstrzymywało prac Komisji Finansów Publicznych. Taki był zwyczaj, mówicie tutaj państwo, żeby dobre zwyczaje kultywować. I ten zwyczaj w tej chwili wpisujemy do regulaminu Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

*(Posel Jarosław Urbaniak: Dobry zwyczaj.)*

Zapraszam do głosu panią poseł Krystynę Skowrońską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Krystyna Skowrońska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Szkoda, że jest obstrukcja ze strony PiS-u i hipokryzja.

*(Głos z sali: Gdzie jest obstrukcja? To przecież nie my zdejmujemy kolejne projekty.)*

Po pierwsze, pierwszy rząd i wybory 15 października. Budżet – nie ma budżetu drugiego rządu Morawieckiego. Drugi krok: powierzenie Morawieckiemu rządu 2-tygodniowego. Nie ma budżetu do dzisiaj w Sejmie. Gdzie ten rząd? Hipokryzja. Mówicie: na 30%, na ile procent będzie to przedłożone. I będzie sukces rządu Morawieckiego.

*(Posel Barbara Bartuś: Pani poseł, hipokryzja.)*

Będzie rząd Donalda Tuska i chcemy mieć precyzyjnie pokazane, kiedy i jak mają poszczególne komisje przedłożyć Komisji Finansów Publicznych swoje opinie o poszczególnych częściach budżetowych.

Z państwa wszystkich w Komisji Finansów Publicznych jestem najdłużej, jestem przez 23 lata. Proszę wierzyć: każdy z państwa, żeby nie robić tu obstrukcji, mając uwagi do budżetu *(Dzwonek)*, może przyjść na posiedzenie komisji i je powiedzieć.

Dziękuję bardzo Prezydium Sejmu za przedstawienie tej propozycji, a projekt głosowania elektronicznego nad wyborem premiera jest zasadny. Zmieniły się czasy. Raz tylko – pamiętam – w ciągu dwudziestu paru lat było głosowanie, kiedy się zepsuł system. I tyle. Idziemy ku nowoczesności, idziemy ku zmianie rządu. Na to czekamy i Polacy na to czekają. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam do zabrania głosu...

*(Posel Barbara Bartuś: Nie wszyscy, proszę się nie wypowiadać za wszystkich Polaków.)*

Pani poseł, bardzo proszę.

Zapraszam do zabrania głosu posła Michała Szczerbę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Posel Michał Szczerba:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawa jest niezwyklej wagi, ponieważ chodzi o budżet państwa, o budżet państwa na rok 2024, ale chodzi również o to, żeby takie regulacje zawrzeć w regulaminie Sejmu, żeby w sposób transparentny ten budżet był uchwalany, ale również żeby nie było takich sytuacji, że jakaś komisja branżowa będzie mogła blokować uchwalenie budżetu i powodować sytuacje polityczne, których nie chcielibyśmy.

Ale, szanowni państwo, jesteście ostatnią grupą, która może wypowiadać się na temat prawidłowości prac Sejmu.

*(Posel Barbara Bartuś: Jesteście, tak. Po tym puczu w 2016, tak.)*

Bo pamiętamy wszyscy – właśnie, pani posłanko – pamiętamy: 16 grudnia 2016 r., wtedy kiedy zamknęliście się tam, w sali kolumnowej, i przyjmowaliście budżet na rok 2017.

*(Głos z sali: Nieprawda.)*

*(Głos z sali: Kiedy tę obstrukcję robiliście.)*

To było skandaliczne zachowanie. A następnie przez kilka lat uniemożliwialiście postępowania sądowe *(Dzwonek)* dotyczące tego, że marszałek Kuchciński naruszył prawo, nadużył swoich obowiązków.

*(Posel Barbara Bartuś: Czym naruszył?)*

Jest w tej sprawie skarga w Europejskim Trybunale Praw Człowieka. Chcę bardzo wyraźnie powiedzieć: nie będzie zgody na waszą obstrukcję, nie będzie zgody na blokadę budżetu. Będzie prawidłowy i dobrze skonstruowany budżet na rok 2024. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

*(Posel Barbara Bartuś: O blokadzie mównicy...)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Do głosu zapraszam pana posła Marka Jakubiaka, Koło Poselskie Kukiz'15.

### **Posel Marek Jakubiak:**

Dziękuję za umożliwienie.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Do pana posła, który przed chwilą mówił o obstrukcji. Chcę tylko przypomnieć, że budżet był tam głosowany, dlatego że okupowana tu była sala. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Tak było.)*

*(Głos z sali: A tamta sala była zabarykadowana.)*

To tak dla przypomnienia, żebyśmy nie zapomnieli, jak to było. Mam nadzieję, że w tej kadencji nikt nie wpadnie na pomysł blokowania prac Sejmu poprzez okupację sali plenarnej i śpiewanie potem, prawda?

*(Głos z sali: Każdy mógł wejść.)*

Proszę państwa, ale do rzeczy. To w kwestii przypomnienia. Ma pani piękny głos. *(Oklaski)*



**Posel Marek Jakubiak**

Proszę państwa, do rzeczy. Otóż art. 113 definiuje sposób głosowania jako imienny. Z istoty swojej jest to głosowanie tajne, a państwo chcecie to zlikwidować. Pytanie brzmi: Czy państwo robią to z premedytacją, czy też zwalać będziecie na nowoczesność i na łatwość głosowania? Bowiem coś mi się wydaje, że chcecie wiedzieć (*Dzwonek*), kto jak głosował. Dziękuję. (*Oklaski*)  
(*Posel Barbara Bartuś: Wiedzieć od razu.*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Na tym lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Proszę o zabranie głosu przedstawicielkę wnioskodawców panią marszałek Monikę Wielichowską.

**Posel Monika Wielichowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z uwagą wysłuchałam stanowisk klubów parlamentarnych i wystąpień pań posłanek i panów posłów dotyczących przedstawionego projektu uchwały Prezydium Sejmu w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Chcę państwa zapewnić, chcę zapewnić Wysoką Izbę, że prace Sejmu X kadencji są i będą przede wszystkim transparentne. Chcę państwa zapewnić, że Prezydium Sejmu niczego się nie boi i niczego nie kombinuje.  
(*Posel Barbara Bartuś: Ha, ha, ha!*)

Niczego i nikogo też nie omija, a jedynie usprawnia prace Sejmu. Dziękuję. (*Oklaski*)  
(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.  
Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu oraz wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania bez odsyłania projektu do komisji.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy o godz. 14.45.

Zarządzam przerwę do godz. 14.45.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Komisje są teraz. Proszę powiedzieć, pani marszałek, że są komisje, żeby nie mówili, że nie pracujemy.*)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 21 do godz. 14 min 47*)

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Droży państwo, mam nadzieję, że na galerii jest młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego z Kurowic w województwie łódzkim.

Jesteście? To wy jesteście? Brawa dla was. (*Oklaski*)

Uczniowie klas siódmych i koła historycznego przyjechali na zaproszenie posłanki Ewy Szymanowskiej z Polski 2050.

Mam nadzieję, że to będzie dla was ciekawa lekcja. (*Oklaski*)

Tak, ja naprawdę mam taką nadzieję, droży państwo. Co zrobić, nadzieja umiera ostatnia.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

W dyskusji – zawdzięczamy to fantazji pana posła Grzegorza Brauna, o czym sam mówił – zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu oraz wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania bez odsyłania projektu do komisji.

Wniosek o odrzucenie projektu uchwały jako najdalej idący poddam pod głosowanie w pierwszej kolejności.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie działa? Działa.

Kto z pań i panów posłów jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 419 posłów. Za wnioskiem było 36, przeciw – 230, wstrzymało się 153 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W dyskusji zgłoszono też wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu uchwały bez odsyłania go do komisji.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(*Posel Barbara Bartuś: Sprzeciw.*)

(*Posel Grzegorz Braun: Sprzeciw.*)

Słyszę sprzeciw.

W związku ze zgłoszonym sprzeciwem sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za niezwłocznym przystąpieniem do drugiego czytania projektu uchwały bez odsyłania go do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(*Głos z sali: Nie działa.*)

(*Posel Barbara Bartuś: To są standardy.*)

Działa?

(*Głosy z sali: Działa.*)

Działa. No i bardzo dobrze.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 231, przeciw – 189, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął.

Przystępujemy więc do drugiego czytania.

## Marszałek

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu projektu uchwały?

(Poseł Grzegorz Braun: Zgłaszam się.)

Widzę, że się zgłasza niejeden zresztą poseł.

Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Bogdan Andrzej Zdrojewski z Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

A, czas. Czas wystąpień też musimy ustalić.

Proponuję, aby Sejm w tej dyskusji wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Głos z sali: Sprzeciw.)

Sprzeciw.

(Poseł Barbara Bartuś: A ile?)

3 minuty na kluby i koło.

(Poseł Barbara Bartuś: A nie można 5? Wystarczy 5.)

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw.)

Sprzeciw. 10, 15...

(Poseł Grzegorz Braun: Brawo!)

Jest zgoda co do tego, że chcecie państwo 5 minut?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

O, już bez przesady.

Dobrze, proponuję 3 minuty ze względu na to, że dyskutujemy nad tym już od jakiegoś czasu, być może nie z udziałem wszystkich państwa posłów. (Oklaski)

I taką właśnie propozycję poddam pod głosowanie.

(Poseł Barbara Bartuś: Panie marszałku, proszę pozwolić mi uzasadnić sprzeciw. Proszę nie ograniczać czasu.)

Ale przecież go nie ograniczam. Przecież wszyscy państwo będziecie mieli równe prawa.

(Poseł Barbara Bartuś: 3 minuty?)

Pani poseł, 3 minuty to jest wieczność w tej Izbie. (Oklaski, wesołość na sali)

Gwarantuję pani, że jeżeli przedstawiciel pani klubu zechce przedłużyć ten czas o pół minuty, a nawet o minutę, będzie wszystko w porządku.

Kto z pań i panów posłów jest za wysłuchaniem w dyskusji 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Robert Telus: To jest demokracja według Hołowni.)

Nie, to są 3 minuty. To jest nadal dużo więcej niż 30 sekund.

(Poseł Barbara Bartuś: Łaskawca.)

Głosowało 420 posłów. Za – 230, przeciw – 187, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął.

Otwieram dyskusję.

Zmieniła nam się w międzyczasie lista mówców, a więc jako pierwszy, zgodnie z wielkością klubów, w drugim czytaniu zabierze głos pan poseł Kazimierz Smoliński z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, panie pośle.

(Poseł Barbara Bartuś: Ale pierwszy poseł Schreiber był zapisany, a jako drugi pan poseł Smoliński.)

Pani poseł, polegamy na tym, co wyświetla mi elektronika, a ona bezwzględnie pokazuje, że najpierw poseł Kazimierz Smoliński, później poseł Łukasz Schreiber.

(Głos z sali: To elektronika rządzi czy marszałek?)

Marszałek rządzi bezwzględnie, ale również elektroniką i ufa elektronice, bo to XXI w., panie pośle. Elektronika nie kłamie.

(Głos z sali: Ale wiatraki kłamią.)

Panie pośle Smoliński, serdecznie zapraszam do zabrania głosu.

Zmieniacie się, tak?

Dobrze, czyli poseł Schreiber.

Zapraszam.

## Poseł Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o sprawę dobrych standardów, to jest to kolejny krok. Przedstawicie projekt na ostatnią chwilę, chcecie przechodzić natychmiast do procedowania w drugim czytaniu i ograniczacie czas do 3 minut. Pytanie: Co się za tym kryje? Bo przecież Sejm ma skończyć pracę zaraz, więc to jest kompletnie niezrozumiałe. Tak samo jak niezrozumiałe jest to, Wysoka Izbo, że projekty, na które czekają Polacy, dalej czekają. Właśnie, gdzie zerowy VAT? Gdzie wakacje kredytowe? O tych projektach w ogóle nie mówimy.

(Głos z sali: Przecież macie większość.)

Panie Marszałku! Pan mówi, że zlikwidował zamrażarkę, ale została lodówka, a tam się chyba te projekty jeszcze szybciej psują. Bo zerowy VAT i wakacje kredytowe w kwietniu już nie będą miały większego sensu.

Co zaś dotyczy projektu, Wysoka Izbo, to są poważne obiekcje przede wszystkim wobec zmian w art. 106. W art. 106 chcecie doprowadzić, by zmniejszyć kontrolę parlamentarną nad budżetem. Chodzi o to, by nie musiały wszystkie komisje opiniować projektu budżetu i by komisja finansów mogła się obyć bez tego. I to jest fatalne, to jest bardzo zła zmiana. 8 lat w tej Izbie także marszałkowie z Prawa i Sprawiedliwości, pan marszałek Kuchciński, pani marszałek Elżbieta Witek, nigdy podobnych pomysłów nie mieli i nigdy podobnych pomysłów nie wprowadzali.

(Poseł Grzegorz Braun: Co pan opowiada, panie pośle?)

Zawsze dbali o to, by ta kontrola parlamentarna była. Chcemy także zgłosić pakiet poprawek, Wysoka Izbo. Chodzi o poprawki, które mają właśnie co spowodować? Mają zapewnić to, o co sami państwo apelowaliście, o co także pan marszałek, zdaje się, apelował: pytania do premiera, pytania do rządu, możliwość prawdziwej dyskusji. Pan poseł Kazimierz Smoliński przedstawi to w szczegółach. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Posel Kazimierz Smoliński:**

Panie Marszałku! Zapowiadał pan zmiany dotyczące usprawnienia pracy. Chodzi o to, żeby rano, na początku posiedzenia mogli występować przewodniczący klubów. A więc my proponujemy zmiany w celu wzmocnienia autorytetu parlamentu i jego funkcji kontrolnej.

Proponujemy wprowadzenie obowiązku składania przez wszystkie kluby i koła poselskie oświadczeń przy udzielaniu lub odmowie udzielenia Radzie Ministrów poparcia. Oświadczenia co do uchwalenia wotum zaufania składają poszczególne kluby i koła, jeżeli nie udzielają poparcia, i wówczas uzyskują prawo do zadawania pytań prezesowi Rady Ministrów oraz członkom Rady Ministrów.

Ponadto proponujemy wprowadzenie przepisu umożliwiającego udzielanie głosu przez marszałka Sejmu poza kolejnością mówców zapisanych do głosu przewodniczącym klubów, ilekroć zażądają głosu, w punktach porządku obrad, z ograniczeniem do jednego wystąpienia w każdym punkcie porządku dziennego.

Ponadto chcemy, aby dotychczasową informację bieżącą i pytania w sprawach bieżących zastąpić rozwiązaniem w postaci (*Dzwonek*): pytania do prezesa Rady Ministrów oraz członków Rady Ministrów. Uważamy, że taka 180-minutowa debata na ten temat byłaby wystarczająca. 3 minuty na pytanie, 5 minut na odpowiedź. Liczymy na to, że poprzecie...

(*Posel Krystyna Skowrońska*: Proszę pana, wyście tego nie robili.)

...te rozwiązania i będziecie chcieli, żeby rzeczywistość demokracja w tej sali obowiązywała. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Odniosę się tylko, ponieważ bezpośrednio...

(*Posel Kazimierz Smoliński*: Tylko poprawki złożę.)

Bardzo proszę, my to oczywiście przeprzecedujemy. Z ciekawością się z tymi państwa postulatami zapoznam.

Jeszcze tylko słowo do pana posła Schreibera, bo był uprzejmy ze mną wejść w słowny kontakt. Panie pośle, wielokrotnie już o tym mówiłem i powtórzę raz jeszcze: moje serce krwawi za każdym razem, kiedy wspomina pan o tej zamrażarce. Zerowy VAT na żywność? Zapomnieliście umieścić go w budżecie.

(*Posel Barbara Bartuś*: Ale budżet będzie dopiero uchwalany.)

Wychodzę za każdym razem na dziedziniec sejmowy, oczekując rozporządzenia waszego rządu w tej sprawie. Tego rozporządzenia nie ma. (*Oklaski*)

Natomiast jeżeli chodzi o inne wnioski, to pan poseł Wawer mówił przed przerwą, że mrozę wnioski Konfederacji. Panie pośle, oba wnioski są w konsultacjach. 14 grudnia upływa termin konsultacji ważnych wniosków. One są niezbędne. Z OSR-u jednego

z tych wniosków, tego o ZUS-ie, wynika, że stanowi on koszt dla budżetu na poziomie ok. 35 mld zł. Sam pan rozumie, że to są rzeczy, które muszą być poddane bardzo wnikliwej ocenie, dlatego proszę cierpliwie jeszcze chwilę poczekać, proces konsultacji jest w toku.

A teraz bardzo proszę o zabranie głosu pana Bogdana Andrzeja Zdrojewskiego z Koalicji Obywatelskiej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Przepraszam, jeszcze tylko komunikat porządkowy.

Droży państwo, ja wiem, co się za chwilę stanie, ale jestem zobowiązany, żeby państwu te informacje przekazać. Dziś głosowań już nie będzie. Najbliższe głosowania będą w dniu jutrzejszym. Rozumiem, że są członkowie komisji, którzy w związku z wieloma zgłoszonymi poprawkami muszą udać się na posiedzenia tych komisji. Jeżeli ktoś z państwa mimo to zechce z nami zostać, to będę bardzo zobowiązany. To takie ogłoszenie gwoi ścisłości i ułatwienia wazszej pracy.

(*Posel Grzegorz Braun*: Sprzeciw, panie marszałku!)

Sprzeciw.

Panie pośle, ile można? Apeluję do pana spolegliwej natury. Pan się wszystkiemu sprzeciwia. Tak się nie da żyć, panie pośle. Sprzeciw wobec pana sprzeciwu.

A teraz proszę o zabranie głosu pana posła Bogdana Andrzeja Zdrojewskiego.

Robię to po raz trzeci, mam nadzieję, że to dobry omen.

**Posel Bogdan Andrzej Zdrojewski:**

Do trzech razy sztuka, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Muszę powiedzieć, że to jest moja VIII kadencja parlamentarna, ale wciąż coś mnie zdumiewa. W dniu dzisiejszym zdumiewa mnie przede wszystkim wniosek, aby jednak kontynuować głosowania z użyciem papieru. Już pomijam, że to jest nieekologiczne, że to jest czasochłonne, ale także nieprzystające do XXI w. Drugi element, dla mnie bardzo istotny i ważny: otóż przed nami są urządzenia elektroniczne. Ktoś za nie zapłacił, znamy ich efektywność. Trzeba korzystać z tych dobrodziejstw XXI w. w sposób najbardziej efektywny, aby – krótko mówiąc – nie było wstydu. Jest też trzeci bardzo istotny, ważny element. Sejm liczy 460 posłów. To jest oczywiście długi, nieefektywny, zmarnowany czas w obecności kamer telewizyjnych i dużej publiczności.

W związku z tym w imieniu klubu Koalicji Obywatelskiej składam wniosek, aby niezwłocznie przejść do trzeciego czytania, żeby to było, krótko mówiąc, proekologiczne, procywilizacyjne, protechnologiczne i efektywne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty*)



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dzień dobry.

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę, pan poseł Łukasz Osmalak, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Łukasz Osmalak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Obywatele! Przede wszystkim chciałem zacząć od tego, że jeżeli komuś brakuje czasu na mównicy, to skończę naprawdę bardzo szybko i bardzo chętnie ten swój czas, kawałek tego czasu oddam komu trzeba.

Szanowni Państwo! Dyskutujemy o oczywistej kwestii, dyskutujemy przede wszystkim o tym, czy mamy głosować na kartce papieru, czy też mamy nacisnąć przycisk, a system policzy nasze głosy. Ta dyskusja wydaje mi się niemalże absurdalna, dlatego wnioskuję o to, żebyśmy jak najprędzej przeszli do kolejnego punktu, zakończyli drugie czytanie i dalej procedowali nad tym projektem uchwały. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Michał Pyrzyk, PSL – Trzecia Droga.

**Poseł Michał Pyrzyk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mieliśmy już w tej kadencji próby nadużywania zapisów regulaminowych przez ministrów rządu pana premiera Morawieckiego w kwestii zabierania tutaj, na tej mównicy głosu poza kolejnością zgłoszeń. Te przepisy wymagały niezwłocznego doprecyzowania, niezwłocznej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, aby do takich nadużyć nie dochodziło.

Za chwilę będziemy musieli sprawnie procedować nad budżetem, powołać premiera, powołać Radę Ministrów. Nikt tutaj, zwracam się do pana posła Schreibera, nie ogranicza kontroli parlamentarnej w kwestii budżetu. Jest tu mowa tylko o wprowadzeniu pewnej sankcji, pewnego skutku w kwestii niedotrzymania terminów przez komisje sejmowe, w kwestii przedstawienia swoich stanowisk – tylko tyle i aż tyle. Powtórzę jeszcze raz, nikt tutaj nie ogranicza prawa parlamentu do kontroli nad pracami budżetowymi. Chodzi o to, aby Komisja Finansów Publicznych mogła sprawnie pracować nawet wtedy, kiedy nie uzyska stanowiska danej komisji.

Myślę, że kwestia zamiany głosowania imiennego na głosowanie zwyczajowe jest bezsporna. Również rozdzielenie głosowań nad wyborem prezesa Rady

Ministrów oraz głosowań nad wyborem członków Rady Ministrów nie budzi żadnych wątpliwości.

Jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga jesteśmy za tym, aby niezwłocznie przejść do trzeciego czytania tego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Proszę państwa, może jeszcze raz powtórzę państwu to, co powiedział pan marszałek Sejmu. Po tych głosach, oświadczeniach koła oraz klubów zamykamy dyskusję w tej sprawie. W związku z tym, że zgłoszono poprawki, oddajemy to do komisji.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie? A nie, nawet nie...

Potem przechodzimy do oświadczeń. Mówię to państwu dlatego, że cieszę się z frekwencji, tylko...

(*Poseł Grzegorz Braun: Ale bez pytań?*)

Bez pytań.

Bardzo proszę, pan Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To miejsce to serce polskiej demokracji, więc spory, debata i poszukiwanie jak najlepszych rozwiązań są naturalne. Jest też jednak miejsce i czas na podejmowanie decyzji. Poprawki przedstawione przez Prezydium Sejmu zmierzają do tego, żeby sprawnie podejmować decyzje po wyczerpaniu procedury przewidzianej w regulaminie Sejmu.

Pan poseł Kazimierz Smoliński wspominał o tym, że po przyjęciu poprawek Prawa i Sprawiedliwości na tę salę wróci demokracja, będzie dzięki temu obowiązywała, czyli można powiedzieć tak: przez 8 lat nie było demokracji na tej sali i czekaliśmy na poprawki Prawa i Sprawiedliwości, żeby uzdrowić funkcjonowanie Wysokiej Izby i właśnie teraz wprowadzić demokrację. Myślę, panie pośle, że to nie jest fair wobec pani marszałek Witek, a w szczególności wobec pana wicemarszałka Ryszarda Terleckiego, który wprowadził tu systemy demokratyczne, które zapewne dla większości Prawa i Sprawiedliwości wówczas obowiązywały.

Te rozwiązania, jeśli chodzi o prace nad budżetem, wykonaniem budżetu, doprecyzowują tylko fakt, że wszystkie komisje właściwe będą przedstawiać swoje stanowiska, propozycje zmian w terminie wyznaczonym przez Prezydium Sejmu w uzgodnieniu z Komisją Finansów Publicznych. Jeśli dana komisja nie uczyni tego w tym terminie, nie będzie to zatrzymywać prac Komisji Finansów Publicznych nad budżetem państwa czy wykonaniem budżetu państwa. Te rozwiązania w żadnym wypadku nie zabraniają także przedstawicielom tej komisji uczest-

**Poseł Tadeusz Tomaszewski**

nictwa w posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych mimo braku opinii.

Druga kwestia dotyczy sposobu wyboru prezesa Rady Ministrów oraz członków Rady Ministrów. Myślę, że po wprowadzeniu tej poprawki, czyli głosowania elektronicznego, pan premier Morawiecki będzie szybciej wiedział, że jego misja się zakończyła, bo w innym przypadku przechodziłby gehennę, trzeba by było czekać 2 godziny na przeliczenie głosów z urn. Nie wiadomo by było, czy głos jest stąd, czy jest stamtąd, czy jest przekreślony tak, czy jest przekreślony inaczej, czy nazwisko jest czytelne, czy jest nieczytelne. Szkoda czasu. Myślę, że Wysoka Izba ma już duże doświadczenie, jeśli chodzi o wybory ważnych osób na funkcje w państwie za pomocą urządzenia elektronicznego, które stosujemy, i w tym przypadku będzie to również miało miejsce. Chcę zauważyć, że dotychczasowy sposób wyboru prezesa Rady Ministrów poprzez imienne głosowanie pozostaje w regulaminie, tylko ewentualnie wniosek Wysokiej Izby, żeby wrócić do tamtego, byłby rozpatrywany.

Klub Lewicy popiera przedstawione (*Dzwonek*) przez Prezydium Sejmu zmiany w regulaminie Sejmu. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Wawer, Konfederacja.

**Poseł Michał Wawer:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Z wielką radością przyjmuję zapewnienia marszałka Hołowni, że nasze projekty są już na kolejnym etapie pracy i niebawem trafią do tej Izby. Nie powinno być jednak tak, że... I była też obietnica marszałka Hołowni, że to nie od dobrej woli marszałka Sejmu będzie zależało, co trafi pod obrady, a co trafi do zamrażarki. W tych obietnicach składanych przez marszałka Hołownię w pierwszych dniach jasno była mowa o likwidacji zamrażarki sejmowej. Nie ma absolutnie żadnych przeszkód, żeby likwidację zamrażarki sejmowej przeprowadzić przy okazji tej nowelizacji regulaminu. Zdaje się, że w ogóle wszyscy są za, a przynajmniej nikt nie ma odwagi otwarcie, przed kamerami albo tu, na tej sali sejmowej, powiedzieć czegokolwiek w obronie zamrażarki sejmowej. A więc po prostu przyjmijmy tę poprawkę i to przegłosujmy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Skorzystam z okazji, że mamy tutaj kolejnego wicemarszałka, i zapytam, czy nie brak czegoś w tym projekcie, który państwo forsujecie, czy jest już gotowy załącznik, który zawierałby listę słów, zwrotów frazeologicznych, sformułowań zabronionych w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ Prezydium w zmieniających się osobach marszałkowskich zwykło wyciągać mi mikrofon, kiedy pada z tej mównicy np. słownikowo znane i mające, można powiedzieć, klasyczną tradycję słowo „dewianci” czy „zboceńcy” – bardziej kolokwialne „pederaści” sięga starożytnej greki. W związku z tym, ponieważ nieświadomość prawa, nieznajomość prawa szkodzi, pytam o załącznik, taki słowniczek cenzora sejmowego. Czy pan marszałek wie coś o pracach, które postępowałyby w Prezydium Sejmu nad takim słowniczkiem, który załączylibyśmy tym jednym głosowaniem do regulaminu Sejmu, skoro już grzebiemy w tym regulaminie?

Zwracam jednakowoż uwagę, że taki słowniczek, gdyby powstał, musiałby być poddany ekspertyzie przynajmniej Biura Analiz Sejmowych, a to mogłoby wskazać panu marszałkowi i pozostałym członkom Prezydium na art. 54 konstytucji, który przecież wprost zabrania cenzury prewencyjnej i gwarantuje swobodę wypowiedzania opinii, podawania informacji, przemawiania, zapewne także w Wysokiej Izbie, gdzie stanowi się prawo. Czy zatem jest, będzie, czy jest w opracowaniu słowniczek cenzora sejmowego? Pytanie do pana marszałka zasadnie kieruję, ponieważ to Prezydium Sejmu jest autorem tego przedłożenia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie za tę mądrą, rozsądną, fajną, przemyślaną wypowiedź.

(*Poseł Grzegorz Braun*: Poproszę to na piśmie, panie marszałku, te recenzje pozytywne.)

Dziękuję serdecznie panu posłowi, którego ceniemy i szanujemy.

W tej chwili pan poseł Marek Jakubiak, Kukiz'15. Bardzo proszę.

**Poseł Marek Jakubiak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ostatnio państwo bardzo często wymieniają nazwę „demokracja”. Odnoszę wrażenie, że to jest takie słowo, którego można sobie w dowolny sposób używać – takie tam powszechne słowo „demokracja”.

Otóż dla Kukiz'15 demokracja, a szczególnie bezpośrednia, jest istotą naszego funkcjonowania i pragnę państwu jeszcze raz dzisiaj zaznaczyć, że w zmianach regulaminu planujecie z art. 113 wyciąć pkt 3, który stanowi o tym, że wyboru dokonuje się za pomocą głosowania imiennego, a więc tajnego. Wy chce-

## Posel Marek Jakubiak

cie ten punkt skreślić, a więc to jest, proszę państwa, zamach na demokrację. Tu nie ma żartów. Wy dla dobra i z lenistwa swojego chcecie skreślić jeden z ważniejszych punktów tego regulaminu: tajne głosowanie nad kandydaturą. Nie możemy tego...

(Poseł Jarosław Urbaniak: To jest najbardziej jawne...)

Teraz chcecie zrobić z tego jawne, bo chcecie po prostu zajrzeć, żeby wiedzieć, kto w jaki sposób głosował. Natomiast imienne głosowanie jest zawsze tajne. Douczyć się, panie pośle. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Monika Wielichowska: Nie ma jawniejszego, panie pośle.)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Proszę państwa, zgodnie z zapowiedziami wszystko w tej sprawie zostało powiedziane.

Zamykam dyskusję.

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu uchwały poprawki, proponuję, aby do trzeciego czytania projektu uchwały przystąpić po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia zgłoszonych poprawek.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 6 grudnia.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Zamykam listę.

Rozpoczynamy oświadczenia.

Proponuję, żebyśmy przeznaczyli 2 minuty na oświadczenie.

Zaczynamy od pani poseł Anny Dąbrowskiej-Banaszek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam uprzejmie panią poseł. (Gwar na sali)

A kolegów z Platformy Obywatelskiej i koleżanki, i posła Jakubiaka... Halo, halo, proszę państwa, halo, halo. (Dzwonek)

(Poseł Monika Wielichowska: O regulaminie rozmawiamy.)

Pani marszałek wielce szacowna, panie pośle Jakubiak, panowie, jakbyście mogli posłuchać oświadczeń. Jeżeli nie interesują was te oświadczenia, bo też jest taka możliwość, to dajcie je wygłosić ludziom spokojnie.

Bardzo proszę, pani poseł.

## Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Trwa Europejski Tydzień Autyzmu. Od 1 do 7 grudnia co roku więcej mówimy o autyzmie, organizowane są konferencje, spotkania, dyskusje.

Czym jest autyzm? Autyzm jest zaburzeniem neurorozwojowym. To odmienny od typowego sposób rozwoju człowieka objawiający się różnicami w sposobie komunikacji, nawiązywaniu relacji, wyrażaniu emocji czy uczeniu się. Występuje od urodzenia, wpływa całościowo na rozwój i funkcjonowanie danej osoby, towarzyszy osobie przez całe życie.

Obecnie często używa się określenia: osoby w spektrum autyzmu. Ma to na celu zwrócenie uwagi na różnorodność osób z autyzmem. W spektrum znajdują się zarówno osoby niemówiące werbalnie, mające poważne problemy w zakresie samodzielności i funkcjonujące na poziomie niepełnosprawności intelektualnej, jak i osoby sprawnie porozumiewające się mową, zakładające rodziny i realizujące się w życiu zawodowym.

Przyczyny autyzmu nie są w pełni znane. Wpływ na jego ujawnienie się mają zarówno czynniki genetyczne, jak i środowiskowe.

Dla skrótowego określenia spektrum autyzmu używa się najczęściej angielskiego ASD – autism spectrum disorder, czyli całościowe zaburzenie rozwojowe.

Podjęcie właściwie dobranej terapii może w znaczącym stopniu poprawić funkcjonowanie osób w spektrum. Ważny jest czas postawienia diagnozy i dobrane leczenie.

Kobiety mają później stawianą diagnozę, czego konsekwencją jest to, że mając trudności w relacjach z ludźmi, nie znają źródła swoich problemów. Następstwem może być lęk, depresja, nawet próby samobójcze. Potrzebne jest zwiększenie świadomości społecznej w odniesieniu do sytuacji kobiet w spektrum autyzmu. Po zdiagnozowaniu często kobiety same chcą mówić o swoich potrzebach jako samorzeczniczki. To dobrze. Ich głos musi być lepiej słyszalny.

Wykorzystajmy ten tydzień na wsłuchiwanie się w potrzeby osób w spektrum autyzmu wyrażane przez nie same i ich bliskich, pod opieką których się znajdują. (Dzwonek) Żyjemy w jednym świecie. Wszyscy jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. (Oklaski)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Łukasz Kmita, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.



**Posel Łukasz Kmita:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowni Państwo! Dziś wygłoszę oświadczenie poselskie w sprawie odrzucenia projektu ustawy o zamrożeniu cen energii i rzekomych nowych standardów pracy Wysokiej Izby zapowiadanych hucznie przez pana marszałka Szymona Hołownię.

Szanowni Państwo! Wydawać by się mogło, że są takie projekty ustaw, które powinny służyć wszystkim naszym obywatelom, które powinny nas łączyć – nas, posłów wybranych przez naród. Takim projektem powinno być w moim przekonaniu wsparcie odbiorców energii elektrycznej, paliw gazowych i innych, w tym ciepła. Rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego przygotował nowelizację ustawy, chcąc zamrozić ceny energii w 2024 r. na poziomie tegorocznym. W obliczu zapowiedzi, które niemal codziennie słyszymy z ust polityków, wydawać by się mogło, że posłowie dzisiejszej większości sejmowej poprą te projekty dla dobra Polski. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że nie jesteście w stanie państwo poprzeć tego rządowego projektu i przygotowujecie swój. Spierajmy się na program. Ale w projekcie autorstwa parlamentarzystów Platformy Obywatelskiej, Polski 2050 i PSL-u znalazła się już szeroko omawiana wrzutka dotycząca wiatraków. Zmniejszenie...

(Posel Jarosław Wałęsa: Nie ma.)

Znalazła się, panie pośle, przypominam.

Zmniejszenie odległości od posadowionej turbiny wiatrowej do zabudowań nieruchomości do 300 m, montaż starych urządzeń, a nawet wywłaszczenia. Jak widać wyraźnie, panie pośle, firmy lobbingowe mogą w tej kadencji Sejmu mieć się dobrze w tej Izbie.

Ale jeszcze bardziej dziwi mnie postawa partii PSL (*Dzwonek*) i Polski 2050 i brak wsparcia dla zamrożenia cen energii. Jak państwo wróćcie do swoich okręgów wyborczych i jak spojrzycie wyborcom w oczy? Dziś pokazaliście, że nie chcecie zamrożenia cen energii przez cały 2024 r. Nie chcecie zamrożenia cen energii dla małych i średnich przedsiębiorstw. W sposób haniebny odrzuciliście te przepisy przygotowane przez rząd. Można więc powiedzieć po tych głosowaniach: jesteście bardzo blisko firm lobbingowych, ale jesteście jednocześnie bardzo daleko od zwykłych ludzi, od przedsiębiorców, którzy czekali na uchwalenie tej rządowej ustawy. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Jarosław Wałęsa, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Jarosław Wałęsa:**

Dziękuję, panie marszałku.

Miałem mówić o czymś innym, ale trzeba się odnieść do tego, co usłyszeliśmy.

Proszę pamiętać, panie pośle, że w waszej ustawie budżetowej nie było nawet słowa o tym, żeby zabezpieczyć 31 mld na tę waszą propozycję, więc dość już waszej hipokryzji, naprawdę. Niech pan już przestanie.

(Posel Łukasz Kmita: Niech pan spojrzysz w lustro.)

Ale trzeba powiedzieć o jednej bardzo ważnej rzeczy, panie marszałku. Zostało już niecałe 117 godzin do początku końca tej groteski.

(Głos z sali: I stypa.)

Już o godz. 10 w poniedziałek rozpocznie się groteska jednego aktora. Mateusz Morawiecki wyjdzie na tę mównicę, będzie przeżył mięśnie i będzie mówił o swojej fantastycznej większości w tej Izbie. Śmiech na sali.

A że śmiech to zdrowie, to korzystając z okazji, chciałbym pozdrowić mojego ojca, który od wczoraj znajduje się w szpitalu. (*Oklaski*) Chciałbym pozdrowić mojego ojca, który niestety złapał COVID i w tej chwili znajduje się w szpitalu. I chciałbym, niestety tylko z tej mównicy, bo nie mogę się do niego teraz zbliżyć, go prosić, żeby szybko wracał do zdrowia, bo w poniedziałek będzie naprawdę dobry dzień i mam nadzieję, że będzie oglądał go z uśmiechem na twarzy. Wracamy do normalności. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Będzie jak uzdrowienie dla niego.)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że jak ktoś jest chory, to bez względu na to, kto co o nim myśli, należy mu życzyć zdrowia.

(Posel Jarosław Wałęsa: Po katolicyku...)

Ja w każdym razie, panie prezydencie, życzę zdrowia. (*Oklaski*)

Bardzo proszę, pan poseł Michał Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Jest?

Nie ma.

Pan poseł Tadeusz Tomaszewski, Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Moje oświadczenie dotyczy przedłużających się prac nad modernizacją i remontem dworca PKP w Trzemesznie.

Lokalne media przekazały informację, że w wyniku odstąpienia od umowy z wykonawcą tejże inwestycji, została ona wstrzymana i od ponad pół roku nic tam się nie dzieje poza tym, że teren wokół tej inwestycji zarasta chwastami. Społeczność lokalna

**Posel Tadeusz Tomaszewski**

jest zaniepokojona tym faktem, dlatego że inwestycja miała już zostać oddana do użytku, a przeznaczone na nią miały być środki unijne. Istnieje obawa utracenia tych środków unijnych, dlatego że do końca bieżącego roku miało dość do rozliczenia, a nadal nie ma planowanego efektu, czyli funkcjonującego zmodernizowanego dworca PKP – również z częścią społeczną. Dlatego też apeluję do właściwych władz PKP oraz do ministra infrastruktury, aby chcieli zainteresować się tą sprawą. Chodzi o to, aby funkcjonowanie tak ważnej dla społeczności lokalnej inwestycji... Dworzec PKP powinien zostać wyremontowany we właściwym czasie z udziałem środków europejskich. Chodzi o to, żebyśmy nie stracili tych środków finansowych i żeby dworzec służył społeczności lokalnej.

Społeczność lokalna zaniepokojona jest również faktem, że wydawane przez władze PKP publiczne pieniądze, które miały służyć określonej celowi, dzisiaj służą rozgrywkom między wykonawcą a zarządzającym tą inwestycją, czyli PKP. Proszę uprzedzić o ustosunkowanie właściwych osób do tej sprawy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Patryk Gabriel, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Posel Patryk Gabriel:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! W 1985 r. rezolucją Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych 5 grudnia ustanowiono Międzynarodowym Dniem Wolontariusza. Z tej okazji wypada wszystkim osobom, które w naszym kraju pełnią zaszczepną funkcję wolontariuszek i wolontariuszy, którzy dzielą się swoim sercem, dla których współpraca, wsparcie innych nie jest pustym sloganem, a sposobem na życie, nisko się z tej mównicy pokłonić.

Drugą niezwykle ważną datą – tym razem dla stolicy Kociewia i Pomorza, z którego pochodzę – jest rok 2003. Wówczas dwie grupy społeczników organizowały się po to, żeby pomagać innym. Dzisiaj chciałbym tym wszystkim ludziom, którzy 20 lat temu założyli dwa stowarzyszenia – klub sportowy Beniaminek 03 i stowarzyszenie „Można Inaczej” – serdecznie pogratulować i podziękować za lata ciężkiej pracy, która rozwijała tych, którzy mieli okazję i honor z państwem współpracować, pracę, która przywracała wiarę w dobre serce drugiego człowieka tym, którzy tę pomoc otrzymywali.

Panie prezesie Marcinie Kaszubowski, pani prezes Doroto Dorau, jesteście z was bardzo dumni. Tak trzymajcie. Możecie na nas liczyć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Aleksander Mikołaj Mrówczyński, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.  
Proszę bardzo.

**Posel Aleksander Mikołaj Mrówczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 15 października Anno Domini 2023 r. odbyły się wybory parlamentarne w mojej ojczyźnie, w Polsce, która od wielu, wielu pokoleń oddana jest takim wartościom jak Bóg, honor, ojczyzna. W wyborach parlamentarnych zdobyłem po raz trzeci mandat poselski.

Od momentu podjęcia decyzji o starcie w wyborach 2015 r. – również w ostatnich wyborach – swój wynik zawierzyłem panu Bogu, dlatego pragnę z mównicy w polskim parlamencie, po pierwsze, podziękować Bogu za mandat. Po drugie, chcę podziękować moim najbliższym: ukochanej żonie Danusi, dorosłym dzieciom Ani i Dominikowi wraz z rodzinami. Dziękuję za wsparcie i za wszelką pomoc moim najbliższym współpracownikom, a darczyńcom za pomoc finansową. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do mojego sukcesu, zwłaszcza członkom komitetu Prawa i Sprawiedliwości z Chojnic i Człuchowa. Z serca dziękuję wyborcom, którzy oddali na mnie swój głos. Pragnę zapewnić wszystkich wymienionych, że moja praca dalej będzie służbą na rzecz ukochanej Polski i drugiego człowieka, w której zawsze na pierwszym miejscu będzie Bóg. Św. Andrzej Bobolo, patronie Polski, módl się za nami, za naszą Polską. Ojczyznę wolną zachowaj nam, Panie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pani posłanka Paulina Matysiak, Lewica.  
Pani poseł Magdalena Małgorzata Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.  
Bardzo proszę.

**Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Centralizacja państwa trwała kilka lat. Za tym oczywiście szły też środki finansowe. Chcę z tego miejsca powiedzieć, że jest taka przepiękna, ale niezwykle wymagająca kraina jak Żuławy. Bezczynność Wód Polskich, które sprawują pieczę nad urządzeniami przeciwpowodziowymi, powoduje, że w tej chwili powstało ogromne zagrożenie dla rolników, którzy uprawiają tam ziemię i pracują w niezwykle trudnych warunkach.

**Posel Magdalena Małgorzata Kołodziejczak**

Szanowni Państwo! Kompletniej dewastacji ulegają wały przeciwpowodziowe. Grozi to w tej chwili zalaniem wielu setek hektarów upraw. Wiemy, że dzisiaj polski rolnik zmagą się z wieloma innymi problemami, natomiast sygnały, które trafiają zarówno do zarządów kryzysowych, jak i do Wód Polskich w powiecie, w województwie pomorskim, pozostają bez echa. Odpowiedzią jest lakoniczny zwrot: nie mamy na to pieniędzy. Za chwilę okaże się, że rolnicy z tamtego terenu poniosą wielosettysięczne straty.

W związku z tym z tego miejsca, wykorzystując tę mównicę, zwracam się do Wód Polskich o podjęcie natychmiastowych działań w celu naprawienia szkód, które zostały teraz wyrządzone. Za chwilę może być za późno i znowu będziemy twierdzili, że rolnicy muszą sobie jakoś poradzić. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, przez przypadek pana oszukałem, przepraszam, bo był pan na liście, więc jeżeli ma pan ochotę się dopisać, to bardzo proszę. Przepraszam za nieporozumienie z mojej strony.

(*Posel Michał Kołodziejczak: Panie marszałku, czy to na koniec kolejki spada?*)

Nie ma problemu, dzisiaj albo jutro.

(*Posel Michał Kołodziejczak: Dobrze.*)

(*Posel Grzegorz Braun: Panie marszałku, wszyscy widzieliśmy, że pan poseł był zapisany.*)

Dobrze, ale wie pan, ja nie mówię, że nie. Ja mówię po prostu prawdę. Tak że jak ma pan ochotę, bardzo proszę się dopisać.

Pan poseł Grzegorz Braun. Ten, który zaświadczył moją prawdę.

(*Posel Grzegorz Braun: Nie ma takiej opcji, żeby poseł Kołodziejczak zabrał głos?*)

Prawda zawsze mile widziana.

Bardzo proszę, panie pośle.

Czekamy na pana słowa.

**Posel Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże policjantom i wszystkim innym funkcjonariuszom, także urzędnikom, którzy odpowiadają za nasze bezpieczeństwo.

A pozdrowienie to wygłaszam w kilka dni po śmierci dwóch policjantów, do których strzelił bandyta, morderca, zbrodniarz, i stwierdzam: bezkarność rozzuchwala. Brak kary głównej w Kodeksie karnym stwarza popyt na tego typu zachowania, tego typu sytuacje. Jesteśmy winni funkcjonariuszom Policji, służb innych trzyliterowych, tajnych, jawnych, jesteśmy winni im troskę o ich bezpieczeństwo, o bezpieczeństwo ich rodzin. Dlatego apeluję o to, by Wysoka Izba

nie przedłużała stanu relatywnej bezkarności dla morderców policjantów.

Jednocześnie zwracam uwagę, że w tym samym Wrocławiu, w którym wydarzyły się te straszne i wołające nie tylko o pomstę do nieba, ale wołające o adekwatną odpłatę przed sądami doczesnymi wydarzenia, w tym samym Wrocławiu kolejne zdarzenie z cyklu niewyjaśniona śmierć na posterunku Policji. Młoda dziewczyna traci życie, o czym jej rodzina dowiaduje się miesiąc czy nawet 2 miesiące później, w murach komisariatu, w areszcie, na dołku policyjnym. I powtarzam, to jest zdarzenie z cyklu (*Dzwonek*), Wrocław zasłynął tą czarną serią. Przypominam świętej pamięci – choć może nie świętego – Igora Stachowika. Nie przedłużajmy również stanu bezkarności dla przestępców w mundurach i nie tolerujemy nadużyć uprawnień i niedopełnienia obowiązków, niezależnie od tego, kto się ich dopuszcza.

Kara śmierci do Kodeksu karnego i surowość adekwatna wobec przestępców, również w mundurach. Dziękuję bardzo, panie marszałku.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Bardzo proszę pana posła Bartosza Zawieję z Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Bartosz Zawieja:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym opowiedzieć taką anegdotę. Kiedyś w moim ukochanym Poznaniu się mawiało, i to dość często, że dla szpanu studiuję się w Warszawie, dla tradycji w Krakowie, a dla wiedzy w Poznaniu. Cały mój wywód będzie dotyczył tego, co dzieje się w ostatnich latach z polskim szkolnictwem wyższym.

Otóż 21 lutego 2019 r. weszła w życie ustawa powołująca Sieć Badawczą Łukasiewicz. W wyniku tej deformy wcielono do jednej centralnej sieci 37 niezależnych instytutów w całym kraju. Ta centralizacja dotyczyła takich spraw jak struktura organizacyjna i stanowiska, które regulowało ówczesne, nadal reguluje, zarządzenie ministra nauki z 27 marca 2019 r. A zatem było to centralne planowanie i powrót do czasów nam słusznie minionych.

W styczniu 2022 r. powstał Poznański Instytut Technologiczny, do którego włączono różne instytucje i instytuty o różnych specjalizacjach i o różnym dorobku naukowym. Przykładowo Instytut Maszyn Rolniczych połączono z Instytutem Technologii Drewna, Instytut Pojazdów Szynowych z Instytutem Logistyki i Magazynowania. Wszystkie te wspaniałe ośrodki naukowo-badawcze miały specjalne akredytacje czy, można powiedzieć, niesamowity dorobek naukowy, który w oparciu o te centralistyczne działania na skutek lat uległ całkowitemu ograniczeniu



### **Posel Bartosz Zawieja**

bądź nie jest tak postrzegany zarówno w środowisku, jak i na świecie jak do tej pory.

W związku z powyższym chciałbym powiedzieć, że od stycznia przyszłego roku wchodzi kolejny aspekt. Otóż te instytucje doprowadza się tak jak wcześniej do tzw. sekcji i uważam, że musimy zrobić wszystko, aby dalszą (*Dzwonek*) deformę instytucji naukowo-badawczych w kraju, na gruncie chociażby tego przytoczonego przykładu w Poznaniu, wstrzymać i ją cofnąć, aby ona z początkiem przyszłego roku nie weszła w życie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Bogucki z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

A w międzyczasie pozdrowię młodzież z liceum ogólnokształcącego z Ciechanowa. (*Oklaski*)

Witam was serdecznie. Nawet nie wiecie, jak jesteście mi bliscy, gdyż moja ojcowizna to wieś Łaguny między Ciechanowem a Przasnyszem, tak że się z wami utożsamiam bardzo mocno, bo lubię te okolice.

Panie pośle, bardzo proszę.

### **Posel Zbigniew Bogucki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta dzisiejsza dyskusja na temat zamrożenia cen energii dla naszych mieszkańców, dla przedsiębiorców, dla rolników, ale także dyskusja o ochronie środowiska, bo przecież ta wrzutka lobbystyczna, która pojawiła się w tej ustawie za sprawą Koalicji Obywatelskiej, ale także ugrupowania pana Hołowni, dotyczyła także ochrony np. polskich parków narodowych... Ale to nie wszystko. To także dyskusja o polskim bezpieczeństwie energetycznym.

Zanim uzyskałem mandat posła głosami szczecinian, głosami mieszkańców Pomorza Zachodniego, jeszcze jako wojewoda wydałem dwie decyzje umożliwiające budowę portu instalacyjnego w Świnoujściu, portu, który już jest budowany m.in. przez Orlen, przez Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście. Dlaczego o tym mówię? Dlatego że mieliśmy pomysł, aby budować polskie bezpieczeństwo energetyczne w oparciu o polskie firmy, o polskie spółki, ale także z partnerami, chociażby z partnerami z Danii, z firmą, która także w obszarze offshore, w obszarze farm wiatrowych na Bałtyku ma wielkie doświadczenie. Ta wrzutka, której państwo dokonaliście, spowodowała, że akcje Orlenu bardzo mocno spadły. Ta wrzutka spowodowała, że dzisiaj pozycja Orlenu nie jest już tak dobra.

I pytanie jest takie: Czy państwo faktycznie chcecie rozwijać offshore, rozwijać – podkreślam – polskie farmy wiatrowe, czy bardziej państwu zależy na tym, żeby farmy wiatrowe powstawały na lądzie, 300 m od domu, można powiedzieć, przy oknach naszych mieszkańców? A mówię: naszych, dlatego że najczęściej takich farm powstałoby właśnie na Pomorzu Zachodnim i w województwie pomorskim. My najbardziej byśmy na tych rozwiązaniach ucierpieli.

Na szczęście Klub Prawa i Sprawiedliwości wykazał tutaj daleko idącą czujność (*Dzwonek*), a państwo przyznaliście się do błędu, wycofując się z tych zapisów, chociaż tutaj z mównicy przyznać się nie chcecie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Bardzo proszę pana posła Grzegorza Adama Płaczkę z Konfederacji.

### **Posel Grzegorz Adam Płaczek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Polityka klimatyczna pod dyktando ekofanatyków wchodzi pod nasze strzechy. Już niedługo nie będziemy mogli wjeżdżać do miast starymi samochodami i nie będziemy mogli, ba, nawet kupić nowego samochodu.

Młodzież właśnie wychodzi, ale szkoda, bo usłyszeliście, młodzi Polacy, że jeżeli nie zatrzymamy ekofanatyków, to już być może za 2 lata albo za 5 lat wasi rodzice nie będą mogli kupić wam kolejnych par butów czy kolejnej kurtki, dlatego że zostanie wprowadzony taki zakaz. Zakazy będą również dotyczyć jedzenia mięsa i nabiału. Jednocześnie możni tego świata, ci najbogatsi, którzy latają prywatnymi odrzutowcami, właśnie fruwać teraz nad Dubajem. Po co tam lecą? Na szczyt klimatyczny. Cóż za hipokryzja. Jasne jest, że ogrom ekoabsurdów i ekorozwiązań pojawia się ponad głowami rządów państw, ale to nie oznacza, że my musimy się temu poddawać. Musimy dać temu odpór, musimy odrzucić pakiet Fit for 55, musimy odrzucić unijną politykę klimatyczną uderzającą głównie w polskie górnictwo.

Transformacji energetycznej i ochronie klimatu mówimy głośno: tak, ale na naszych warunkach, bez dzielenia ludzi na biednych i bogatych. Nie potrzebujemy promocji w mediach polskiej wersji Greta Thunberg, tylko potrzebujemy rzeczowej debaty na temat przyszłości polskich kopalń oraz polityki klimatycznej, która będzie oparta na zdrowym rozsądku i długofalowym interesie Polaków.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Waldemar Andzel, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Waldemar Andzel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam oświadczenia na temat farm wiatrowych. Niemcy usuwają wiatraki, by zrobić miejsce dla kopalni węgla brunatnego. W Polsce za pośrednictwem Komisji Europejskiej, ku uciesze i zaangażowaniu polskiej większości parlamentarnej, mamy zamykać kopalnie węgla brunatnego takie jak Turów i instalować stare wiatraki, zdemontowane w Niemczech. To jest jakiś absurd.

Dzisiaj na tej sali padło wiele gorzkich słów w stronę mojej partii, że zablokowaliśmy budowę wiatraków w Polsce, że nie jesteśmy ekologiczni i nowocześni. Bardzo proszę zatem przedstawicieli KO, Trzeciej Drogi i Lewicy o skomentowanie poszerzającej się odkrywki węgla brunatnego w zachodnim regionie Nadrenii Północnej-Westfalii. Dlaczego mamy zamykać przemysł węglowy, skoro inni otwierają? Dlaczego mamy być zależni energetycznie od innych państw? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Czyli, panie pośle, właściwie pana partia rekomenduje, żebyśmy brali przykład z Niemców. To ciekawa historia.

Pani posłanka Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Klaudia Jachira:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! No i jednak – Seregowy Pośle Kaczyński! Muszę się tak zwracać do pana, dopóki ten pana marionetkowy rząd nie odda władzy.

Ale, ale, dzisiaj mikołajki. Wiem, że wielu z was pisało listy do św. Mikołaja, więc zobaczymy, o coście prosili i co dostaliście.

*(Głos z sali: O rozum dla pani.)*

Np. Morawiecki Mateusz, pan premier jeszcze, zgodnie z życzeniem dostał nowy rząd, którym będzie mógł się bawić przez 2 tygodnie, a został mu teraz chyba niecały tydzień. Andrzej Duda prosił o smar do nart i taki dostanie, bo lepiej, żeby się ślizgał do końca kadencji, niż powodował obstrukcję w sprzątaniu po PiS-ie. Gliński prosił o 200 mln zł na centrum dekonnictwa dla działaczy PiS-u im. Lecha Kaczyńskiego w Chełmie. Nawet święty się zdziwił taką prośbą. Generał Policji pan Szymczyk prosił o wysoką odprawę, bo idzie do cywila. Święty o nim nie zapomni i doręczy mu wezwanie do prokuratury. Jarosław Kaczyński jak zwykle poprosił o władzę absolutną, jednak Mikołaj odpowiedział, że Jarosław Kaczyński już ją miał przez ostatnie 8 lat i wystarczy. Daniel Obajtek wiele już dostał i teraz wiele będzie musiał oddać. Najwyższy czas zrobić wreszcie coś dla

społeczeństwa. Dla górnictwa za PiS-u Mikołaj był hojny, jednak po wybudowaniu za 2 mld kopalni, w której nie ma węgla, święty zakręci kurek. Pan Glapiński poprosił o wiele rzeczy, natomiast połowa Polek i Polaków domaga się postawienia go przed Trybunałem Stanu, dlatego święty nie będzie się temu sprzeciwiał. *(Dzwonek)* Jest też dużo prośb z TVP, dlatego Święty Mikołaj każdego redaktora weźmie na kolana i dokładnie przepytą, czy ten był grzeszny i czy aby kogoś nie skrzywdził.

I na koniec święty ma prezent dla wszystkich Polek i Polaków: prosił, żeby zapewnić z tej mównicy, że wiatraki w Polsce będą się kręcić. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Szymon Giżyński, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Szymon Giżyński:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Październikowe wybory wygrała skupiona wokół Donalda Tuska koalicja. Dlaczego? Dlatego, że jest istotą, rdzeniem współczesności. Cieszą się państwo? To proszę posłuchać, co na ten temat sądzi Witold Gombrowicz. Cytat: „Dziś półinteligent, człowiek niewykończony, mieszaniec, rozpięty między środowiskami, jest istotą, rdzeniem współczesności”. Ewentualne obiekcje proszę składać na konto pamięci i aktualności dzieła Witolda Gombrowicza. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Proszę pozdrowić pana Gombrowicza od nas.

Pan poseł Paweł Bliźniuk, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

**Posel Paweł Bliźniuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem skorzystać z formuły oświadczenia, żeby zaapelować do rządu. Dzisiaj dużo rozmawialiśmy o rodzajach energii odnawialnej, energetyce, cenach energii. Natomiast, jak dzisiejsza prasa, Gazeta.pl, donosi, 1600 mln zł może stracić województwo łódzkie, 1600 mln zł może stracić powiat bełchatowski. Jaki jest tego powód? Opieszałość rządzących.

Wszystko dotyczy terytorialnej strategii sprawiedliwej transformacji. Otóż w ramach prac nad tym udało się zatwierdzić na poziomie Komisji Europejskiej taki dokument dla naszego województwa, ale warunkiem jest tu sposób... Zobowiązaliśmy się jako

**Posel Paweł Bliźniuk**

województwo łódzkie, samorząd województwa łódzkiego – mówię „my”, ponieważ do wyborów parlamentarnych byłem też radnym Sejmiku Województwa Łódzkiego – że wypełnimy i zaktualizujemy tę strategię. I chodzi tylko o drobną informację, o informację, która miała zostać wygenerowana przez PGE i przekazana przez Ministerstwo Aktywów Państwowych, a dotyczy ścieżki dojścia do dekarbonizacji naszego subobszaru powiatu bełchatowskiego. Do dzisiaj, jak donoszą media, ta informacja nie wpłynęła do Komisji Europejskiej, strategia nie została zaktualizowana, a termin mamy do stycznia przyszłego roku.

Szanowni Państwo! Szkoda, że nie ma pani jeszcze minister. Ta opieszałość może doprowadzić do tragedii. Setki tysięcy mieszkańców województwa łódzkiego, również powiatu bełchatowskiego i okolicznych obszarów czekają na te środki z Unii. One są potrzebne do prawidłowej transformacji energetycznej, do tego, żeby można przystosować osoby, które utracą pracę w górnictwie, do nowej rzeczywistości rynkowej. Wierzę w to, że uda się tę kwestię formalno-prawną nadrobić i nie będzie tych problemów, choć czasu jest naprawdę bardzo mało. *(Dzwonek)*

W związku z tym jeszcze raz z tego miejsca, korzystając z tej formuły, chciałem zaapelować do pani minister o to, żeby jak najprędzej doprowadziła do tego, żeby ta informacja wymagana, aby można było zakończyć tę procedurę, jak najszybciej do Komisji Europejskiej i do samorządu województwa łódzkiego trafiła. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Bartuś, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Od wyborów nie minęły jeszcze 2 miesiące, pierwsze posiedzenie Sejmu się jeszcze nie zakończyło, natomiast totalna opozycja, która dzisiaj stanowi większość, pokazała, jak się postępuje, kiedy naprawdę ma się możliwość, żeby wpływać na działania polskiego Sejmu.

Tak dużo było mowy w poprzednich 8 latach o zamrażarkach marszałka, o demokracji, powstał KOD obrony demokracji, były bojkotowane obrady Sejmu, a dzisiaj są łamane wszelkie zasady. I najlepszy na to przykład stanowi kwestia postępowania ze zmianami regulaminu, który powinien być takim fundamen-

tem prac Sejmu, regulaminu, który powinien być znany, ale przede wszystkim – który powinien być przestrzegany. Wszelkie zmiany, które powinny w regulaminie być wprowadzone, powinny być dokonywane z rozmysłem i zgodnie z procedurami, z zasadami dotyczącymi tego, jak należy postępować chociażby z projektami uchwał, czyli projektami zmian uchwały Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Takim przykładem, takim karygodnym przykładem jest tu wrzutka do porządku prac na posiedzeniu komisji regulaminowej, które odbyło się w poprzednim tygodniu, kiedy rozszerzono ten porządek prac komisji regulaminowej, żeby dać projekt wykładni regulaminu, przy czym wmawiano nam, posłom, że my to otrzymaliśmy. Nie mieliśmy ani projektu, ani opinii dotyczącej tego projektu. Dopiero 1,5 godziny po rozpoczęciu posiedzenia Sejmu otrzymaliśmy e-mailem informację, o których mówiliśmy od godz. 10. Ale to, co się dzisiaj zdarzyło... Zmiana regulaminu Sejmu była w porządku dziennym, natomiast druk się pojawił, pojawił się dopiero w nocy *(Dzwonek)*. Dzisiaj przeszliśmy już przez dwa czytania. Czy tak ma wyglądać transparentność polskiego Sejmu, że na YouTube będziemy przedstawienia oglądać? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję pani bardzo. Dziękuję jako wicemarszałek Sejmu poprzedniej kadencji, który codziennie oglądał prowadzenie Sejmu, spotkania w nocy, przyspieszanie wszystkich ustaw, łamanie wszelkich zasad oraz sposób prowadzenia obrad, m.in. przez pana marszałka Terleckiego.

*(Posel Barbara Bartuś: I porównuje pan to z tym, co się dzisiaj dzieje?)*

Proszę pani, jakbyśmy chcieli kontynuować tradycję poprzedniego Sejmu, miałyby pani 2 sekundy na wypowiedź...

*(Posel Barbara Bartuś: Panie marszałku, czy po oświadczeniu posła marszałek ma prawo do komentarza?)*

...a jakby ta wypowiedź była nieprzyjemna, to w tym momencie miałyby pani zabrany głos. Mam do pani serdeczną prośbę. Niech każde oświadczenie, które pani składa – to jedna wielka prośba – będzie po prostu zgodne z prawdą, z tym, co się działo przez 4 lata.

*(Posel Barbara Bartuś: Panie marszałku, to było moje oświadczenie. Prawda jest, jaka jest. I to tak pana boli, że...)*

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Henryk Szopiński, Koalicja Obywatelska.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę pana, myśli pan, że usunę pana z obrad starym zwyczajem, czy myśli pan, że się do pana uśmiechnę nowym? Uśmiecham się do pana. Pierw-



**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty**

szy raz w życiu pana widzę. Jest pan fantastycznym posłem. Dobrze, że jest pan z nami. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Bardzo proszę.

**Poseł Henryk Szopiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na wyjątkowe instytucje edukacyjne. Trochę zmieniam temat, bo wszyscy krążyliśmy wokół sporu, a tutaj temat taki neutralny, ponad podziałami. Uniwersytety ludowe to wyjątkowe instytucje edukacyjne, które kładą nacisk na rozwijanie zainteresowań, poszerzanie horyzontów oraz budowanie społeczności, dbając jednocześnie o dziedzictwo lokalnej historii i kultury. Zajmują się edukacją pozaszkolną dla lokalnych wspólnot na wsi i w małych miasteczkach. Jako przykład chciałbym przytoczyć działania Uniwersytetu Ludowego w Radawnicy, w powiecie złotowskim, w północnej Wielkopolsce, który jest jednym z najstarszych i najaktywniejszych uniwersytetów ludowych w Polsce. Od ponad 70 lat prowadzi kursy stacjonarne i niestacjonarne, organizuje warsztaty, spotkania, wykłady, imprezy kulturalne. Jego oferta jest bardzo bogata i zróżnicowana. Obejmuje m.in. języki obce, informatykę, rękodzieło, muzykę, taniec, historię, literaturę, ekologię i zdrowie. Uniwersytet Ludowy w Radawnicy współpracuje także z innymi organizacjami pozarządowymi, instytucjami kultury, szkołami, samorządami i mediami, tworząc lokalne partnerstwa i sieci.

Uniwersytet Ludowy w Radawnicy jest przykładem tego, jak edukacja dorosłych może przyczyniać się do rozwoju osobistego, społecznego i gospodarczego regionu. Jego działania wpływają na podnoszenie kompetencji, aktywizację, integrację i kreatywność mieszkańców. W ogóle uniwersytety ludowe niezaprzeczalnie są strażnikami dziedzictwa kulturowego i tradycji ludowej. Mimo licznych trudności ekonomicznych i administracyjnych, członkowie nadal służą mieszkańcom wsparciem edukacyjnym i psychologicznym, skutecznie współdziałają i odpowiadają na zmieniające się potrzeby lokalnej społeczności.

W związku z powyższym pragnę zaapelować o podjęcie działań mających na celu kontynuację programu wsparcia działalności uniwersytetów ludowych. Apełuję również o zapewnienie ciągłości wsparcia funkcjonowania grundtvigiańskich uniwersytetów ludowych jako niezależnych ośrodków rozwoju wspólnot lokalnych. *(Dzwonek)* Zapewniam, że jest to ważny element w tworzeniu społecznie i ekonomicznie, a nawet gospodarczo przyszłości Polski. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Pan poseł Bartosz Romowicz, Polska 2050 – Trzecia Droga.

Bardzo proszę.

**Poseł Bartosz Romowicz:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Rząd Prawa i Sprawiedliwości twierdził, że dużo inwestował w Podkarpacie i w teren Bieszczad. Czytamy na temat strategii dla Bieszczad na stronie internetowej, że priorytetem „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju” jest zapewnienie zrównoważonego rozwoju terytorialnego całego kraju. SOR wskazuje obszary, które wymagają szczególnego wsparcia, aby mogły lepiej wykorzystać swój potencjał. Takim obszarem są Bieszczady – jedno z najbardziej oddalonych od centralnych i regionalnych ośrodków miejsc w Polsce. Tutaj idea zrównoważonego rozwoju nabiera praktycznego wymiaru. Koniec cytatu. Jak się okazuje, była to tylko wybiórka realizacja zadań. Droga krajowa nr 84 na odcinku Lesko – Krościenko jest bardzo ważnym połączeniem Bieszczad z całą Polską. Ponadto dla mieszkańców powiatów bieszczadzkiego i leskiego ta droga ma kluczowe znaczenie, ponieważ jest jedynym szlakiem komunikacyjnym w kierunku budowanej drogi S19. Droga ta ma także znaczenie w ruchu turystycznym. Warto pamiętać, że ta droga uzyskała bardzo istotne znaczenie podczas kryzysu humanitarnego, który miał miejsce na przejściu granicznym z Ukrainą w Krościenku. Problem tej drogi istnieje od zawsze, a niewiele w zakresie poprawy bezpieczeństwa na tym odcinku zostało zrobione.

Podczas spotkań z mieszkańcami w ramach pełnienia dyżurów poselskich czy wcześniej jako burmistrz Ustrzyk Dolnych spotykałem się z przedstawieniem problemów wynikających z braku chodników, m.in. w miejscowościach Krościenko, od granicy państwa, ale także przez wieś, Brzegi Dolne, Ustrzyki Dolne, ul. Przemysłowa w granicach miasta Ustrzyki Dolne, ul. Lotników. Nie chodzi tylko o kiepski stan nawierzchni, ale także o skrzyżowania z innymi drogami wymagającymi pilnej interwencji. Kilka dni temu w Lesku przy ul. Wspólnej spotkałem się z mieszkańcami tej ulicy, którzy w ciągu ostatnich 10 lat nie zdołali wywalczyć chodnika przy jedynej drodze prowadzącej do miasta. *(Dzwonek)*

W tej teczce, jest ona dość gruba, znajduje się cała korespondencja z ministrami, posłami, agendami rządowymi, które przez 10 lat nic w tym zakresie nie zrobiły. Istnieje konieczność działania w tym temacie. Jestem przekonany, że nowy minister infrastruktury wraz z nową komisją i sejmową większością poprawi bezpieczeństwo w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

**Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan marszałek Szymon Hołownia chce zmielić pół miliona podpisów w obronie polskich lasów. Mówi się, że w tym Sejmie będzie demokratycznie, że w tym Sejmie będzie obywatelsko, że projekty obywatelskie będą traktowane z szacunkiem, będą traktowane priorytetowo. To tak jest. Media donoszą, że te projekty będą traktowane priorytetowo, priorytetowo trafią do niszczarki. Pół miliona podpisów w obronie polskich lasów. Przypominę tylko, że poprzednia koalicja rządowa chciała pod osłoną nocy zbudować projekt ustawy, który dałby szansę na wyprzedaż polskich lasów w taki oto sposób, że zmiana konstytucji spowodowałby, że tę sprzedaż można by było zrealizować poprzez zwykłą ustawę parlamentarną, czyli zwykłą większość. W tej chwili lasów broni polska konstytucja, natomiast widzimy, że Bruksela bardzo mocno naciska, by kompetencje dotyczące lasów przeszły właśnie w kierunku europejskim, by to Bruksela zarządzała również polskimi lasami. Stąd ten projekt obywatelski, stąd projekt, który poparło 0,5 mln obywateli, którzy w ok. 6–7 dni byli w stanie zebrać te podpisy i chcieli, by ten projekt był procedowany, by trafił pod obrady, by był przegłosowany przez polski parlament. Niestety pan marszałek jest obywatelski tylko w swoich pięknych słowach, tylko poprzez swoje piękne wystąpienia.

Będąc tutaj na mównicy, chciałbym się również odnieść do zachowania pana marszałka Włodzimierza Czarzastego. Nie wystarczą piękne słowa. Trzeba również pokazać czyny w sprawowaniu demokracji w Wysokiej Izbie. To wystąpienie, wystąpienie (*Dzwonek*) w oświadczeniach poselskich jest wystąpieniem wolnym. Można tu nawet zaśpiewać, można powiedzieć wiersz, a pan, nie zgadzając się z wystąpieniami, polemizuje z posłami, co jest sprzeczne z tym obyczajem Wysokiej Izby. Proszę więc zachowywać się tak, jak pan chciałby być odbierany, czyli godnie, w sposób merytoryczny i w sposób grzeczny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Pani poseł Ewa Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ewa Leniart:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Podkarpacia pragnę zwrócić się z apelem do pana marszałka Sejmu Szymona Hołowni o to, aby w związku z odrzuceniem rządowego projektu obejmującego ochroną przed wzrostem cen energii elektrycznej oraz paliw gazowych i ciepła objąć projektem, który będzie procedowany, także małe i średnie przedsiębiorstwa. Są to bowiem firmy, które działają głównie w sektorze usługowym i handlowym, zatrudniające do 250 pracowników, a w rozwoju mojego regionu, Podkarpacia, odgrywają one szczególnie ważną rolę. Bowiem dzięki działalności mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw na Podkarpaciu wyrównuje się dysproporcje w rozwoju bogatszego północnego obszaru województwa w stosunku do słabiej rozwiniętego południa regionu. Również małe i średnie przedsiębiorstwa przyczyniają się do poprawy warunków życia mieszkańców, ale także tworzą i utrzymują miejsca pracy. Zatem gorąco apeluję, aby utrzymać zamrożenie cen energii elektrycznej, cen paliw gazowych oraz ciepła dla małych i średnich przedsiębiorstw, bo dzięki temu zabezpieczymy i utrzymamy ich płynność finansową. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Piotr Uruski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Piotr Uruski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponad 0,5 mln podpisów zebranych w ciągu tygodnia w obronie polskich lasów przez obywateli zatroskanych o polskie lasy. Te przepisy w obronie polskich lasów nadal czekają na uchwalenie. Na początku roku komisje w Parlamencie Europejskim pozytywnie zaopiniowały wniosek dotyczący zmian w traktacie europejskim odnośnie do przeniesienia leśnictwa z kompetencji krajów członkowskich do kompetencji wspólnych Unii Europejskiej. Walczymy o 3% polskiego produktu krajowego brutto, bo tyle generuje przemysł drzewny w Polsce, który zatrudnia ok. 0,5 mln ludzi. Jest więc to potężna gałąź polskiego przemysłu. O te miejsca pracy walczymy. Nie możemy pozwolić, aby 0,5 mln podpisów obywateli złożonych pod projektem ustawy w obronie polskich lasów zostało zmarnowanych i zapomnianych przez Sejm. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dariusz Matecki, Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Dariusz Matecki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można powiedzieć, że obiecywaliście w czasie kampanii wyborczej, jako koalicja skupiona wokół Donalda Tuska, dyskusowanie w Sejmie o sprawach najważniejszych, a dzisiaj kwestią najważniejszą jest kwestia polskiej suwerenności. Na pierwszym posiedzeniu Sejmu do dzisiaj nie podjęliśmy jakiegokolwiek debaty na temat zmiany traktatów w Unii Europejskiej. Kwestia najważniejsza. Każdy poseł całkiem niedawno ślubował strzec suwerenności ojczyzny. Dziewięciu europosłów pochodzących z Polski, polskojęzycznych zagłosowało za zmianami w traktatach. Pytanie: Czy ci ludzie chcą strzec suwerenności ojczyzny i czy posłowie, którzy znajdują się w Sejmie w tej chwili, popierając federalizację Unii Europejskiej, tak naprawdę nie sprzeniewierzają się w pewien sposób ślubowaniu poselskiemu?

Miało być jawnie i przejrzysto. Ustawa wiatrakowa – do dzisiaj nie wiemy, kto jest jej autorem. O to pytał już dzisiaj poseł Jacek Ozdoba. Powinniśmy wiedzieć, kto jest autorem ustawy, przez którą Orlen w ciągu jednego dnia stracił 7 mld zł na wartości.

Miał być szacunek dla obywateli, szacunek dla demokracji, a podstawową zasadą demokracji jest to, że obywatele mogą wnieść projekty ustaw do Sejmu. Wystarczy zebrać 100 tys. podpisów. Zebrałiśmy 0,5 mln podpisów w ciągu tygodnia pod ustawą chroniącą polskie lasy, a zebrano również 250 tys. podpisów pod ustawą w obronie polskich dzieci. Pytanie: Czy pan marszałek Szymon Hołownia korzysta z najgorszych rozwiązań rządu Donalda Tuska, czyli zmielenia podpisów obywateli? Bo to jest niestety brak szacunku do ludzi, którzy się pod tymi projektami podpisali. 750 tys. podpisów. Oficjalne pytanie do pana marszałka Szymona Hołowni: Dlaczego nie ma kontynuacji (*Dzwonek*) tych ustaw?

Ostatnia sprawa to jest uderzanie w państwowe spółki. Dlaczego uderzono w Orlen w sposób tak obrzydliwy? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Anna Kwiecień*: Brawo!)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie, panie pośle.

Bardzo proszę panią poseł Wioletę Tomczak z Polski 2050 – Trzeciej Drogi o zabranie głosu.

W międzyczasie pan poseł Paweł Kukiz poprosił, i słusznie, o przywitanie młodzieży ukraińskiej z Żółtkwi. Witam was serdecznie, droga młodzieży. Witam was. (*Oklaski*)

Proszę bardzo.

**Posel Wioleta Tomczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Niestety w miniony piątek dyrekcja Wojewódzkiego Szpi-

tala Psychiatrycznego im. Bilikiewicza w Gdańsku ogłosiła z bólem trudną decyzję o całkowitym wstrzymaniu przyjęć na oddział dzieci i młodzieży z powodu krytycznego przekroczenia dopuszczalnej liczby pacjentów. Pod koniec kwietnia 2022 r. jako Polska 2050, również ja, organizowaliśmy briefing na temat sytuacji na oddziale psychiatrycznym dzieci i młodzieży wojewódzkiego szpitala w Gdańsku, gdzie wtedy znajdowało się 61 pacjentów na 46 miejsc. W piątek było tam 76 młodych pacjentów, wczoraj 70.

O czym to świadczy? O nadzwyczajnej i godnej najwyższego szacunku determinacji lekarzy, żeby pomóc jak największej liczbie młodych ludzi, w najbardziej krytycznym stanie. O tym, że to oni muszą podejmować rozdzierające serce decyzje o nieprzyjmowaniu kolejnych pacjentów ze względu na odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo. Za tę sytuację odpowiedzialność ponosi przede wszystkim poprzedni rząd premiera Morawieckiego. Dlaczego? Bo nakłady na psychiatrię dzieci i młodzieży są drastycznie za niskie. Specjalistów jest bardzo niewielu, zaledwie kilkuset na cały kraj. Nakłady na psychiatrię powinny być zwiększone z obecnych 0,5% budżetu NFZ do co najmniej 1,5% planu finansowego NFZ.

W 2022 r. na psychiatrię dla dzieci i młodzieży przeznaczono niespełna 738 mln zł, w 2023 r. ma być to w sumie 1 mld, ale potrzebny jest jeszcze 1 mld. Obecna reforma psychiatrii dzieci i młodzieży skupiała się na budowaniu pierwszego poziomu opieki psychologicznej, a powinien być on wprowadzony kompleksowo. (*Dzwonek*) Natychmiast potrzebne jest finansowanie wizyt u specjalistów w prywatnym sektorze, jeżeli termin wizyty przekracza co najmniej 2 miesiące oczekiwania. Potrzebujemy zwiększenia liczby miejsc w całym kraju przy współpracy z rządem, bo samorządy tego nie udźwigną. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Michał Kołodziejczak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę państwa, w trakcie kampanii wyborczej politycy Prawa i Sprawiedliwości bardzo często mówili o dotacjach, odszkodowaniach, które będą przyznawane rolnikom m.in. z powodu suszy i trudnej sytuacji na rynku zbóż i roślin oleistych.

Ja chcę przeczytać tylko dwie wiadomości, które dostałem. Jedną wczoraj, drugą dzisiaj. Prosiłbym o informację, czy wywalczone przez pana i tysiące strajkujących z panem rolników dotacje do kukurydzy za 2023 r. obiecane przez ówczesnego ministra rolnictwa przepadły wraz z jego odejściem. Czy może



**Posel Michał Kołodziejczak**

jest szansa na ich przywrócenie? Swego czasu w TV ładnie brzmiało, że rolnicy dostaną rekompensatę, i większość ludzi niezwiązanych z rolnictwem dalej wie tylko tyle, że rolnicy dostali. To jest odnośnie do tego, że rolnicy dostają w tej chwili odmowę przyznania pieniędzy, które były obiecanie w trakcie kampanii. Dostają dokumenty, z których jasno wynika, że pieniędzy zabrakło. To wszystko okazało się kłamstwem. Polacy powinni dowiedzieć się, jaka jest prawda.

Druga informacja to taka, która mówi o tym, że występująca coraz częściej w Polsce susza to także argument za tym – PiS mówił, że będzie dopłacał polskim rolnikom. Faktycznie te zapomogi, ta pomoc są potrzebne. Przeczytałem jedną wiadomość: Dzień dobry, jestem rolnikiem z miejscowości Pilwa, gmina Węgorzewo. Piszę do pana odnośnie do tegorocznej suszy w naszym rejonie, która była wyjątkowa. Zbóż jarych praktycznie nie było. Wydajność to ok. 1 t. Pokosu drugiego i trzeciego traw nie było. Byłem zmuszony do redukcji stada, żeby w jakikolwiek sposób przetrwać nadchodzącą zimę. Protokoły suszowe były robione on-line, zatwierdzanie protokołu i wyliczanie suszy z użyciem systemu wykazały, że susza w (*Dzwonek*) moim gospodarstwie wystąpiła poniżej 30%, wskutek czego nic mi się nie należy. A w tej chwili system do elektronicznego zgłaszania protokołów suszowych w Internecie nie działa.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

**Posel Michał Kołodziejczak:**

Proszę państwa, te wszystkie dopłaty to jedna wielka fikcja. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Anna Kwiecień, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Anna Kwiecień:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa tzw. wiatrakowa, lex Kloska czy też lex anty-Polska, jak zwał tak zwał, doprowadziła do tego, że przypomniał mi się rok 2015. Pełniłam funkcję sekretarza gminy i w dziesiątym dniu mojej pracy w gminie Jedlińsk pojawili się inwestorzy, którzy jak się okazało, przez rok po kryjomu przed mieszkańcami Jedlińska prowadzili rozmowy z wybranymi mieszkańcami. Przyjechali oni poinformować mnie i wtedy pana wójta Kamila Dziewierza, że za chwilę rozpoczną inwestycje i w tej pięknej podradomskiej gminie, gęsto zabudowanej powstanie, będzie usadowionych 28 wiatraków, ewentualnie minimum 18.

Oczywiście, szanowni państwo, lotem błyskawicy wieść się rozeszła po gminie. Mieszkańcy natychmiast zaczęli protestować. Przygotowaliśmy szybko plan zagospodarowania przestrzennego i w ten sposób, proszę państwa, wraz z panem wójtem, a przede wszystkim z mieszkańcami gminy Jedlińsk zatrzymaliśmy tę inwestycję, która była absolutnie nieakceptowalna, na tyle, że wszystkie działania były prowadzone po kryjomu.

Proszę państwa, ja dzisiaj apeluję do wszystkich mieszkańców regionu radomskiego: pilnujcie Polski, pilnujcie swoich gmin, bo niedługo przed nami wybory samorządowe. I starajcie się o to, żeby tak jak pan wójt Kamil Dziewierz (*Dzwonek*) dbał o wasz interes... Wybierzcie takich samorządowców, którzy będą wsłuchiwać się w wasz głos. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Na tym apelu zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 7 grudnia 2023 r., rok podaję, żebyśmy wiedzieli, do godz. 9.

Dziękuję bardzo, do widzenia państwu.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.



## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### Oświadczenia poselskie

#### Posel Grzegorz Lorek

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Piotrków Trybunalski do czasu potopu szwedzkiego odgrywał bardzo ważną rolę w Polsce i w ówczesnej Europie. Obok wielu wydarzeń, które moje miasto pamięta, jest data 8 grudnia. 8 grudnia 1506 r. na sejmie piotrkowskim Zygmunt Stary został wybrany przez Senat na króla polskiego.

Zygmunt Stary urodził się 1 stycznia 1467 r. w Kozienicach, zmarł 1 kwietnia 1548 r. w Krakowie. Od 1506 r. – wielki książę litewski, od 1507 r. do 1548 r. – król Polski. Był przedostatni z dynastii Jagiellonów. Na tronie polskim zasiadł po śmierci swego brata Aleksandra Jagiellończyka. Był przedostatnim z sześciu synów Kazimierza IV Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanek, ojcem m.in. Zygmunta II Augusta. Dwukrotnie żonaty: z Barbarą Zápolyą (1512 r.), a po jej śmierci – z Boną z rodu Sforzów (1518 r.).

Po śmierci króla Aleksandra Jagiellończyka Zygmunt udał się do Wilna, gdzie wbrew postanowieniom unii mielnickiej z 1501 r., która zakładała wspólną elekcję polsko-litewską, został przez litewską radę wielk księżęcą 13 września 1506 r. wybrany i 20 października 1506 r. wyniesiony na tron litewski. Ponad miesiąc później, tj. 8 grudnia 1506 r., na sejmie piotrkowskim Zygmunt Stary został wybrany przez Senat na króla polskiego, następnie wyruszył do Krakowa, gdzie został koronowany 24 stycznia 1507 r. w katedrze na Wawelu przez prymasa Polski abp. Andrzeja Boryszewskiego.

W lutym 1507 r. nakłonił sejm litewski do przyjęcia uchwały o gotowości do wojny z Wielkim Księstwem Moskiewskim. 2-letnia wojna litewsko-moskiewska (1507–1508) umocniła litewski stan posiadania na wschodzie.

Za ogromny sukces króla Zygmunta I Starego uznaje się pokonanie zakonu krzyżackiego, czego konsekwencją była jego nieuchronna likwidacja. Mistrz zakonu stał się księciem świeckim i w 1525 r. złożył Zygmuntowi uroczysty hołd, tzw. hołd pruski.



TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe  
PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

